

Wojna w eterze - Str. 8



# ECHO TYGODNIA

Nr 163 Toronto 21 - 27 listopada 1985

Cena \$ 1.00

Niezależny  
magazyn  
dla każdego

## ZJAZD ODDZIAŁÓW RADY NARODOWEJ RP

W dniach 16 i 17 listopada w Toronto, w domu SPK, odbywał się Zjazd Oddziałów Rady Narodowej ze Stanów Zjednoczonych i z Kanady

W otwarciu Zjazdu uczestniczył premier Rządu RP na Uchodźstwie, Kazimierz Sabbat

W pierwszym dniu Zjazdu wygłoszone zostały dwa referaty w języku angielskim prof Jana Karskiego z Georgetown University - "Poland in the Policy of Western Powers from Versailles to Yalta" i Jana Nowaka, byłego dyrektora Sekcji Polskiej RWE - "Recent Developments in Poland and their Significance for the Future"

Pierwszy referat przyniósł słuchaczom ogólny przegląd historycznych już koncepcji i posunięć

Referat Nowaka wniósł natomiast obserwacje i oceny kolejnych kroków wymierzonych przeciw Polsce przez Sowietów. Nowak demystyfikował Gorbaczowa i jego "liberalny" kurs

Dokonczenie na str. 3

## NOWY PREMIER

"BĘDZIE KONTYNUOWAŁ"

15 listopada, piątek Nowy premier PRL Zbigniew Messner zapewnił dziennikarzy podczas pierwszej konferencji prasowej, że będzie kontynuatorem stylu rządzenia, jaki dotychczas stosował gen. Wojciech Jaruzelski

Ma to być, zdaniem nowego premiera, kontynuacja procesu socjalistycznej odnowy i wdrażania reformy gospodarczej

W wywiadzie, udzielonym 12 listopada francuskiej Agence France Presse, Lech Wałęsa wyraził nadzieję, że pierwszym krokiem nowego rządu premiera Messnera, spełniającym oczekiwania społeczeństwa, będzie uwolnienie wszystkich więźniów politycznych. Do dalszych priorytetów tego rządu winno należeć zagwarantowanie pluralizmu związkowego i wprowadzenie w życie prawdziwej reformy gospodarczej

Wałęsa powiedział dalej, że najważniejszą rzeczą powinno być uwolnienie wszystkich więźniów sumienia. Już w Nowym Jorku gen. Jaruzelski wspominał o możliwości ogłoszenia amnestii po wyborach, ale dotychczas takiej amnestii nie ogłoszono. Wprawdzie więźniowie opuszczają zakłady karne, ale są to indywidualne akty łaski, a nie prawdziwa amnestia. Zresztą, dla zachowania równowagi, jednych więźniów się zwalnia, innych aresztuje i skazuje

## PROTEST W AMBASADZIE

Sztokholm, 14 listopada Zakonczył się tu Tydzień Więźniów Politycznych, zorganizowany wspólnie z centralą szwedzkich związków zawodowych EI-U Sekretarz międzynarodowego związku odwiedził ambasadę PRL w Sztokholmie, na ręce pierwszego sekretarza przekazał list protestacyjny domagający się uwolnienia wszystkich więźniów politycznych w Polsce

Sekretarz centrali związkowej powiedział zgromadzonym przed ambasadą dziennikarzom, że EI-U zamierza specjalną opieką otoczyć Władysława Frasyniuka, adoptując go na czas jego pobytu w więzieniu

## NOWE ARESZTOWANIA

Informując o rozwoju sytuacji w Polsce, agencje zachodnie cytują oświadczenie Wałęsy, który zaapelował 13 bm do premiera nowego rządu Messnera o uwolnienie wszystkich więźniów sumienia

W rozmowie z zachodnimi dziennikarzami, Wałęsa powiedział też, że spodziewa się od nowych władz wyjścia na przeciw oczekiwaniom całego społeczeństwa. Wśród problemów, które trzeba w Polsce rozwiązać, wymienił trzy główne sprawy: pełną amnestię, legalizację Solidarności i realizację reformy gospodarczej

Zachodnie agencje informują o fali nowych aresztowań w Polsce

Adwokatowi z Wrocławia, Antoniemu Lenkiewiczowi, grozi proces za to, że w rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę złożył kwiaty pod pomnikiem

# PO ZMIANACH NA WIERCHUSZCZE W PRL

Mniej więcej dwa miesiące temu, na parę tygodni przed głosowaniem na posłów do nowego Sejmu, w prasie zachodniej ukazały się, najwidoczniej inspirowane z Warszawy, artykuły o spodziewanych, szerokich i gruntownych zmianach w składzie rządzącej Polską ekipy

Sugerowano, że po wyborze nowego Sejmu, gen. Jaruzelski dokona zwrotu w stylu sprawowania władzy. Zwrot ten miał polegać na odchodzeniu od sztywnego centralizmu, na jakims bliżej nie określonym otwarciu płaszczyzn współpracy między partią a bezpartyjnymi, między władzą a społeczeństwem. Tak pisały niektóre gazety zachodniemieckie i amerykańskie, także paryski *Le Figaro*

Sens tych sugestii był taki: poprzyjcie generała w wyborach i w ogóle, bo szykuje zmiany na lepsze

Nie tak dawno temu przebiegła przez prasę zachodnią nowa fala pogłosek i spekulacji, już na mniejszą skalę polityczną, ale na większą skalę personalną. Na podstawie przecieków z koł oficjalnych, przepowiadano zmiany na bardzo licznych, czołowych stanowiskach w partii i rządzie. Jednakże przedstawione 11 listopada zmiany w składzie sekretariatu KC i ogłoszone następnego dnia skład nowego rządu PRL nie potwierdziły ani oczekiwan spóź

dwu miesięcy, ani plotek sprzed paru dni. Zmieniono co prawda aż kilkanaście sprawujących różne funkcje osób, częściowo zmiany te to przesunięcia w tym samym kręgu. Jednak nie widać żadnych objawów zmiany kursu, stylu czy koncepcji rządzenia

W każdym kraju demokratycznym zmiana premiera, trzech wicepremierów i sporej liczby ministrów musi być przedstawiana jako wyraz nowej linii politycznej, nowego programu rządowego. Inaczej wyborcy uznaliby zmiany personalne za nie uzasadnione. Natomiast w PRL, po tych wszystkich tłumnych przesunięciach, nowy premier podkreśla, że dotychczasowa linia polityczna rządu Wojciecha Jaruzelskiego będzie kontynuowana

Być może raczej mają ci komentatorzy zagraniczni, którzy sądzą, że obecny skład władz partyjnych i rządowych jest przejściowy, do zjazdu partii w przyszłym roku. Być może. Na razie jednak, jako podsumowanie tego, co nastąpiło ostatnio w Warszawie, nasuwa się francuskie powiedzenie *plus ça change, plus c'est la même chose*. Im bardziej się to zmienia, tym bardziej wszystko pozostaje po staremu

MATEUSZ KIRILSKI RWE  
Dopowiedzenie, str. 4

## ZWOLNIENIA POLITYCZNYCH

19 listopada, wtorek W Polsce zwalnia się, indywidualnie i grupkami, więźniów politycznych. Liczba zwolnionych dotychczas nie jest jeszcze znana. Zwalnianie odbywa się chyłkiem i ma charakter indywidualnych aktów łaski

Dziennik *International Herald Tribune* przedstawia typowy wypadek zwolnienia. Jan Kofman, 44-letni historyk, redaktor podziemnego pisma *Krytyka*, po 5 mies. w areszcie śledczym, został nieoczekiwanie wyciągnięty z celi i niemal wypchnięty za bramy więzienia przy ul. Rakowieckiej

Zapytał strażnika, czemu go zwalniają. Ten pokazał mu niewielki tytuł w gazecie „Realizacja inicjatyw humanitarnych”

Nie jest to amnestia, którą - jak się wydawało - zapowiedział Jaruzelski w Nowym Jorku. W komunikacie PAP z 9 listopada nie mowi się o amnestii, lecz o „inicjatywie humanitarnej”. Komunikat mówił też o złagodzeniach, wielokoduszności państwa, itp.

*International Herald Tribune* cytuje działacza Solidarności Zbigniewa Romaszewskiego: „Nie tyle potrzebna jest

nam amnestia, co potrzebne są prawa polityczne, takie jak wolność słowa i wolność tworzenia niezależnych związków zawodowych. Dopóki tego nie będzie, ludzie będą siedzieć w więzieniach. Bo co z tego, że opróżnią cele z więźniów politycznych, jeśli w ciągu roku zapelnia je nimi na nowo. Jest to błędne koło”

Niektórych zwalnianych uprzedzano, że choć dochodzenia w ich sprawie są umorzone, to sprawa ich pozostaje otwarta i muszą się liczyć z możliwością ponownego aresztowania

Małymi grupkami wypuszczono do 13 bm w Warszawie 12 osób. Nie miały one jeszcze procesu, przebywały w areszcie śledczym pod zarzutem rozpowszechniania niedozwolonych druków lub udziału w manifestacjach

Romaszewski powiedział też: „Położenie władz nie jest najwygodniejsze. Właściwie to szkodzą samym sobie, zamykając ludzi po to, aby ich wypuszczać. Ale z drugiej strony władze nie chcą trzymania tych ludzi w więzieniu, ze względu na nacisk opinii publicznej, kościoła, reakcje światowej opinii publicznej”

## EMIGRACJA PROTESTUJE

Londyn, 13 listopada Przed gmachem ambasady PRL w Londynie odbyła się manifestacja protestacyjna, którą urządziła pro-solidarnościowa organizacja Solidarity with Solidarity

Protest odbył się pod hasłem uwolnienia więźniów politycznych w Polsce. Na ulicy przed gmachem ambasady, pomimo zimna i zapadającego wczesnie zmierzchu, zebrało się kilkudziesięciu członków i sympatyków organizacji. Liczne flagi z napisami „Solidarność”, w barwach narodowych, oraz transparenty, informowały przejeżdżających ruchliwą ulicą Portland Lane o charakterze i celu tej akcji. Z ambasady obserwowano zebranych przez lornetkę, spoza zaciemnionych okien

Jak zwykle, wiele słów zaadresowano bezpośrednio do ludzi w ambasadzie, przypominając im, jak nikczemnej i haniebnej podjęli się misji. W pierwszym wystąpieniu, członek zarządu Solidarity with Solidarity Barbara Rudewicz, nawiązała do sytuacji, która stale panuje w kraju i do rezolucji, wniesionej w związku z tym, do brytyjskiego parlamentu przez dwóch posłów partii liberalnej. Odczytała następnie tekst tej rezolucji

„Izba Gmin ubolewa nad powtarzającymi się aresztowaniami, zatrzymaniami i przesładowaniem tych, którzy

w pokojowy sposób krytykują rząd polski. Izba gmin wyraża zaniepokojenie w związku z sposobem przeprowadzenia ostatnich wyborów powszechnych w Polsce. Wzywa rząd polski do zaprzestania przesładowania i do bezwarunkowego uwolnienia wszystkich osób trzymanyh w więzieniach za próby korzystania z demokratycznych praw, a zwłaszcza zwolnienia Bogdana Lisa, Adama Michnika, Leszka Moczulskiego, Władysława Frasyniuka, Czesława Bieleckiego i innych członków związku zawodowego Solidarność. Wzywa rząd Jej Królewskiej Mości do zakwestionowania wyniku wyborów powszechnych w Polsce, które ze względu na brak niezależnych kandydatów z demokratycznej opozycji nie mogą być uznane za wyraz woli polskiego społeczeństwa”

Przewodniczący Solidarity with Solidarity Tadeusz Jarski, wezwał zebranych by zwrócili się do swoich posłów o poparcie tej rezolucji. Wezwał też do dalszej pomocy dla podziemia w kraju i dla rodzin więzionych działaczy

Polemizując z oszczerstwami, które ostatnio wygłosił na konferencji prasowej Jerzy Urban - że cała opozycja jest finansowana przez rządy zachodnie - stwierdził, że to raczej pobożne życzenie

W manifestacji wziął też udział poseł Partii Konserwatywnej z okręgu północnego Ealingu Harry Greenway

# TYDZIEŃ NA ŚWIECIE

● **Ambasador Kanady w ONZ ostro zaatakował sowiecką inwazję i okupację Afganistanu** Podczas debaty w ONZ nad rezolucją domagającą się natychmiastowego wycofania obcych wojsk z Afganistanu, ambasador Kanady w ONZ Stephen Lewis stwierdził, że około 1 milion osób poniosło śmierć na skutek sowieckiej inwazji na Afganistan w roku 1979 "Jeśli za rok znajdziemy się tutaj w takiej samej sytuacji - podkreśli Lewis na forum Zgromadzenia Ogólnego - to tylko dlatego, że Związek Sowiecki nadal wierzy, że nihilizm jest lepszy od negocjacji, a rzeź jest lepsza niż dogadanie się"

Lewis wezwał Związek Sowiecki do zastosowania się do głosów w ONZ by wycofał swe 120 tysięcy żołnierzy z Afganistanu. Na skutek sowieckiej inwazji i polityki okupacyjnej, dodał Lewis, 1-2 miliony ludzi straciło podstawy egzystencji, a 5 milionów innych zostało zmuszonych do szukania schronienia w krajach sąsiedzkich. W momencie, gdy Lewis porównał sowiecką politykę okupacyjną w Afganistanie do nazistowskiej polityki "lebensraum", czyli jak podkreślił zagarniania terytoriów w celach czysto ekspansyjnych, zastępca sowieckiej delegacji w ONZ W Safronczuk stracił panowa-

nie nad sobą i wdał się w ostrą wymianę zdań z Lewisem. Safronczuk stwierdził, że "podniesiony głos kanadyjskiego przedstawiciela nie zasłoni jego kłamstw" i wyjaśnił, że jego państwo po prostu udziela bezinteresownej pomocy narodowi afgańskiemu. Ponadto Kanada utrzymuje więzi z Południową Afryką i nie ma prawa czynić wykładów z etyki. Lewis odpowiedział, że oskarżenia Safronczuka są "czystym nonsensem" i określił tzw "bezinteresowną pomoc rewolucyjną" jako "podjęte z premedytacją militarne dziesiątkowanie narodu". "Niech mi wolno będzie przytoczyć - kontynuował Lewis - szekspirowskiego Mackbetha "wszystkie perfumy Arabii nie zmyją krwi z tych rąk" Lewis zakończył swe wystąpienie podkreślając, że "sowiecka polityka w stosunku do Afganistanu gwałci każdą regułę cywilizowanego zachowania międzynarodowego"

nepochowane ciała i groźba wybuchu epidemii. Władze podjęły decyzję o paleniu w miejscu znalezienia wszystkich ciał

● **Spotkanie na szczycie w Genewie** W pierwszym dniu spotkania przywódcy supermocarstw USA - prezydent Reagan i ZSRR - sekretarz generalny M Gorbaczow spędzili ze sobą więcej czasu niż przewidywał protokół i kilka razy przedłużyli swoje rozmowy w cztery oczy. Obydwie strony oświadczyły na samym początku, że doszły już do jednego porozumienia nie będzie żadnych konferencji prasowych ani komunikatów dopóty dopóki spotkanie nie dobiegnie końca. M Gorbaczow spotkał się w jednej z przerw w obradach pierwszego dnia z księdzem amerykańskim J Jacksonem, który przekazał mu petycję podpisaną przez 1 milion osób w sprawie rozbrojenia i przerwania nuklearnego wyścigu zbrojen. W pierwszym dniu doszło także do spotkania pomiędzy zonami obydwu przywódców N Reagan i S Gorbaczowa wymieniły zaproszenia do odwiedzenia swych krajów. Spotkaniu w Genewie towarzyszą liczne indywidualne i zorganizowane przez grupy prywatne akcje protestu przeciwko nieprzestrzeganiu przez ZSRR praw człowieka i obywatela, przeciwko nie wypuszczaniu Żydów i dysydentów oraz przeciwko okupacji Afganistanu

pracownicy odnaleźli zwłoki kiedy weszli do mieszkania Portilla. Portilla był ekspertem ds. spraw Związku Sowieckiego. Miał 43 lata i był absolwentem moskiewskiego uniwersytetu dla obcokrajowców. Doktorat z biofizyki zrobił na uniwersytecie sowieckim. Na początku tego roku rozwiódł się z Rosjanką. Miejsce pobytu byłej żony i ich czworga dzieci nie jest znane. Ambasada meksykańska wydała z dużym opóźnieniem komunikat informujący o zaboju Portillo i o tym że wyjaśnieniem sprawy zajęły się odpowiednie władze w Moskwie

● **Nowy szef Radia Wolna Europa** Ernest Eugene Pell, od sierpnia 1984 dyrektor radia "Voice of America", został mianowany prezesem Radia Wolna Europa i Radia Swoboda, na którym to stanowisku zastąpi dotychczasowego prezesa - Jamesa L. Buckleya. Wiadomość podało kierownictwo organizacji w Monachium. Buckley, konserwatywny republikanin i były senator z Nowego Jorku zgłaszał ostatnio chęć powrotu do Stanów Zjednoczonych. W związku z tym prezydent Reagan mianował go sędzią federalnego Sądu Apelacyjnego dystryktu Columbia 48-letni Pell przed objęciem

Głosu Ameryki pracował przez 20 lat jako dziennikarz. Był korespondentem sieci NBC w Moskwie i w Pentagonie, oraz przed dniem 1983, korespondentem dziennika telewizyjnego sieci WCBV w Bostonie. Buckley pełnił obowiązki prezesa RWE od roku 1982 do chwili obecnej. RWE/RS jest organizacją finansowaną przez Kongres i zarządzaną przez Radę ds. Rozgłosni Obcojęzycznych. Rozgłosnia nadaje programy w 21 językach Europy Wschodniej i Związku Sowieckiego

● **Papież Jan Paweł II wezwał R. Reagana i M. Gorbaczowa do pracy na rzecz pokoju podczas ich spotkania na szczycie w Genewie** Ojciec święty oświadczył w niedzielę (17 listopada) w obecności 10 tysięcy pielgrzymów, zgromadzonych na Placu św. Piotra w Watykanie, że "wystosował osobiste posłanie do dwóch głównych przeciwników wyrażając nadzieję, że ich rozmowy położą fundament pod rozwój dialogu, który przezwycięży podejrzliwość i przyniesie pokój w warunkach uczciwości i sprawiedliwości"

● **Premier Izraela Peres zwrócił się z osobistym apelem do przywódcy ZSRR M. Gorbaczowa i przywódcy USA R. Reagana by częścią swego spotkania na szczycie poświęcili problemowi emigracji Żydów z ZSRR i doprowadzili do większej ich emigracji** Peres podkreślił, że państwo Izrael "zostało założone w celu ratowania Żydów, w celu zapewnienia przyszłości judaizmowi, i że traktujemy tę walkę jako centralną, historyczną walkę w naszych kronikach"

● **Zgromadzenie Ogólne ONZ wezwało ZSRR do natychmiastowego wycofania wojsk z Afganistanu** Rekordową liczbą głosów 122 do 19 przy 12 państwach wstrzymujących się Zgromadzenie Ogólne ONZ podjęło rezolucję wzywającą wszystkie obce wojska do natychmiastowego opuszczenia Afganistanu. Była to 7 tego typu rezolucja uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne od czasu sowieckiej inwazji na Afganistan w roku 1979. Została ona uchwalona rekordową większością głosów. W styczniu 1980 roku ONZ potępiło sowiecką inwazję na Afganistan stosunkiem głosów 111 do 22 przy reszcie państw wstrzymujących się. Wśród ambasadorów państw głosujących za rezolucją panuje powszechna opinia, że rekordowa rezolucja pomoże prezydentowi Reaganowi w jego rozmowach z Gorbaczowem w Genewie

● **Wybuch wulkanu w Kolumbii przyniósł śmierć około 25 tysięcy osób** Na skutek wybuchu wulkanu Nevado del Ruiz w Kolumbii zginęło około 25 tysięcy osób. Przytłaczająca większość zabitych pochodzi ze znajdującego się u podnóża wulkanu miasteczka Armero, które zostało zalane w nocy 15 listopada powodzią mieszaniny pyłu wulkanicznego, błota, wody i skał. Centralne władze Kolumbii zostały ostrzeżone przez ekspertów na tydzień przed erupcją wulkanu, że są sygnały jego gwałtownego zaktywizowania się i że w razie wybuchu życie tysięcy ludzi znajdzie się w zagrożeniu. Miasteczko Armero zostało całkowicie zaskoczony. W samym miasteczku nie istniał nawet alarmowy system ostrzeżenia mieszkańców. Ekipy ratunkowe poszukują wytrwale zaginionych i każdy dzień przynosi nowe rewelacje cudownego ocalenia niektórych ludzi. Władze wydały wojsku i policji rozkaz strzelania do wszystkich grabieżców zerujących na trupach i opuszczonych domach. W tydzień po erupcji wulkanu największym problemem Armero były psujące się

● **Zabójstwo dyplomaty meksykańskiego w Moskwie** Meksykański dyplomata oraz jego pokojowka, z którą mieszkał, zostali zamordowani 30 października, a ich zwłoki odnaleziono następnego dnia. Manuel Portilla Quevedo i Maria del Carmen Cruz zostali pobici, a następnie zastrzeleni w mieszkaniu, które zajmowali w strzeżonym rejonie dla obcokrajowców. Ambasada meksykańska podała 5 listopada, że

**ECHO TYGODNIA**

WYDAJĄ I REDAGUJĄ

**JACEK ADOLF i GRAZYNA FARMUS**

Adres do wysyłki, korespondencji, ogłoszeń,  
płatności, rachunków, zamówień prenumerat.

862 Tandridge Crescent  
REXDALE, ONT M9W 2P2  
743 - 5706

Od poniedziałku do soboty w godz. 10 - 3 po poł.

**BIURO TORONTOŃSKIE**  
174 Maria St., Toronto, Ont., M6P 1W4  
766 - 3774

**CENNIK OGŁOSZEN**

1 kolumna x 1 cal - \$ 5	Stałe ogłoszenia w kąciku handlowym
2 kolumny x 1 cal \$ 10	3 miesiące \$ 48
1 kolumna x 2 cale - \$ 10	Ogłoszenia o wolnych miejscach pracy
1/2 strony \$ 175	i jej poszukiwaniu bezpłatnie
1 strona - \$ 350	

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skrótów  
w nadesłanych listach i manuskryptach

Prenumerata. półroczna \$ 25, roczna \$ 50

## O co chodzi ?

Zawsze warto pamiętać o tym, że PRL jest sowiecką kolonią i ma do spełnienia określoną przez Kreml rolę w rozbudowywaniu potencjału militarnego ZSRR. Upadek Polski jest nie tylko wynikiem niesprawnego systemu, ale także, w dużej mierze, sowieckiego, kolonialnego wyzysku ekonomicznego. Polskie surowce, praca polskiego robotnika, służą budowie czołgów dla Armii Czerwonej.

W świetle tego faktu, ostatnie zmiany na szczycie piramidy władzy w PRL, nabierają prawdziwego sensu. Istotą tych zmian jest umocnienie pozycji i wpływów ludzi, odpowiedzialnych wobec Moskwy, za produkcję zbrojeniową dla Sowieców i umocnienie pozycji Jaruzelskiego, który ten skandaliczny proceder nadzoruje.

Tylko tyle. Cała reszta to puste słowa, niezbyt gęsta zasłona dymna.

**Jacek Adolf**

### W TORONTOSKIM RATUSZU ODBYŁO SIĘ BEZ REWOLUCJI

✓ Po wyborach miejskich w Toronto bez poważnych zmian Ar Eggleton pozostał na stanowisku burmistrza miasta. W metropolii ocalili swe posady Bruce Sinclair (Etobicoke), Mel Lastman (North York), David Johnson (East York), Alan Tonks (York), Gus Harris (Scarborough).

Wśród radnych miejskich mamy nadal Polaków Ben Gryś i Chris Korwin Kuczynski będą nas reprezentować w City Hall przez następną kadencję.

### ROCZNICA ŚMIERCI RIELA

✓ 100 lat minęło właśnie od śmierci Louisa Riela, Metysa i przywódcy powstania w zachodnich prowincjach przeciw rządowi brytyjskiemu w Otawie.

Riel za bunt skazany został na karę śmierci. Wiele razy mówiło się o rehabilitacji przywódcy powstania, ale rząd otawski odmawiał. Pierre Trudeau twierdził przykładowo, że nie będzie na nowo pisał historii Kanady. Okrągła rocznica przywołała znów te kontrowersje.

### BĘDZIE NAS WIĘCEJ (PRZY WŁADZY)

✓ Minister wielokulturowości, Otto Jelinek, zapowiedział, że rząd zamierza zgromadzić dwukrotnie więcej etników do urzędów federalnych. Dotychczas zatrudnionych było w rządzie 10 procent osób, o innym niż francuskie czy angielskie pochodzeniu. W ciągu 12 miesięcy, powiedział Jelinek, rząd wprowadził tych osób więcej, niż jakikolwiek inny.

### GROSSMAN WYGRAŁ ALE CIENKO

✓ Nowym przywódcą konserwatystów Ontario został Larry Grossman. Wygrał w drugim głosowaniu z Dennisem Timberellem zaledwie 19 głosami (848-829). Grossman jest pierwszym Żydem - przywódcą konserwatystów w Ontario. Przez wiele lat pełnił w rządzie prowincji rolę sekretarza skarbu. W ubiegłorocznych wyborach o przywództwo przegrał z Frankiem Millerem. Grossman ma 42 lata, jest żonaty, z zawodu prawnik. Jako orędownik

"yuppies" - młodych profesjonalistów miejskich miał duże poparcie specjalistów kampanii torysów.

### ONTARIO JUZ NIE NAJLEPSZY KLIENT

✓ Rząd Ontario, jak przewidywano, stracił status uprzywilejowania bankowego, określonego AAA. Przywilej umożliwił zaciąganie pożyczek w bankach USA na najbardziej korzystnych warunkach. Z kanadyjskich prowincji status specjalnego klienta utrzymała jeszcze tylko Alberta.

Ontario będzie teraz musiało płacić wyższą stopę procentową pożyczek zaciągniętych na rozbudowę Hydro. Decyzja utraty statusu wiąże się jednoznacznie ze zmianą rządu prowincji. Konserwatyści mieli w bankach amerykańskich tradycyjnie od lat kredyt zaufania. Ale już w ubiegłym roku pod koniec ich kadencji, banki wyraziły zamieszanie z powodu rosnącego deficytu płatności.

24 października, nowy skarbnik rządu, przedstawił oficjalny budżet prowincji, który przewidywał deficyt 2,8 miliarda i jego obniżenie przedstawił jako główny cel. Nie dało się tego zrobić bez redukcji bieżących płatności - stąd niepokój banków o zmniejszone tempo spłaty długów.

Utrata przywilejów może podnieść koszty działania rządu do 1/100 procent, co przy obecnych zadłużeniach katastrofą nie jest.

### RADA NARODOWA RP

Dokonczenie ze str 1

Autor "Wojny w eterze" wygłosił w SPK, poprzedniego dnia, publiczny odczyt na temat tej książki, po którym w odpowiedzi na pytania mówił również o zaostrzeniu kursu w Polsce. Tekst tego referatu został nam udostępniony, jak również p. Nowak udzielił krótkiego wywiadu Echu Tygodnia, który transmitować będzie polski program telewizyjny w Parkdale - "Polish Hour".

Najbardziej interesujące tezy, które wysunął prelegent na zamkniętym spotkaniu oddziałów Rady, warte są przyto-

### PONAD PLAN

Nowa era w Quebecu rozpoczęła się na dobre. Bezkrwawo i w zaciśnięciu gabinetów Brian Mulronej spotkał się z nowym premierem Quebecu Pierre Marc Johnsonem i podpisał zgodę na samodzielny udział prowincji w konferencji krajów frankojęzycznych. Quebec weźmie udział w tej konferencji jako Kanada-Quebec, czyli jakby państwo. W sprawach politycznych dużej wagi osobą reprezentującą Kanadę na tej konferencji ma być Brian Mulronej, lub jego wysłannik.

Waga spraw nie zawsze da się jasno wymierzyć. Wiadomo, że Quebec będzie przemawiał we własnym imieniu w sprawach kooperacji kulturalnej, wykształcenia, komunikacji i technologicznej współpracy.

Quebec walczył o zdobycie statusu międzynarodowego od lat. Ottawa zawsze odmawiała. Trudeau mawiał wówczas - "Kanada mówi jednym głosem". Obecnie po raz pierwszy prowincja będzie mogła realizować swą własną politykę na forum międzynarodowym, co oznacza realizację idei separatyzmu na pragmatycznej skali o jakiej nie mogła marzyć partia za rządów Levesque'a.

I tak bez gniewu ludu, marszów, narodowych konwencji i plebiscytów uniezależniła nam się rogata prowincja niepostrzeżenie. Pod premierem, który sprawę separatyzmu oficjalnie zepchnął na drugi plan. No i wyszło ponad plan. Uczcie się Polacy.

GRAFA

czenia, choćby ze względu na ich prognostyczną wartość. Nowak przewiduje, między innymi pogorszenie sytuacji w Polsce do Zjazdu PZPR, przewidywanego na czerwiec. Na dłuższą metę jednak twierdzi, powołując się na dobre poinformowanych dziennikarzy zachodnich, choroba która dręczy kraje sowieckie - rządzenie pod presją siły, doprowadzi do upadku systemu, o ile ten nie zdobędzie się na głębokie reformy. Nowak wyraził głęboki niepokój o los narodu. Wobec pogarszającej się sytuacji gospodarczej oraz stanu katastrofy ekologicznej.

Referaty obu prelegentów zebrani nagrodzili obfitymi oklaskami i żywą dyskusją.

Przewodniczącym Zjazdu, prowadzącym obrady był prof. Kawczak.

Projekt Regulaminu Oddziałów RN w Ameryce Południowej przedstawił Józef de Virion i prof. Zygmunt Wygodzki. Dyskutowano też działalność Rad w USA, i w Kanadzie. Sprawozdania złożyli pułk Aleksander Kajkowski (USA) i ksiądz Prałat Franciszek Pluta (Kanada).

Uczestnicy Zjazdu wzięli udział w Mszy Świętej i złożyli wieniec pod Pomnikiem Ofiar Katynia.

Na rzecz Rządu na Uchodźctwie Skarb Narodowy wydał bankiet i bal. Podczas Zjazdu wielokrotnie mowiono o konieczności finansowania działalności Rządu.

### WYDZIAŁ OŚWIATY MIASTA TORONTO ORGANIZUJE KURSY DLA NIEPIŚMIENNYCH



Komisja do spraw kursów dla niepiśmiennych, przy radzie szkolnej miasta Toronto, pod przewodnictwem radnego Doug Little, niedawno ogłosiła komunikat pod tytułem "Prawo do nauki".

Komunikat opisuje plan kursów krótkofalowych i długofalowych dla dorosłych niepiśmiennych i innych podstawowych kursów. Kursy obejmą naukę czytania, pisania i rachunków.

Komunikat podaje, że 1 na 5 mieszkańców Ontario powyżej 15 lat ukończył mniej niż 9 klas szkoły. Wielu z nich jest niepiśmiennych i nie umie liczyć.

Przygotowując komunikat komisja specjalnie brała pod uwagę podstawowe wykształcenie rodziców dzieci uczęszczających do publicznych szkół miasta Toronto. Badania i doświadczenie wykazują, że jednym z najlepszych sposobów podniesienia poziomu nauczania w szkołach jest zapewnienie możliwości nauki dla rodziców.

Komisja wysunęła około 60 zaleceń odnoszących się do tego programu. Jednocześnie komisja apeluje do rządu prowincjonalnego z prośbą o poparcie.

Oto są niektóre zalecenia komisji:

#### 2 5 1 JEDNAKOWE PRAWA DO NAUKI

Podstawowym zadaniem wydziału kursów dla dorosłych przy wydziale oświaty miasta Toronto, jest zapewnienie jednakowych praw do nauki wszystkim mieszkańcom miasta Toronto.

#### 2 5 3 PROGRAMY DLA CAŁEGO SPOŁECZENSTWA

Poprzez zarządzenia i regulaminy szkolne popierać programy obejmujące organizacje społeczne.

#### 2 5 6 KOORDYNACJA PROGRAMÓW

Wydział oświaty miasta Toronto podejmuje inicjatywę w organizowaniu kursów, ale współpracuje z czynnikami rządowymi, prywatnymi instytucjami, organizacjami społecznymi, w celu zapewnienia podstawowych kursów dla mieszkańców miasta.

#### 6.3 4 KOMUNIKOWANIE SIĘ Z LUDNOŚCIĄ MIASTA

Zaleca się, by komisja finansowa wydziału oświaty miasta Toronto wyznaczyła 150,000 dolarów na program "Prawo do nauki".

Zakłada się, że komunikat o "Prawie do nauki" będzie podstawowym dokumentem dla programu walki z analfabetyzmem w mieście Toronto i w całej Kanadzie.

Bliższych informacji udziela radny Doug Little nr. tel. 597-0000

### MSZA ŚW. ZA OJCZYZNĘ

Uroczysta, ogólnopolska Msza Św. za Ojczyznę, odbędzie się w niedzielę, dnia 24 LISTOPADA 1985 r.

O GODZ 5-ej po południu

Kościół św. Teresy - Lakeshore Blvd West i 10th Street

Parking bez ograniczeń po północnej stronie

Lakeshore Blvd - w fabryce Goodyear

apelujemy do polonii o jak najliczniejszy udział

Duchowienstwo Rz - Kat - Toronto

i Komitet Organizacyjny

KPK Okręg Toronto

# POMAGAMY POLSCIE

### FILM

#### "PRZESŁUCHANIE"

Kanadyjski Komitet Pomocy Dziennikarzom w Polsce uprzejmie zaprasza na projekcję filmu fabularnego "Przesłuchanie" oraz spotkanie z reżyserem Ryszardem Bugajskim.

Film "Przesłuchanie" został zrobiony w Polsce w 1981 r. Nie był jednak nigdy wyświetlany ze względu na zapis cenzury po wprowadzeniu stanu wojennego. Treść filmu jest historią młodej kobiety aresztowanej w 1949 roku pod zarzutem współpracy z ambasadą amerykańską a następnie torturowanej i przesłuchiwanej przez ubecję.

Zapraszamy wszystkich na to ciekawe spotkanie, które odbędzie się w dniu 30 LISTOPADA w sobotę o godz. 6.30 wieczorem w górnej sali SPK przy Beverly 206. Wstęp \$ 5.00 dobowo przeznaczony na wysyłkę paczek świątecznych dla dziennikarzy w Polsce pozbawionych pracy i przesładowanych.

### ZAWIADOMIENIE

W dniu 24 listopada 1985 r. (niedziela) w dolnej sali kościoła św. Teresy przy ulicy 123 11th Street, po mszy świętej za Ojczyznę, około godziny 6 wieczorem, odbędzie się spotkanie organizacyjne komitetów pomocy Polsce. Organizatorzy spotkania zapraszają całą Polonię do licznego udziału w tym spotkaniu. Jeśli czujesz się Polakiem i nosisz polskie nazwisko weź w nim udział!

KOMITET  
ORGANIZACYJNY  
SPOTKANIA

KOŁO PRZYJACIOŁ HARCERSTWA 'PODHAŁE'  
SERDECZNIE ZAPRASZA  
NA ZABAWĘ TANECZNĄ

### "ANDRZEJKI"

SOBOTA, 30-go LISTOPADA 1985 r. -  
GODZ 8 00 - 1 00 w nocy, w Sali Credit Union  
Sw. Kazimierza, 220 Roncesvalles Ave Toronto

G R A

### ORKIESTRA "CARINGI"

W PROGRAMIE • NAGRODY WEJŚCIOWE • LOTERIA  
FANTOWA • BAR OBFCIE ZAOPATRZONY • GORĄCA  
KOLACJA O GODZINIE 9 TEJ • ATRAKCJE ANDRZEJKOWE

BILETY WSTĘPU \$ 12 od osoby  
W CENIE BILETU GORĄCA KOLACJA KAWA I CIASTO  
BILETY I REZERWACJA MIEJSC  
pani GLAB 762 - 0675, pani GUZARA 248 - 4797,  
pani ZAJDEL 767 - 7493,  
SOLARSKI PHARMACY - tel 536 - 5452

## NA WIERCHUSZCE

Ciąg dalszy ze str. 1

Po posiedzeniu KC i sesji Sejmu, na której zatwierdzono decyzje, powzięte na plenum, istotne są dwie sprawy, wzajemnie ze sobą powiązane Układ sił w ścisłym kierownictwie oraz jego gospodarcze zamiary na przyszłość

Jaki jest układ sił? Wydaje się, że w procesie rozkładu tak zwanej reformy gospodarczej, nastąpił obecnie moment krystalizacji. Istniejące już w przeszłości tendencje widac z nową wyrazistością. Jak wiemy, kierownictwo partii zlikwidowało urząd pełnomocnika rządu do spraw reformy. Premier Messner twierdził, że na obecnym etapie za realizację reformy powinny być odpowiedzialne właściwe organy administracji państwowej, a nie specjalne jednostki organizacyjne. Inaczej mówiąc, biuro pełnomocnika likwiduje się po to, aby lepiej realizować reformę.

Jest to decyzja z dziedziny schizofrenii politycznej. Po tej samej linii idzie decyzja rozwiązania Urzędu Cen. Te dziedziny przejęło ministerstwo finansów Marian Wozniak, który referował tę sprawę, twierdził, że i to postanowienie jest zgodne z duchem reformy. Tymczasem wiadomo, że w praktycznym działaniu ministerstwo finansów szkodziło i nadal szkodzi reformie swym podejściem fiskalnym, podcinającym możliwości rozwoju produkcji. Nic dziwnego, że nawet w posłusznym Sejmie takie rozwiązanie wywołało spory. Ostatecznie jednak urząd zlikwidowano. Jednocześnie nastąpiło umocnienie w rządzie tej grupy, która jest niechętna wszelkim reformom, a identyfikuje się bądź z przemysłem zbrojeniowym i ciężkim, bądź też z interesami wschodniego sąsiada.

### Przemysł zbrojeniowy umacnia wpływy

Tak więc, na swym stanowisku pozostał minister górnictwa i energetyki gen. Czesław Piotrowski. Pozostał minister przemysłu maszynowego Janusz Maciejewicz. Oba te działy, wraz z przemysłem chemicznym - minister Grzywa, też pozostał na stanowisku - mają decydujące znaczenie dla produkcji zbrojeniowej i obsługi samego systemu.

Pełni też nadal swe funkcje minister obrony narodowej gen. Florian Siwicki, a gen. Jaruzelski, który jako przewodniczący Komitetu Obrony Kraju sprawuje kontrolę nad gospodarką zbrojeniową, wyszedł ze zmian umocniony. Zauważmy też, że wśród dwu wicepremierów, którzy zostali z poprzedniej ekipy, jest wicepremier Zbigniew Szalajda, który jest odpowiedzialny właśnie za przemysł zbrojeniowy i wyróżnił się swą niechęcią do wszelkich reform.

Wśród trzech nowych wicepremierów zjawiał się Władysław Gwiazda. Ciekawe, że właśnie Gwiazda, w aparacie handlu zagranicznego, był odpowiedzialny za dostawy broni i sprzętu wojskowego z Polski do ZSRR.

W świetle takiego podziału stanowisk w nowym rządzie można mieć zaufanie do wypowiedzi premiera Messnera, że dotychczasowa linia gen. Jaruzelskiego będzie kontynuowana.

Jakie wnioski można wysnuć w oparciu o przemówienie premiera Messnera, w którym poruszono generalnie sprawy reformy i funkcjonowania systemu, polityki społecznej i stosunków z zagranicą?

### Reforma leży

Zacznijmy od reformy. Władze twierdzą, że jej wdrażanie i doskonalenie - tak określa się w języku oficjalnym wypaczenie mechanizmów reformy - jest procesem nieodwracalnym. W świetle decyzji personalnych i strukturalnych, los reformy wydaje się już przesądzony.

Czy to znaczy, że nie będzie żadnych zmian? Oczywiście, nie. W zależności od zmieniających się potrzeb, władze będą wprowadzać różne, nie powiązane ze sobą posunięcia, przedstawiając je jako reformę.

W dziedzinie funkcjonowania systemu, władze nie zapowiadają rychło żadnych zmian struktury władz centralnych, natomiast sugerują, że nastąpią zmiany w organizacji przemysłu. W jakim kierunku - wolno się domyslać, znając przebieg dyskusji wokół projektu utworzenia wspólnoty przedsiębiorstw hutnictwa żelaza i stali. Tym bardziej, że nic nie zapowiada zmiany zasad podziału amortyzacji pomiędzy przedsiębiorstwa i budżet Programy operacyjnej, zamówienia rządowe i związane z nimi rozdzielnictwo, będą utrzymane.

Kontynuowana będzie zasada tworzenia branżowych programów rozwoju, które jak wykazuje doświadczenie programu rozwoju hutnictwa czy górnictwa, rozsadzają pozniej plany ogólnospołeczne. Tworzenie programów branżowych utrudnia też zmiany strukturalne gospodarki. W tej dziedzinie władze dostrzegają co prawda potrzebę szczególnego rozwoju wybranych działów, ale - po pierwsze - wylizują ich zbyt wiele, a - po drugie - nic nie zapowiada wstrzymania choćby części inwestycji kontynuowanych, które obsługują przede wszystkim sam system.

Jesli te inwestycje nie zostaną wstrzymane, zmiany struktury będą trudne, jesli nie w ogóle wykluczone.

Dostrzegając niebezpieczeństwo, związane z postępującym zacofaniem naukowym Polski, władze za-

merzają zwiększyć nakłady na naukę, ale zapowiedziany wzrost jest niewystarczający, a poza tym zwiększy się centralizacja decyzji w tej dziedzinie. Czyli niemożliwe będzie bardziej efektywne wykorzystanie sum przeznaczanych na naukę.

### Ami mięsa ani mieszkani

W dziedzinie polityki społecznej władze nie mają wiele do zaoferowania. Zapowiadają zwiększenie dyscypliny w polityce płac i uzależnienie wzrostu wynagrodzeń od wydajności pracy. Ale w warunkach wywołanego przez sam system niedoboru siły roboczej, będzie to zamierzenie trudne do realizacji. Łatwiejsze będzie natomiast elastyczne podwyższanie cen, co zapowiedział premier Messner. Zapobieganie wzrostowi kosztów produkcji poprzez administracyjną kontrolę będzie więcej niż trudne.

W dziedzinie spraw mieszkaniowych władze nie obiecują nic konkretnego.

W wyżywieniu chcą zaspokoić potrzeby społeczne, ale z wyjątkiem mięsa.

Powtarza się zapowiedz podwyższenia emerytur, ale z doswiadczenia wiadomo, że zanim zapadnie decyzja, podwyżki zje inflacja.

Zapowiedz zwiększenia nakładów na ochronę środowiska jest mało przekonująca w świetle umocnienia grupy związanej z przemysłem ciężkim i zbrojeniowym, która potrzeby ochrony środowiska naturalnego dotychczas ignorowała.

W dziedzinie stosunków z zagranicą władze znow zapelowały do Zachodu o nowe kredyty, a pod adresem wschodniego sąsiada padło stwierdzenie, że reorientacja na wschód jest strategicznym kierunkiem działania także obecnej ekipy.

Premier Messner zapowiedział poza tym stworzenie zintegrowanych placówek badawczych oraz tworzenie wspólnych z Rosją jednostek gospodarczych, których udało się Polakom uniknąć nawet w najgorszym okresie stalinowskim.

Tak więc, zmiany personalne we władzach PRL świadczą o dalszym umocnieniu pozycji grupy powiązanej z przemysłem ciężkim i zbrojeniowym, reprezentującym interesy strategiczne wschodniego sąsiada, a niechętniej wszelkim reformom. Program gospodarczy, przedstawiony przez premiera Zbigniewa Messnera nie zapowiada nowych inicjatyw gospodarczych, a społeczeństwu nie obiecuje. Potwierdza natomiast niebezpieczeństwo dalszego uzależnienia Polski od Sowietów.

LECHOSŁAW GAWLIKOWSKI

## W OZCACH ZACHODNIEJ PRASY

W kategoriach arytmetycznych, od których zaczyna wydawany w Paryżu, po angielsku, dziennik *International Herald Tribune*, zmiany mogą istotnie wydatkować się imponujące. Objęły ostatecznie niemal połowę wszystkich stanowisk rządowych.

Na jeszcze jedną zmianę zwrócił osobistnie uwagę rzecznik rządu PRL, mianowicie zmianę w stroju generała Jaruzelskiego, z wojskowego na cywilny. Zmiana ta, zdaniem rzecznika, była głębokim wyrazem przeobrażenia sytuacji społeczno-politycznej i powrotu do stanu normalnego.

Zakładając, że jest tak w istocie, komentator francuskiego dziennika *Le Figaro* zastanawia się, co to, tak często powtarzane przez władze hasło, naprawdę oznacza. Czyżby chodziło o powrót do owego stanu normalnego, który stał się przyczyną najgłębszego w dziejach Polski Ludowej kryzysu politycznego, społecznego i gospodarczego? Komentator zdaje się pocieszać, że obecne posunięcia mają, tak czy owak, charakter przejściowy, bo ostateczne decyzje zapadną dopiero na kolejnym zjeździe partii. Odbędzie się on późną wiosną, lub latem 1986, już po zjeździe partii sowieckiej, który niewątpliwie nada odpowiedni ton obradom PZPR. Na razie kurs polityczny generała pozostaje nie całkiem jasny. Wydaje się jednak, że pchany wiatrem ze wschodu, usiłuje przede wszystkim ułożyć się z aparatem.

Podobną opinię wyraża amerykański dziennik *Washington Post*. Istotę rzekomych zmian określa najlepiej sejmowe oświadczenie nowego premiera, że w polityce rządowej żadnych zmian nie będzie. Czytamy dalej: „Reorganizacja była zresztą od dawna oczekiwana, jakkolwiek jej obecny zakres zaskoczył obserwatorów w kraju i za granicą, którzy spodziewali się po gen. Jaruzelskim większej powściągliwości. Rozmiary przesunięć zdają się, ich zdaniem, świadczyć o jego rosnącej pewności siebie. Usunięcie ludzi uważanych za czołowych reprezentantów tak liberalnego jak i dogmatycznego odłamu partii, służy najwyraźniej dalszej konsolidacji pozycji politycznej Jaruzelskiego. Być może też służy istotnie reorientacji polityki rządu ku sprawom gospodarczym i społecznym. Charakter zmian, jednak, niweczy nadzieje tych Polaków, którzy liczyli na polityczną liberalizację lub istotne, nowe inicjatywy gospodarcze czy społeczne. Jednoznaczny sygnałem kontynuacji bezkompromisowej polityki wobec opozycji jest drastyczne ograniczenie obiecanej amnestii dla więźniów politycznych. Za najważniejszą zmianę personalną można uznać dymisję ministra spraw zagranicznych Olszowskiego, partyjno-państwowego weterana, uchodzącego za przywod-

cę skrajnie dogmatycznych przeciwników gen. Jaruzelskiego w łonie aparatu. Traci on najwyraźniej wszelkie znaczenie polityczne, mimo piętnastoletniego stazu na najwyższych szczeblach władzy i, jak się powszechnie uważa, znakomitych stosunków z Moskwą.”

„Jego następcą, Marian Orzechowski, uchodzi za lojalnego stronnika Jaruzelskiego, bez szczególnego, własnego profilu politycznego.”

Szerzej zajmuje się hipotezą o rozgrywkach frakcyjnych dziennik *New York Times*. Od dłuższego już czasu krążyły w Warszawie pogłoski, że Jaruzelski chce niejako przyciąć oba skrzydła partyjne, przed przyszłorocznym zjazdem. Pierwszą fazę tej operacji stanowiło właśnie usunięcie Olszowskiego, a po stronie przeciwnej, degradacja Mieczysława Rakowskiego, do pozbawionej politycznego znaczenia funkcji wicemarszałka Sejmu. Sam Olszowski najwyraźniej nie spodziewał się dymisji, zupełnie niedawno bowiem zapewniał poufnie dyplomatów zachodnich, że nie grozi mu odejście. Liczył przy tym, być może, na powiązania z Kremlem.

Ostatecznie, pisze dziennik, tym powiązaniom zawdzięczał już raz powrót do Biura Politycznego, z którego usunięto go przed pięć laty, mianując ambasadorem w Berlinie Wschodnim. Nie jest natomiast wykluczone, że moskiewscy opiekunowie Olszowskiego sami utracili ostatnio wpływy. W każdym razie wygląda na to, że uchodzący za wyrafinowanego taktyka gen. Jaruzelski, zastosował w tym wypadku raczej metodę zasadzki, niż otwartej konfrontacji.

Lecz - jak pisze *Los Angeles Times* - za ten sukces musiał zapłacić cenę polityczną. Było nią usunięcie dwu bliskich sojuszników - Rakowskiego i sekretarza KC Barcikowskiego. Orzechowski natomiast, jako następcą Olszowskiego, wspólnie z Marianem Wozniakiem, zajmującym miejsce Barcikowskiego w sekretariacie KC, uchodzą za twardogłowych, przywracających w ten sposób równowagę układów partyjnych. Ogoł zas zmian personalnych dziennik tak podsumowuje: „Najbardziej znamienne są przeistoczenia samego gen. Jaruzelskiego. Niegdyś minister obrony, premier i szef partii w jednej osobie, wybył się po drodze dwu pierwszych funkcji, zatrzymując przywództwo partyjne. To jedno się liczy. Nominacja nowego premiera może świadczyć o zmianie priorytetów politycznych, o położeniu nacisku na poprawę stopy życiowej ludności. Panuje jednak przekonanie, że główną troską Jaruzelskiego będzie odbudowa wpływów i autorytetu partii, który mocno ucierpiał w okresie minionych 5 lat. Partia zaś nie popiera projektów reform, większość jej tzw. liberalistów znalazła się zresztą wśród miliona członków, którzy z niej w ostatnim czasie wystąpili lub zostali usunięci. Tym samym większe wpływy w partii zyskali „twardogłowi”, nie troszczący się o nastroje i poglądy ludności. Ponadto, wszelkie próby poprawy sytuacji, wymagające przede wszystkim zmian w skostniałym systemie zarządzania gospodarką, niezależnie od tego kto jest premierem a kto szefem państwa, muszą uwzględnić granice wytyczone przez Kreml. Gen. Jaruzelski, utożsamiając się z kontrolowanym przez Moskwę i obcem większości Polaków aparatem partyjnym, potwierdza tylko powszechną opinię, że jest częścią nekających kraj problemów, a nie elementem ich rozwiązania.”

## SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA PISZE DO REAGANA

Panie Prezydencie!

Piszę do Pana w imieniu Solidarności Walczącej, organizacji, której ideałami są wolność, demokracja i solidarność, która dąży do niepodległości Polski i wyzwolenia narodów, zwłaszcza narodów Europy Środkowo-Wschodniej z okowów komunizmu.

Wyrazamy Panu, Panie Prezydencie, naszą ogromną wdzięczność za przewodzenie wielkiemu narodowi amerykańskiemu w blasku wolności i pod znakiem demokracji. Ilustracją takiej polityki było pańskie spotkanie z Jerzym Milewskim, kierownikiem Biura Zagranicznego Solidarności i pańskie słowa wypowiedziane na tym spotkaniu, słowa pamięci i poparcia dla Solidarności.

We wrześniu 1939 roku Polska, jako pierwsza, po bohaterskiej obronie, padła ofiarą agresji, najpierw ze strony Niemiec, a potem ze strony ZSRR. Ołbrzymim wysiłkiem narodów, w tym Polaków i Amerykanów, hitlerowskie Niemcy zostały pokonane. Ale Polska, a wraz z nią znaczna część Europy, w konsekwencji umów w Teheranie, Jałcie i Poczdamie, zawartych między Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i Związkiem Radzieckim, dostała się pod panowanie ZSRR.

Polacy, zawsze miłujący i walczący o wolność, utracili niepodległość i od czterdziestu lat cierpią polityczny ucisk pod rządami namiestników ościennego mocarstwa. Więdzenie ludzi za przekonania jest tylko jednym z przejawów tego ucisku. Jego istota polega na odebraniu narodowi polskiemu prawa do rządzenia się, do życia w ustroju zgodnym z tradycją narodową, wiarą i kulturą.

Niebawem będzie Pan, Panie prezydencie, rozmawiał osobiście z pierwszym sekretarzem KPZR Michailem Gorbaczowem. Prosimy Pana o postawienie w trakcie rozmowy kwestii niepodległości Polski i pozostałych narodów Europy Środkowo-Wschodniej. Związek Radziecki nie tylko

łanie podstawowe prawa człowieka, których jest Pan niestrudzoną obroną, ale łamał i ciągle łamie zasadnicze prawo narodów do samostanowienia. Czyni to przez terroryzowanie ludności podległych mu krajów stacjonującymi wojskami. Wojska te, wraz z całym aparatem przemocy, wielokrotnie niszczyły i zabijały patriotów. Tak było w latach 40-tych na Litwie, Łotwie i w Estonii, na Białorusi, w Polsce i na Ukrainie. Tak było w 1953 roku w Berlinie Wschodnim, w 1956 roku na Węgrzech, w 1968 roku w Czechosłowacji.

A od 1979 do dnia dzisiejszego trwa ludobójcza agresja sowiecka w Afganistanie.

Prawa narodów są również nieustannie łamane przez władanie nad nimi rodzimych dyktatorów, posłusznych Związkowi Radzieckiemu. Solidarność, masowy demokratyczny ruch ludzi pracy w Polsce, nadzieja na wyzwolenie, została podstępnie zdławiona przez wojskowy zamach w grudniu 1981 roku.

Przy tym wszystkim, komunisci sprawujący od 68 lat totalitarne rządy w Związku Radzieckim, podporządkowali gospodarce i tworze potencjały ciemionych narodów z narodem rosyjskim włącznie, budowie straszliwej, militarnej potęgi. I tak, z praktycznej negacji prawa narodów do samostanowienia, płynie obecnie główne zagrożenie dla pokoju, dla istnienia całej naszej, chrześcijańskiej i humanistycznej cywilizacji.

Panie prezydencie!

Wierzmy, że żadne dyplomatyczne czy jakiegokolwiek inne względy, nie przeszkodzą Panu w stanowczym domaganiu się od pierwszego sekretarza KPZR Michała Gorbaczowa, przywrócenia ludziom i ludom znajdującym się dziś pod komunistycznym panowaniem, ich przyrodzonej wolności i niezwykłych praw.

Z wyrazami głębokiego szacunku,

Przewodniczący Solidarności Walczącej  
Kornel Morawiecki

## PO ŚMIERCI STUDENTA

W lokalnej prasie olsztyńskiej nie ukazał się nekrolog Marcina Antonowicza.

Ukazał się natomiast komunikat prokuratury wojewódzkiej, w partyjnej *Gazecie Olsztyńskiej* 4 listopada, dwa dni po zgonie studenta. Informował o mającej nastąpić sekcji zwłok i zapowiadał dalsze badania specjalistyczne.

W kolejnych dniach gazeta wydrukowała kilkanaście ogłoszeń kondolencyjnych. W goscie solidarności z rodzicami Marcina, pracownicy miejscowych placówek służby zdrowia a także Polskiego Towarzystwa Lekarskiego wyrazili żal i współczucie 11 listopada, w 9 dni po śmierci, ogłoszenie takie zamieściła dyrekcja, podstawowa organizacja partyjna PZPR i związki zawodowe Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Olsztynie (Rodzice Marcina są lekarzami).

Pod petycją do Rady Państwa, domagającą się przeprowadzenia wnikliwych badań dla ustalenia przyczyn śmierci Marcina Antonowicza, podpisało się 309 lekarzy i pracowników służby zdrowia Olsztyna. Były tam też podpisy pielęgniarek i salowych. Sygnatariusze podawali nie tylko swe nazwiska, ale i adresy.

Do apelu przyłączyło się 1100 lekarzy warszawskich. Za trumną zmarłego szło około 20 tys. osób. Kondukt pogrzebowy siedl dwie godziny. Egzekwie odprawił biskup Julian Wojtkowski. Odczytano listy do Walęsy.

W przeswadczeniu mieszkańców Olsztyna, Marcin Antonowicz padł ofiarą zdżyczenia funkcjonariuszy milicji. Wiele świadczy o tym, że wiadomość o olsztyńskiej tragedii poruszyła nie tylko olsztyńską opinię publiczną. Nerwowo zareagowały władze PRL. Wiadomo, że w stan alarmowy postawiono olsztyński Komitet Wojewódzki. Do miasta sprowadzono dodatkowe siły ZOMO.

Jak się wydaje, władze tym razem postanowiły nie dopuścić do publicznej dyskusji nad „organami porządkowymi”.

## 2 MILIONY U GROBU KS. POPIELUSZKI

Na grob ks. Jerzego Popiełuszki stale przybywają pielgrzymi.

Jak wynika z zapisów kościelnych, było ich dotychczas ponad dwa miliony.

We wrześniu przybyło do kościoła zoliborskiego pod wezwaniem św. Stanisława Kostki, aby złożyć hołd zamorowanemu kapłanowi, około 220 tys. pielgrzymów z Polski i 1500 pielgrzymów zagranicznych z 29 krajów, największej z RFN, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, Holandii, Szwecji i Włoch. Byli także pielgrzymi z Indonezji, Nepalu, Wybrzeża Kości Słoniowej i Zambii.

Przybyły osoby z NRD, Czechosłowacji, Węgier i z SRR.

Nie brak było dostojników kościelnych. Modlitewny udział złożyli ks. Jeremu arcybiskup Emanuel Clarizio z Atynkanum wiceprzewodniczący Papieskiej Komisji do spraw Duszpasterstwa Emigracji i Turystyki, biskup Bernard Agres z Wybrzeża Kości Słoniowej, przewodniczący Konferencji Episkopatów z Afryki Zachodniej oraz pastor glikanski Peter Moore z katedry St. Alban's z Anglii.

Gosc z USA, p. Steel, napisał w księdze pamiątkowej „Słowa nie mogą oddać głębi uczuć mojego serca, gdy ujrzałem to święte miejsce. Niech Bóg błogosławi was wszystkim”.

## WYROK

Warszawa, 13 listopada Sąd skazał na karę półtora roku więzienia działacza warszawskiej Solidarności Bogdana Bujaka, brata Zbigniewa.

Zbigniew Bujak był oskarżony o udział w nielegalnej działalności podziemnej, której celem było sianie niepokoju społecznego. Sąd zarzucił mu, że był jednym z koordynatorów akcji podziemnych, przechowywał publikacje, pieniądze i instrukcje dla podziemnego radia. Działalność tę miał uprawiać Bujak od sierpnia 1984 do chwili aresztowania w lutym 1985.

Bogdan Bujak ma lat 30, jest starszym bratem ukrywającego się od 13 grudnia 1981 członka Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej Zbigniewa Bujaka. Bogdan był już raz skazany na półtora roku więzienia za podobną działalność, w lipcu 1984. Wkrótce potem został wypuszczony, na mocy amnestii. Teraz nie może więc liczyć na darowanie mu kary, obecna częściowa amnestia go nie obejmuje.

## LOS UCHODźCÓW W GRECJI

W Grecji, dla wielu rozpoczyna się szalenstwo szukania sposobów niewracania do kraju.

Wielu z tych, co wyjeżdżają wie, że w Grecji „jest organizacja co pomaga Polakom”. W Atenach ma swoją siedzibę organizacja pomocy uchodźcom. Mogą się do niej zgłaszać wszyscy, którzy nie chcą wracać do kraju pochodzenia.

Do maja br. ci, co chcieli zostać, otrzymywali mieszkanie w pensjonacie i zapomogę pieniężną. Teraz, z powodu zmniejszenia dotacji rządowych, można się ubiegać albo o jedno, albo o drugie, co wcale nie znaczy, że się tę pomoc otrzyma.

Trzeba bowiem wykazać, że to nie tylko względy ekonomiczne wpłynęły na decyzję niewracania do kraju. Prawie żaden z pozostających w Grecji Polaków, a zostaje ich tu przeciętnie 15-20 osób tygodniowo, nie wie, że w tym kraju de facto zostać nie można. Grecja nie przyznaje azylu politycznego. W wyjątkowych przypadkach przyznaje pobyt stały.

Nie ma tu szkół nauki języka, jak w Wielkiej Brytanii czy w Kanadzie. Nie otrzymuje się prawa pracy.

Zostając w Grecji, trzeba się ubiegać o możliwość emigracji do Kanady, Australii lub Stanów Zjednoczonych. Sprawy proceduralne trwają co najmniej 5-6 miesięcy. Po złożeniu podania o wyjazd i po rozmowie z pracownikiem

danej ambasady, wcale nie jest powiedziane, że zostanie się zakwalifikowanym na przesiedlenie.

Przy rozpatrywaniu podan bierze się pod uwagę powody, dla których dana osoba czy cała rodzina, bo na ogół one się zgłaszają, nie chce wracać do kraju. Powody nie mogą być tylko natury ekonomicznej. Ważne są też kwalifikacje zawodowe, znajomość języka i powiązania z danym krajem, rodzinne lub przyjacielskie.

Większość Polaków, którzy decydują się na pozostanie w Grecji, zupełnie nie zdaje sobie sprawy z tego, co ich tutaj czeka. Im się wydaje, że wystarczy zgłosić się do organizacji pomagającej uchodźcom i od razu otrzymuje się wspaniałe mieszkanie, pieniądze i pracę. Rzeczywistość jest inna. Szczęśliwcami są ci, którzy znajdują zajęcia w Grecji. Jest to zazwyczaj mycie naczyń w restauracji, sprzątanie smieci, dla kobiet praca w hotelu.

A jakie są perspektywy, gdy z ktorejsz z ambasad przyjdzie odpowiedź odmowna? Po paru miesiącach oczekiwania i straceniu wszystkich dolarów, przywiezionych z Polski, pozostaje powrót do kraju, lub próba znalezienia sobie miejsca w Grecji, bo wyjazd do innego państwa Europy Zachodniej jest po prostu niemożliwy.

## OPUSZCZAJĄ POLSKĘ

Ostatni numer szwajcarskiego tygodnika *Die Weltwoche* zamieszcza dwie mapki, na każdej widac zarysy Europy i granice poszczególnych państw. Na każdej mapce, rozchodzące się z dwu punktów, zakończone strzałkami linie. Każda strzałka celuje w jedno konkretne państwo Europy Zachodniej.

W ten graficzny sposób, tygodnik pokazuje państwa, do których zmierzają cztery największe fale uchodźców.

Pierwsza prowadzi z Iranu - 13 tys. uchodźców rocznie.

Druga - ze Sri Lanki, też 13 tys.

Trzecia fala to uchodźcy z Polski - 11 tys.

Czwarta z Turcji - 10 tys.

Uchodźcy ze Sri Lanki kierują się do Francji (pojechało tam 3 tys. uchodźców), do Szwajcarii (1200 osób) i do RFN (8 tys.).

Uchodźcy z Polski, według szwajcarskiego tygodnika, kierują się głównie do czterech krajów, do Szwecji (900), Włoch (1300), Austrii (2500) i do RFN (4200).

## KRYZYS W ENERGETYCE

17 listopada Radio Warszawa skarży się na trudną sytuację w energetyce.

Elektrownie dysponują obecnie praktyczną mocą około 22 tys. megawatów. Tymczasem pobór mocy przez wszystkich odbiorców był w ciągu wtorkowego dnia, 12 bm, mniejszy tylko o 700 megawatów. Jeśli tendencja nieracjonalnego zużycia prądu utrzyma się nadal, stwierdza Radio Warszawa, to energetyka nie da sobie po prostu rady.

## Apel

Do wszystkich Parafii Polskich,  
Do Rady Polonii Wolnego Świata,  
Do wszystkich Organizacji Polonii,  
Do Każdej Rodaczki,  
Do Każdego Rodaka Za Granicą

Nadchodzi Święto Niepodległości. Będziemy je obchodzić w zniewolonym Kraju pod pałkami ZOMO, w oparach gazu i przy hukach petard. Walcząc codziennie i od święta z obcą przemocą staramy się przyspieszyć moment Odzyskania przez Nasz Kraj Niepodległości. Czy Wy też robicie to samo?

Nie każdego z nas i każdego z Was stać na heroiczne czyny. Oprócz nich potrzeba milionów drobnych czynów, które w sumie przywrócą Polsce Wolność. Ciężką konkretną walkę spada na nas, ale liczyć chcielibyśmy na Was. Chcemy być u Was naszym zapleczem w walce nie tylko o pluralizm związkowy czy swobody obywatelskie, ale w końcu o jedno - o Niepodległą Polskę.

Od naszego zaplecza chcielibyśmy oczekiwać przede wszystkim poparcia moralnego. Zapytujemy dlaczego tyle uwagi poświęca się więzniom politycznym w Afryce Południowej, a zapomina o naszych? Dlaczego zapomina się o barbarzyństwach popełnianych przez czerwonych w Polsce?

Potrzebujemy pieniędzy, środków technicznych jak powielacze, matryce czy farba. Potrzebujemy części do montowania podziemnych radiostacji czy nadajników telewizyjnych.

Potrzebujemy wydawnictw z Zachodu. Każda dobra książka jest czytana przez kilkaset osób. Większość z nich przedrukowujemy sami i wtedy taka przywieziona w kieszeni książka trafia do kilkudziesięciu tysięcy ludzi.

Potrzebna jest szczególnie opieka nad więźniami politycznymi i ich rodzinami. Zadziwia nas, że nie powstały samorządne na Zachodzie komitety pomocy więźniom po-

litycznym w Polsce. Przecież ich nazwiska znane są przez Biuro Zagraniczne Solidarności w Brukseli.

Pomocy potrzebują nie tylko poszczególne regiony i ogniska Solidarności, ale wszystkie samodzielnie działające grupy oporu czy partie polityczne jak KPN, Ruch Młodej Polski, Liberalno-Demokratyczna Partia "Niepodległość" czy Polska Partia Konserwatystów i setki innych. Wszystkie te grupy walczą o nasz wspólny cel, o Wolną, Niepodległą i Demokratyczną Polskę.

Środki materialne możecie przekazywać przez Kulturę w Paryżu, przez Biuro Zagraniczne Solidarności w Brukseli, ale najlepiej by poszczególne organizacje Polonii brały pod opiekę jakąś grupę czy region i stały tam bezpośrednio pomocą. Utworzenie setek takich kanałów posyłających nawet tysiące dolarów rocznie przyspieszy proces odzyskiwania Niepodległości.

Szczególnie dużej pomocy oczekujemy od kolegów kombatantów II wojny światowej, zrzeszonych w kołach SWAP i SPK. Dziś my podjęliśmy walkę, którą wyście prowadzili, ale prosimy o pomoc. Niektóre wasze koła są zamożne, opodatkujcie się powiedzmy na 10% swych zasobów na Fundusz Polski Walczącej.

Dużej pomocy oczekujemy od naszych kolegów, którzy nie wytrzymali nacisku i opuszcili Kraj. Teraz po paru latach jesteście jakos urzędzeni. Opodatkujcie się powiedzmy po \$5 miesięcznie i slijcie te sumy wprost do zakładów czy regionów z których pochodzicie.

Nikt Wolnej Polski nam nie da w prezencie. Trzeba ją wywalczyć, prosimy pomóżcie nam w tym. Byście byli w Dniu Zwycięstwa tak samo jak my dumni z naszej wspólnej wygranej. Tylko w wyniku naszego wspólnego wysiłku Polska może odzyskać Niepodległość.

Dziękujemy za tą pomoc, którą już otrzymaliśmy i czekamy na dalszą. Nasze wspólne zwycięstwo jest już niedaleko.

Działacze opozycji demokratycznej  
Gdańsk - Bydgoszcz - Warszawa - Kraków -

# ORNITOLOGIA I POLITYKA

Zmiany personalne na wysokim szczeblu w krajach realnego socjalizmu są często interpretowane, szczególnie przez komentatorów na Zachodzie, jako wynik walk frakcyjnych w sferach partyjno-rządowych

Taka interpretacja zakłada zazwyczaj istnienie w gremiach kierowniczych tych krajów dwóch wrogich sobie grup - twardogłowych, zwanych też partyjnymi dogmatykami, którzy są zwolennikami ideologicznej ortodoksji i pragną rządzić przy pomocy metod siłowych, oraz partyjnych liberałów, wykazujących większą otwartość umysłu i bardziej pobłażliwy stosunek do ideologii. W przeciwnieństwie do twardogłowych, liberałowie mają na ogół bardziej łagodne usposobienie i pragną rządzić w rękawiczkach. Niektórzy spośród nich sprzyjają nawet w duchu demokracji, ale nie mogą się z tym zdradzić przed twardogłowymi.

Mit partyjnych gołębi i jastrzębi jest równie stary, jak socjalizm. Bierze się on z dwóch zasadniczych przyczyn, z niezrozumienia totalitaryzmu przez znaczną część opinii publicznej na Zachodzie i z celowej polityki dezinformacji, która wykorzystuje to niezrozumienie. Lenin pisał w roku 1921: „Doświadczenia, które wyniosłem z emigracji, doprowadziły mnie do wniosku, że tak zwane oświecone elementy w Europie Zachodniej i w Ameryce są niezdolne do zrozumienia obecnej sytuacji i układu sił. Elementy te musimy traktować jak głuche i ślepe i wyciągnąć z tego praktyczne wnioski”.

Dalej, Lenin pisał: „Aby uspokoić ślepych i głuchych, musimy formalnie oddzielić rząd i instytucje rządowe od partii i Politbiura, a szczególnie od Kominternu, deklarując że są to niezależne instytucje polityczne”.

I rzeczywiście, intuicja nie zawiodła Lenina. Nie rozumiejąc na czym polega istota totalitaryzmu, Zachód często interpretuje rzeczywistość polityczną na wschodzie Łaby, posługując się tymi samymi kryteriami, które służą do ana-

lizy życia politycznego w demokracji. Widziane przez zachodni pryzmat walki w Politbiurze, przypominają starcia pomiędzy różnymi odłamami koalicji rządzącej w państwie demokratycznym. Ten błąd metodologiczny niekiedy wynika z głupoty zachodnich obserwatorów, jak niektórzy pochopnie uważają, lecz z trudności przedstawiania się na zupełnie inne tory myślenia i zastosowania odmiennego aparatu pojęciowego. Rzecz charakterystyczna - najbardziej przenikliwi krytycy komunizmu, na Zachodzie, w większości sami otarli się o partię komunistyczną lub jej przybudówki, dzięki czemu mieli okazję poznać rzeczywistość komunistyczną od wewnątrz.

Dyktatorzy, nie tylko zresztą komunistyczni, nauczyli się zgodnie z zasadą sformułowaną przez Lenina, wykorzystywać trudności w rozumieniu totalitaryzmu oświeconych elementów w Europie i Ameryce. Starają się oni pozyskać poparcie i sympatię Zachodu, przedstawiając samych siebie jako liberałów, pragnących złagodzenia reżimu, ale znajdujących się pod presją twardogłowych, którzy pragną odsunąć ich od władzy, aby wziąć społeczeństwo za twarz.

Liberałowie ci chcieliby dobrze, ale niewiele mogą i są zmuszeni starannie ukrywać swe ludzkie oblicze, aby nie dać się poznać. Trzeba im pomagać, bo gdyby zostali wyeliminowani przez twardogłowych, byłoby jeszcze gorzej.

Prezydent Harry Truman zwierzył się po konferencji w Poczdamie dziennikarzowi z *New York Herald Tribune*: „Poznałem bliżej Joe Stalina i polubiłem go. To przyzwyczajenie. Ale Stalin jest więźniem Politbiura. Nie może robić wszystkiego co chce”.

Dobroć Stalina nie uszła również uwadze ambasadora Stanów Zjednoczonych w ZSRR w latach 30-tych, który pisał w swojej książce *Moja misja w Moskwie*, wydanej w roku 1943: „Stalin stara się zliberalizować konstytucję, podejmując ryzyko utraty kierowniczego stanowiska w

partii”. Oczywiście, sam Stalin dokładał staran, aby brano go w Ameryce za prawdziwego demokratę, któremu przyszkadzają twardogłowi z Politbiura. Przekonywał on Amerykanów, że Ukraina i Białorus powinny uzyskać odrębne mandaty w Organizacji Narodów Zjednoczonych, argumentując, że w przeciwnym wypadku nie będzie miał odwagi spojrzeć w oczy swym wyborcom na Ukrainie i Białorusi.

Jak pisał francuski publicysta Jean Francois Revel, można by napisać całą antologię takich tragikomicznych anegdotek. Dotyczą one zresztą nie tylko osoby Stalina. Henry Kissinger opisuje w swoich pamiętnikach, jak Leonid Breżniew zabiegał o to, aby uważano go w Waszyngtonie za liberała. Pisał między innymi o tym, jak ambasador ZSRR w Waszyngtonie przychodził prosić go o ustępstwa, które mogłyby uratować Breżniewa przed gniewem Rady Najwyższej ZSRR. Ambasador Dobrynin dawał nawet do zrozumienia, że Breżniew musi czasem działać w tajemnicy przed Politbiurem.

Podobnym złudzeniem, jak ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie, uległ ambasador Francji w Berlinie Robert Coulondres. W poufnej depeszy do Paryża, datowanej 1 grudnia 1938 roku, Coulondres kreslił obraz niezdecydowanego i pełnego wątpliwości Hitlera, który nie mógł się zdecydować, czy pojsć za głosem skrzydła umiarkowanego, czy też twardogłowych. Do liberałów w kierownictwie Trzeciej Rzeszy, ambasador Francji zaliczał między innymi Goeringa, zaś do twardogłowych Himmlera i Goebbelsa. Jego poprzednik na stanowisku ambasadora Francji w Berlinie, Andre Francois Poncet, podkreślał w depeszy z grudnia 1936 roku, że Hitler wykazuje coraz więcej umiaru i że ewolucja ta wydaje się nieodwracalna. Obserwacje swe opierał na osobistych spotkaniach z przywódcą Trzeciej Rzeszy.

Jak wiadomo, historia się nie powtarza, czasem tylko dostaje czkawki.

## JACEK FEDOROWICZ

(Na podstawie zapisu magnetofonowego z występu autora)

# Wykład o cenzurze

*Poprzedni odcinek zakończył się wnioskiem, że cenzura po prostu pustoszy kulturę*

Ten wniosek prosty i oczywisty dla mnie, nie jest, jak się wydaje, oczywisty dla wszystkich, co skłania mnie do podjęcia polemiki. Tak z grubsza, zgadzają się z nim wszyscy, bo gdy spytać kogoś co lepsze, swoboda twórcza czy kaganiec, to każdy powie, oczywiście swoboda, ale jednocześnie już kilka razy słyszałem takie mniej więcej zdanie, panie Jacku, gdyby nie było cenzury, paskie pisanie nie miałoby sensu. W ogóle ni byłoby satyry, nikogo by nie śmieszyło takie wykładanie kawy na ławę, nie byłoby subtelności, finezji, aluzji i panowałaby trywialna dosłowność. Wiele dzieł powstało tylko dzięki temu, że autorzy chcieli przechytrzyć cenzurę. Koniec cytatu.

Stosunkowo łatwo można się rozprawić z ostatnim zdaniem, dotyczącym dzieł w ogóle. Wystarczy powołać się na przykład powojennej historii kultury w krajach środkowo-europejskich, dotkniętych socjalizmem, gdzie rozwój wszelkiej myśli regulowany był okresowym odkręcaniem i dokręcaniem przysłowiowej sruby, by spojrzeć, że dzieła powstawały tam wyłącznie wtedy, gdy ingerencja państwa była ograniczona, a kiedy się nasilała, mieliśmy do czynienia z upadkiem kultury. Tu można przeprowadzić dowód wręcz matematyczny.

Nieco trudniej polemizować z tezą postrzegającą cenzurę jako mecenasa satyry, a jeśli nie mecenasa, to w każdym razie czynnik wpływający pozytywnie na wartość artystyczną utworów satyrycznych, lub wręcz czynnik warunkujący tę wartość. Trudniej, dlatego że na pierwszy rzut oka aluzja, metafora, wydaje się odbiorcy czymś niesłychanie szlachetnym, nobilitującym, alternatywą trywialnej, brutalnej dosłowności i więc, w efekcie, wartością zasadniczą. Jeżeli ktoś tak uważa, to jest to dla mnie dowód, że to oni odnieśli po latach swoje pierwsze zwycięstwo, bo potrafili wmówić niektórym, że wynaturzenie jest normą, że choroba jest stanem pożądanym. Jest tutaj coś ze znanego przykładu młodego człowieka, który zobaczył kuchnię z okna-

mi wychodzącymi na zewnątrz budynku i oburzył się na partactwo budowniczych, bo dla niego, wychowanego w socjalizmie, ideałem i normą jest kuchnia z oknem na pokój.

Gdyby istotnie system zakazów, zmuszający autora do pisania nie wprost warunkował poziom artystyczny satyry, to w wolnym świecie - mam tu na myśli kraje, w których demokracja nie jest opatrzona przymiotnikiem niwelującym - „socjalistyczny, socjalistyczna” - to jest przymiotnik niwelujący, każdy rzeczownik opatrzony tym przymiotnikiem traci momentalnie swe prawidłowe znaczenie i staje się swoim przeciwieństwem, prawdą? Mamy gdzieś, powiedzmy, tę demokrację, sprawiedliwość, praworządność, opatrujemy przymiotnikiem „socjalistyczna demokracja”, „socjalistyczna praworządność” no i mamy - no co mamy? (Śmiech na sali)

Gdyby więc cenzura była aż takim sprzymierzeńcem satyry, to w krajach demokratycznych satyry nie byłoby w ogóle, a tymczasem jest i to zupełnie niezła. Oczywiście i na Zachodzie są zakazy, ale ich ostrość jest po prostu nieporównywalna z tym, co się dzieje u nas w Azji.

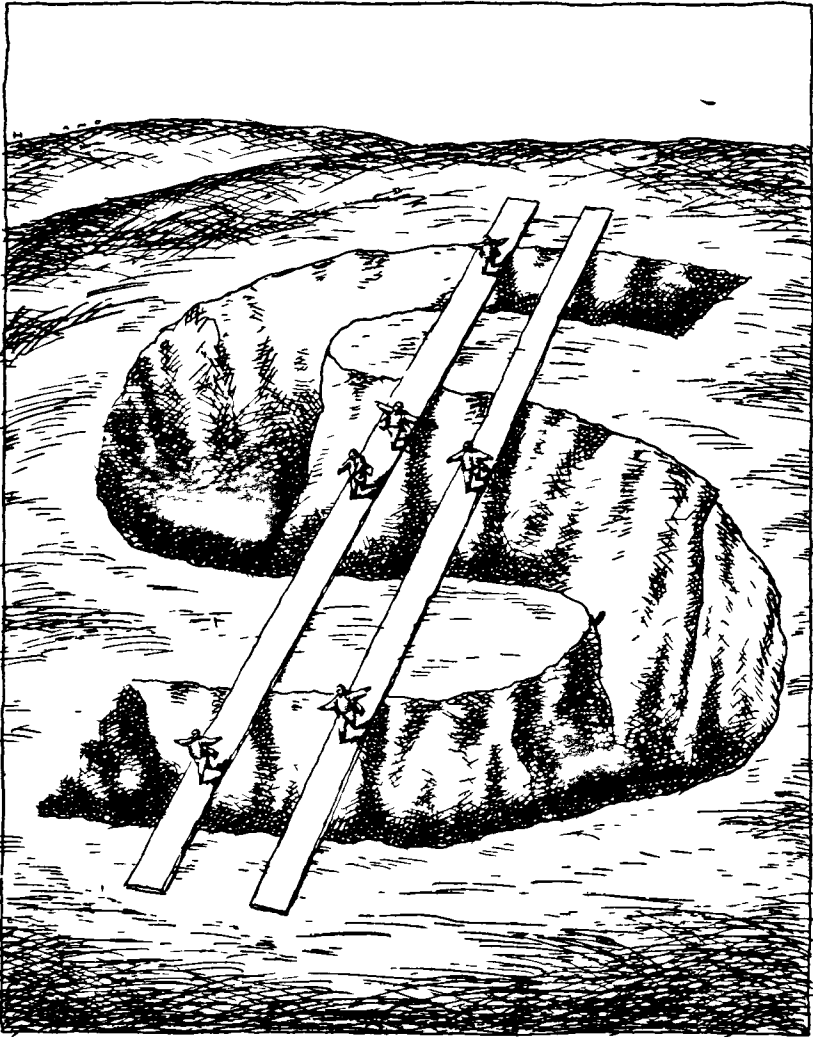
Myślę, że wielu z państwa miało okazję zapoznać się z opublikowanymi kilka lat temu przepisami cenzury Wydańca „Nowa” wydało tak zwaną Czarną Księgę cenzury PRL. Wynikało z niej, że cenzura reguluje absolutnie wszystko, nie tylko tematy, ale pojedyncze słowa, konkretne nazwiska, ilość odpowiedzi polemicznych na konkretne artykuły prasowe, itd itd. Gdyby tu ktoś powiedział, że to przykłady z epoki gomułkowskiej czy gierkowskiej, to spieszę zapewnić, że nic się tutaj nie zmieniło. Oczywiście, w niektórych miejscach zelżało, w innych za to się pogorszyło i na pewno została ta niezwykła drobiazgowość, która powoduje, że cenzura ustala wysokość nakładu afisza, format wywieszki reklamowej, ingeruje w kolor na plakacie, kroi czcionki w zaproszeniu, zarost na portre-

cie - tak, brunet z brodą może być z wąsami - wykluczone. Nazwisko Wałęsy nie może paść ze sceny pod żadnym pozorem, chyba że ktoś chciałby obrzucić Lecha obelgami Czerwone litery na białym tle, ciasno malowane szerokim pędzlem - też odpadają.

Cenzor jest nie tylko malarzem, drukarzem i fryzjerem, cenzura reguluje nawet czasem reakcje widowni. Sam jestem świadkiem, jak cenzor tłumaczył wykonawcy, że musi coś zrobić, żeby pod tym dowcipem ludzie się nie śmiali, bo jak będzie śmiech to numer wyleci. „Pan to tak powie, wie pan, jakos tak szybko, żeby nie złapali”.

Jednym słowem, wciąż straszy ten pies sprzed trzydziestu lat, któremu nie wolno suszyć na ulicy. Są ludzie, którzy uważają, że to wszystko niezwykle pomaga satyrykowi, ponieważ zmusza go do kombinowania i z tego kombinowania powstają wielkie dzieła, tchnące szlachetną ponadczasowością, podejmujące fundamentalne tematy, na przykład odwiecznej walki dobra ze złem, zamiast przyziemnego użerania się z kłamstwami propagandy. Tej pięknej wizji przeciwstawiają obraz rozpasanej swobody twórczej i która ich zdaniem musi prowadzić do prymitywnej dosłowności i tu ktoś, kiedyś dawał mi przykład niektórych tekstów, prezentowanych w Hali Oliwii w czasie festiwalu zakazanej piosenki. Zgodzę się, były tam także i teksty niedobre. Poczucie krzywdy, nienawisć do ciemnych i inne uczucia szlachetne nie są patentem na pisanie. Również i teraz, wśród tekstów poza cenzurą, znaleźć można teksty zenująco, choć ze szlachetnych pobudek, pisane i co z tego? To wcale nie znaczy, że ich autorzy pisaliby lepiej, gdyby im narzucić cenzurę. Pisaliby tak samo źle, albo i gorzej. Nikt jakos nie mógł mi dać przykładu autora, który był dobry w czasach szalejącej cenzury i nagle się zepsuł, gdy cenzura przycichła.

Nie ma się co oszukiwać. Wolność jest zawsze sprzymierzeńcem twórcy, a niewola zawsze jego wrogiem.



Prawie 200 mln marek zachodnich wpływa rocznie do kasy Socjalistycznej Partii Jedności (SED) przez firmę Genex

Dom przy Manerstr 86/88 wygląda jeszcze gorzej jak otaczające go budynki z których od lat sypie się tynk. Na brudnej fasadzie widnieje szyld Państwowe Biuro Tłumaczy "Intertext". We wnętrzu, prawie przy samym murze, mieści się jeszcze jedno przedsiębiorstwo, szczególnie bliskie SED. Firma, której biura zajmują część czwartego piętra, nie posiada na zewnątrz żadnego szyldu, papierowa wywieszka jest tylko na drzwiach. Firma ta woli załatwiać swoje interesy bez wielkiego rozgłosu, zgodnie z dewizą swojego szefa: reklama w niewłaściwym miejscu szkodzi obrotom.

Opinię tę podziela także SED. Za wiele jawności mogłoby wzbudzić zazdrość tych obywateli, twierdzi dyrektor firmy Genex, zajmującej się załatwieniem prezentów Heinz Smetana, których on nie życzy sobie jako swoich klientów, to znaczy większości mieszkańców NRD, którzy swoje towary mogą kupować tylko za walutę krajową.

Genex, twierdzi towarzysz Smetana, jest dla innych klientów tutaj mogą za pomocą obywateli RFN kupić swoim ubogim krewnym w NRD wszystko na co oni za krajowe pieniądze musieliby czekać bardzo długo lub co w ogóle jest na rynku nieosiągalne. Od lodówki Bosch i japońskiego motocykla do Volkswagena Golfa, od Trabanta do Wartburga, kursu na prawo jazdy do wycieczki do Bułgarii. Tutaj także są zaopatrywani w benzynę i samochody parafie kościelne, których diecezje leżą na terenie podzielonego państwa.

Pieniądże wpływające do kas Genexu, a nie bezpośrednio do obywateli, pozwalają państwu kierować "czarnym rynkiem". Dostęp do Genexu mają także ci obywatele NRD, którzy dysponują kontami w RFN, oblicza się, że posiadają oni na zablokowanych kontach około 2-3 miliardów marek zach. Zgodnie z oficjalnymi umowami mogą oni podejmować rocznie do 12 tys marek, nie dotyczy to jednak Genexu, za pośrednictwem którego można podjąć 20 tys marek, a w niektórych przypadkach więcej.

Co na tym zyskuje SED, w 1983 r. wpłynęło 180 mln marek zach. i jak oceniają fachowcy, w tym roku wpłynie 220 mln, jest to więcej aniżeli Bonn dopłaca rocznie do przesyłek pocztowych. Przy pomocy Genexu SED robi złoty interes, 200 mln wpłaconych za przesyłki pocztowe jest przekazywane do budżetu państwa, natomiast pie-

niądze z Genexu wpływają bezpośrednio do kasy partii, nie podlegają żadnemu z ministerstw ani central handlowych i nie są umieszczane w planach gospodarczych.

Dla partii jest to ciepły deszcz marek zachodnich. Większość towarów, które oferuje Genex jest produkowana w NRD, producenci otrzymują zapłatę w markach wschodnich, a towarzysz Smetana inkasuje za ten sam towar marki zachodnie. Zatrudnieni w Genexie włącznie z dyr. Smetaną, otrzymują uposażenie w markach wschodnich. Są oni w gorszej sytuacji jak pracownicy Intershapu (polski Pewex), którzy otrzymują około 30 marek zach. miesięcznie. Intershop nie jest jednak przedsiębiorstwem partyjnym, dla pracowników Genexu dostatecznym honorem jest praca dla partii. Każdy pracownik zanim zostanie przyjęty do pracy w tej firmie jest dokładnie sprawdzony przez służbę bezpieczeństwa.

Atmosfera w firmie jest ideologicznie sztywna, lecz jednocześnie panuje tam mniejsza biurokracja, jak mówią znawcy bardziej "zachodnia". Do klienta trzeba być uprzejmym, przyjacielskim, należy jednak zawsze pamiętać, że ma się do czynienia z wrogiem klasowym. Dewizy - mówi Smetana - są niezbędne do budowy socjalizmu i dlatego trzeba iść na ideologiczne kompromisy.

W oficjalnych stosunkach niemiecko-niemieckich stosuje się tylko handel wymienny, towar za towar, bez obrotu gotówką. Menadżerowie Genexu poradzili sobie także z tym. Nawiązali kontakty z firmami "Janerfoad" z Kopenhagi i "Palatinus" z Zurichu, które pośredniczą w wysyłce towarów. Raz w tygodniu wysyłają oni swoje katalogi do Berlina Wschodniego, które po opracowaniu są wysyłane do potencjalnych klientów. Ich rejestr, jest kopaliną adresów ludzi, którzy utrzymują kontakt z Zachodem, dla służby bezpieczeństwa. Przy jego pomocy służba bezpieczeństwa zna także adresy ofiarodawców i kiedy przyjeżdżają oni na Wschód otrzymują często propozycje współpracy.

Aby oszczędzić dewiz dla pośredników zachodnich, Genex rozwija swoją własną sieć sprzedaży, oprócz centrali w Berlinie otworzył swoje filie w Rostocku, Lipsku oraz tuż po przekroczeniu granicy w Berlinie Wschodnim, na dworcu Friedrichstr., gdzie zachodni turyści mogą na miejscu składać zamówienia.

Dla obywateli NRD, posiadających swoje konta w RFN, zakupy są trudniejsze. Mogą oni wprawdzie w filiach obej-

## Tam kupisz wszystko czego nie ma na rynku

### CZARNY RYNEK W NRD ZORGANIZOWANY PRZEZ PARTIĘ

rzeć towary lecz nie te, które oferowane są w katalogach, tam oferta jest dużo bogatsza, a katalogi są doręczane tylko wtajemniczonym.

Dwie trzecie swojego obrotu Genex uzyskuje przez dział samochodowy. Samochód jest w NRD nadal najbardziej pożądanym towarem, na przydział Wartburga czeka się do 14 lat, a na Trabantę około 10 lat. Odbywa się to nie bez udziału Genexu. Około 11 tys. wyprodukowanych w NRD samochodów jest rozprowadzanych przez Genex za dewizy. Tylko ze sprzedaży samochodów wpływa do kasy partii za Trabantę 1600-1800 marek zach., a za Wartburga 2500,-. Producenci Wartburgów w Eisenach i Trabantów w Zwickau, nie widzą z tych pieniędzy nic. Sprzedają oni za marki wschodnie, fundując do tego jeszcze benzynę, otrzymywaną na przydział, aby samochód dostarczyć do klienta. Wielu producentów, szczególnie mebli i sprzętu kuchennego buntuje się przeciwko temu uszczuplaniu i tak skromnych przydziałów benzyny.

Trochę kłopotów przysparzają Genexowi Dunczyki i Szwajcarzy, szczególnie jeśli chodzi o meble, przyczepy turystyczne i zamrażarki, nie dotrzymują oni terminów, mimo iż klienci dokonali przedpłaty. Natomiast Wartburgi i Trabanty gromadzone są na placach, a obywatele NRD widząc to dopytują się dla kogo są one przeznaczone. Genex sprzedaje także gotowe domki, których cena kształtuje się w zależności od standardu - od 120 tys. do 170 tys. marek zachodnich.

Dewizy uzyskane ze sprzedaży domów są częściowo przekazywane do Ministerstwa Budownictwa, domagał się tego szef resortu i uzyskał zgodę. Wymógł on aby od 30% do 70% tego dewizowego ciastka wpłynęło do kasy jego resortu.

Następną luką rynkową, na którą chronicznie cierpi NRD jest waluta bratnich krajów, a głównie rubla. Powodem tego jest częściowo chęć podróżowania obywateli do Związku Sowieckiego czy na Węgry w przeciwieństwie do Rosjan czy Węgrów, których nie nęci NRD. Poza tym, NRD wysyła do Związku Sowieckiego ochotników na budowę rurociągu przyjazni. Jest ich około 6 tys. i otrzymują oni 20 rubli dziennie, z czego połowa jest przekazywana na konto w kraju.

Aby wykorzystać posiadane w kraju dewizy, Genex opracował drugi katalog, według którego można kupować artykuły trudno dostępne na rynku, lecz są one trzykrotnie droższe jak normalne. Najważniejsze jednak dla właścicieli kont rublowych

jest to, że nie muszą oni oczekiwać na przydział towaru lecz mogą kupować tak jak na Zachodzie w przeliczeniu 3,20 marki za 1 rubel.

Mając na uwadze wypływające z tego korzyści, w ostatnich latach znalazło się wielu chętnych, którzy biorą dwuletni urlop w swoim zakładzie pracy aby oddelegować ich do Związku Sowieckiego.

Człowiekiem, który stoi za tym wszystkim pociągają wszystkie sznurki i przysparza partii dewiz jest podsekretarz stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego NRD - Alexander Schalck-Golodkowski. Jeżeli w którymś z przedsiębiorstw zabraknie dewiz wysyła on swoich ludzi z walizkami pełnymi marek wschodnich do Szwajcarii i tam są one wymieniane na walutę zachodnią. To on właśnie załatwił ze Straussem pierwszy miliardowy kredyt dla NRD.

Jemu podlegają nie tylko Genex, lecz także Intershop, sklepy w których zaopatrują się dyplomaci oraz hotele, w których można mieszkać tylko za dewizy. Są one luksusowo wyposażone, lecz obywatel NRD nie może w nich zamieszkać.

Partia dała temu swojemu udanemu menadżerowi wolną rękę. Przeciwko niemu jest tylko minister bezpieczeństwa, którego podwładni dysponują motorami osiągającymi 130 km/godz., podczas kiedy za pośrednictwem Genexu można nabyć motor osiągający 200 km/godz. oraz oczywiście moralność socjalistyczną.

Tłum S.CECH



ZBIGNIEW FARMUS

# W służbie niepodległości Polski

JAN NOWAK (Zdzisław Jezioranski),  
WOJNA W ETERZE, Wspomnienia, tom  
I, 1948-1956, Odnowa, Londyn 1985, s. 302

Rzadko, wyjątkowo rzadko, zdarza się tak jak w przypadku Jana Nowaka, że życie osobiste i zawodowe jednego człowieka tak długo skupia w sobie tak wiele zasadniczych, często historycznych spraw polskich i międzynarodowych

Stało się więc znakomicie, że człowiek ten postanowił podzielić się swą wiedzą, doświadczeniem, historią i życiem

Przed kilku laty otrzymaliśmy rarytas w postaci książki "Kurier z Warszawy", obecnie zaś I tom wspomnień Nowaka "Wojna w eterze", obejmujący początkowe lata jego działalności radiowej (a w tym kontekście politycznej i emigracyjnej), najpierw przez 3 lata w polskiej sekcji BBC, a następnie, ponad 4 lata na kierowniczym stanowisku Głosu Wolnej Polski Radia Wolna Europa. I tom wspomnień kończy się z końcem roku 1956 omówieniem tragedii powstania węgierskiego, wpływem tej tragedii na Polskę oraz jej "ujemnymi reperkusjami dla Radia Wolna Europa" (s. 280). Na jednej z ostatnich stron I tomu zapowiada Nowak także ukazanie się "następnego tomu wspomnień, który obejmie trudne lata od października 1956 r. aż do mego przejścia na emeryturę w dniu Nowego Roku 1976"

Dlaczego "trudne lata"? Oto jak ujmuje to autor

"Katastrofa na Węgrzech miała również ujemne reperkusje dla Radia Wolna Europa. Do tego czasu Waszyngton niewiele albo wcale nie interesował się linią polityczną radiostacji. Po roku 1956 zaczęła się ingerencja dyplomatów nastawionych niechętnie do potężnego instrumentu, który nie podlegał ich kontroli. Zarysowała się ostra różnica w ocenie polityki Gomulki między rozgłosnią Polską RWE i ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Warszawie, Jacobem Beamem, który widział w Gomulce potencjalnego Titę. Przed 1956 r. Amerykanie tak dalece dbali o autonomię pięciorodowych rozgłosni, że narzucili nam nazwę Głosu Wolnej Polski, który zespół polski w Monachium traktował jako przymusową uzurpację. Obecnie wahadło przechyliło się gwałtownie w przeciwnym kierunku. Musielismy protestować stanowczo przeciw próbom zaprowadzenia cenzury prewencyjnej i ograniczeniom naszej swobody redakcyjnej. Paradoks chciał, że my właśnie mieliśmy płacić za błędy popełnione przez naszych węgierskich pobratymców. Na tym tle w ciągu następnych czterech lat doszło do ostrych konfliktów, w jednym wypadku połączonych z groźbą solidarnego strajku. Kryzysy te i konflikty będą tematem następnego tomu wspomnień" (s. 280)

Oczekując więc z niecierpliwością na tom II, cieszymy się na razie z tomu I "Wojny w eterze"

Jest to książka wielowątkowa. Przewija się w niej wiele nazwisk, spraw, doku-

mentów, żywych ludzi oraz zwykłych jak i historycznych wydarzeń

Podtytuł mówi, że są to wspomnienia i rzeczywiście mamy na stronicach nieraz sprawy personalne, stosunkowo osobiste, zgrabnie wplecione w owe sprawy historyczne, nie wykraczają one jednak poza kontekst zakresu spraw, postaw i władzy autora jako szefa rozgłosni, są więc usprawiedliwione, a co wydaje mi się tutaj najważniejsze, w dobrym sensie i smaku beletryzują wspomnienia, nie odbierając ani autentyczności, ani wiarygodności i rzetelności owym ważnym i superważnym sprawom, o których przede wszystkim pisze autor. O tych ostatnich zaś, autor pisze zarówno w sposób prosty i przystępny, jak i na tyle, na ile pozwala obrona forma, głęboki

u i Piaseckiego w rozdziale 12 "W obronie Kościoła" (s. 190-211)

Wielką zaletą książki jest to, że Nowak pisze o sprawach delikatnej natury w sposób otwarty, omawiając je uczciwie, bez ogródek. Jest tak, gdy pisze o tym, że od samego początku RWE pod szyldem prywatnej instytucji, otrzymywało fundusze z CIA (o czym sam długo nie wiedział), czy wówczas gdy opisuje wielokrotne swoje boje z amerykańskimi przełożonymi o to, jak powinien wyglądać polski program i co powinna nadawać sekcja polska. Świetną ilustracją jest tutaj rozdział 8 "Sprawa granic zachodnich" (s. 123 - 131). Posłuchajmy autora "Uplasowanie radiostacji nadającej do Polski i Czechosłowacji. W Mo-

miastowego zaprzestania programów, gdyby znalazły się w konflikcie z polityką rządu federalnego RWE musiało zobowiązać się do przechowywania taśm z wszystkimi audycjami przez trzydzieści dni po ich nadaniu i udostępnić je na żądanie władzom niemieckim (przypisek autora: Niemcy skorzystali z tego tylko jeden raz, gdy po rewolucji węgierskiej w 1956 r. chcieli zbadać audycję Głosu Wolnych Węgier)

Amerykańskie wytyczne dla Rozgłosni Polskiej były więc podyktowane obawą przed eksmisją, która równałaby się zamknięciu radia, bo o przeniesieniu do innego kraju nie było mowy. Według amerykańskich wytycznych uwolnienie Polski miało pierwszeństwo przed sprawą granic. Odrzucałem tego rodzaju alternatywę. Utrzymanie granicy zachodniej i odzyskanie niepodległości były celami równorzędnymi, bo Polska w postaci jakiegokolwiek Kongresowki byłaby organizmem niezdolnym do samodzielnego bytu. Amerykanie dali się przekonać argumentem, że polski zespół, który przyjąłby tego rodzaju linię polityczną, pozbawiłby się wszelkiego wpływu w Polsce. Wytyczne zostały w końcu wycofane" (s. 124, 125)

Wspomnienia Nowaka, dedykowane "Towarzyszom pracy radiowej, którzy wspólnym wysiłkiem służyli Polsce Walczącej wolną myślą i słowem", są ważne i kluczowe dla szerokiego przekroju Polaków w Polsce i na emigracji. Z racji wiedzy, stanowiska, znajomości kulis, dostępu do informacji i dokumentów, trudno osiągnąć dla większości nieosiągalnych, Nowak zna lepiej, dokładniej, niekiedy jako jedyny, szereg ważnych faktów i aspektów najnowszej historii Polski i bloku sowieckiego. Jest oczywiście, że autor zdaje sobie sprawę z tego, że jego wspomnienia mają walor ogólnonarodowy. Dobrze się więc stało, że nie przybrały one formy akademickiego podręcznika, że są po prostu wysokiego lotu narracją historyczną, taką, z której masowy czytelnik pobierze lekcje historycznej prawdy z wypiekami na twarzy, a czytelnik wybredny bądź fachowy zawsze poszerzy horyzont, uzupełniając wiedzę o faktach wraz z interpretacją procesów

Uważam I tom "Wojny w eterze" za książkę wybitną. Każdy kto interesuje się Polską, komunizmem, Zachodem, zagadnieniami propagandy i wojny psychologicznej, zwłaszcza w kontekście postawy Zachodu wobec Europy Wschodniej, sowiectwu i Polski, powinien książkę tę przeczytać

Najważniejsze jednak to to, że trafiła pod strzechy polskie. Może metodą balonową, jak akcje czechosłowackie, węgierska, polska z roku 1955, gdy do kraju przetrzecono z Austrii balonami trzy miliony broszury Świątły "Za kulisami bezpieki i partii" (patrz rozdział 10 "Wojna Balonowa", s. 152-171)

Wierzę także, że podejmą się jej druk niezależne wydawnictwa w kraju i aby starczyło im papieru na jak największy nakład

P.S. W następnym numerze zamieszcimy tekst "Moralność i Polityka a Niepodległość Polski - uwagi na marginesie książki J. Nowaka "Wojna w eterze"



Jan Nowak Jeziorański spotkał się z czytelnikami na wieczorze autorskim w SPK, w Toronto, 15 listopada. Na zdjęciu Autor podpisuje "Wojnę w eterze"

Wspomnienia wielokrotnie nabierają charakteru sensacyjnego i ze względu na omawiany temat i ze względu na pióro autora (ale autor nie usensacyjnia ich!). Jest tak np. w całym rozdziale 9 "Rewelacje Józefa Świątły" (s. 132-151), podobnie w licznych paragrafach innych rozdziałów - "Chruszczow obala kult Stalina", "Tajemnica śmierci Bieruta", w rozdziale 13 "Odwilż" (s. 212 - 230) czy paragrafy dotyczące PAX-

nachium było dla niemieckich nacjonalistów otwartą prowokacją. Od maja 1952 r., gdy rząd w Bonn stał się faktycznie niezależny od władz okupacyjnych, Wolna Europa jako prywatna organizacja musiała uzyskać licencję od Niemców. Trzeciej jej Amerykanie trzymali w tajemnicy. Dopiero w kilka lat później z przecieków w prasie niemieckiej dowiedziałem się o klauzuli, która pozwalała Niemcom zająć nanych-



# 13 grudnia 1981 roku - dzień klęski... komunizmu w Polsce

Tak! to nie chochlik drukarski, ale parafraza zdania Jana Kitakowskiego, sekretarza generalnego Światowej Konfederacji Pracy, napisanego w przedmowie do książki wydanej ostatnio przez paryskie Editions Spotkania. Książka, o której chcę napisać kilka słów, wyszła spod pióra Bohdana Cywinskiego i nosi tytuł *Doswiadczenia polskie* (Książkę tę można nabyć bezpośrednio od wydawcy - Editions Spotkania, 64, av Jean Moulin, 75014 Paris, France, lub w POL-AM Bookstore, 946 Manhattan Ave Brooklyn, N Y 11222, tel (718) 389-7790)

Są książki mądre, są książki interesujące, są książki piękne, są książki wrzeszczące i są książki potrzebne - książka Cywinskiego jest równocześnie mądrą, interesującą, piękną, wrzeszczącą i potrzebną. Napisana została na prośbę przywódców Światowej Konfederacji Pracy, którzy chcieli udostępnić polskie doświadczenia tym wszystkim, "którzy chcą działać na rzecz lepszego, bardziej ludzkiego świata". Na 55 stronach małego formatu autor przedstawia czytelnikowi, jak sam o tym mówi, "zarys analizy faktów z historii najnowszej, z socjologii postaw, z ekonomii - i z etyki".

Książka jest napisana prostym potoczystym i pięknym językiem pozwalającym nawet niewyrobionemu czytelnikowi z łatwością śledzić tok wywodów autora.

Cywinski - historyk, chrześcijański myśliciel, osobisty przyjaciel Lecha Wałęsy oraz naoczny świadek i uczestnik ostatnich wydarzeń w Polsce, wiedzie czytelnika poprzez wypadki lat powojennych - zdradę aliantów, fałszerstwa komunistów, bezprzykładną walkę społeczeństwa polskiego ze zniewoleniem komunistycznym - walkę której zwrotnymi momentami były zrywy w latach 1956, 1968, 1970, 1976 i wreszcie w 1980 roku. W końcowej części swej książki

Cywinski stawia smiałą i oryginalną tezę - "społeczeństwo polskie dawno już przekroczyło progę świadomości postkomunistycznej. Jest to moment społecznie przeżyty i nie sposób tego cofnąć. Historia ludzkiej mentalności nie zna kroków w tył. Toteż w perspektywie historycznej ciąg dalszy polskiego doświadczenia jawi się jednoznacznie i wyraźnie: musi nim być rozpad i odrzucenie komunizmu już nie tylko jako systemu ideologicznego, ale i jako formy zbiorowego życia publicznego". Wynika to między innymi z faktu, że 13 grudnia 1981 roku komuniści odrzucając współistnienie z Solidarnością w gruncie rzeczy skazali komunizm w Polsce na zagładę gdyż, "zdecydowano się ujawnić, że istotnym argumentem ich władzy w Polsce są czołgi, palki policyjne i społeczny lęk przed napadami sowieckimi - zostali rozpoznani jako władza okupacyjna, wiodąca wojnę z własnym narodem na polecenie swych sowieckich morderców".

Pozostaje tylko pytanie, jaką formę politycznego wyrazu przyjmie ten nieunikniony proces upadku komunizmu w Polsce. Na to pytanie Cywinski nie daje odpowiedzi, bo dać jej nie może. Stwierdza on tylko "społeczeństwo (polskie) zbyt jest świadome swej duchowej tożsamości i potrzeby niezależności, by kiedykolwiek pogodziło się z ubezwłasnowolnieniem i zrezygnowało z bardzo nawet kosztownych prób odzyskania wolności".

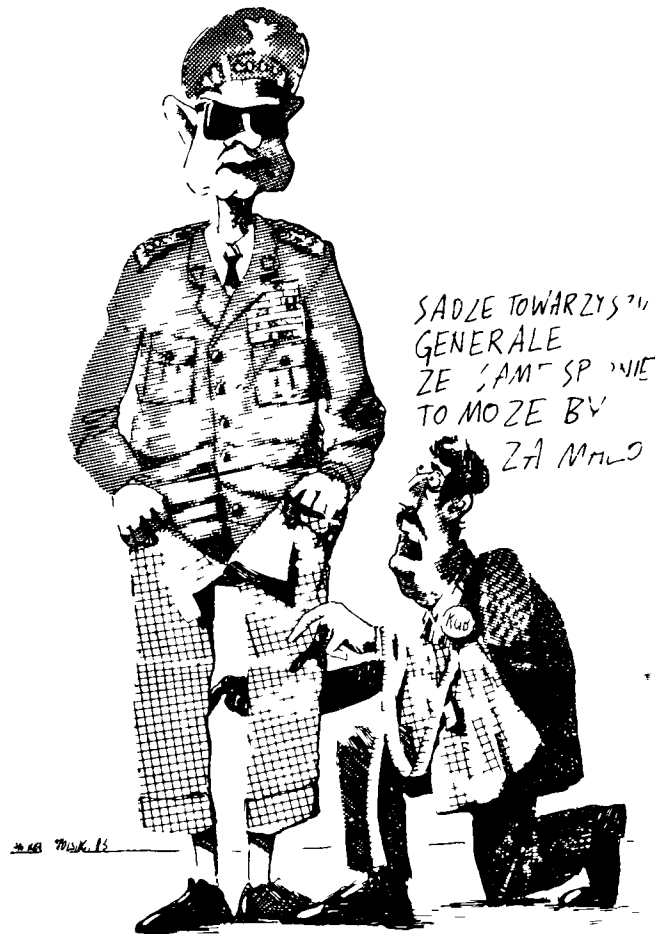
Wartość książki ogromnie podnoszą zamieszczone na jej koncu teksty paktu Ribbentrop-Mołotow (1939), układu w Jaltcie (1945), memorandum PSL do Stalina (1946), noty USA do TRJN (1947), listu episkopatu do Bieruta (1953), programu Polskiego Porozumienia Niepodległościowego, apelu KORu (1979), postulatów robotników stoczni gdańskiej (1980), też programowych NSZZ Solidarnosc (1981) i

przemówienia L. Wałęsy z okazji nadania mu Nagrody Nobla (1983)

Zarówno z uwagi na temat jak i z uwagi na jej autora (Cywinski był redaktorem *Znaku i Tygodnika Solidarnosc*, a także jest autorem książek *Rodowody niepokornych* (1971), *Korzenie tożsamości* (1982) i *potęga jest - i basta* (1983)) ta

mała książeczka winna zawędrować do każdego polskiego domu.

Książka ta, podobnie jak *Etyka Solidarności* J. Tischnera, "pozwala od wewnątrz" dojrzeć to co jest najbardziej istotne w ruchu solidarnościowym. Nie żąda utożsamiania się z Solidarnością, ale zachęca do jej zrozumienia". Obie te książki są świadectwem danym czasom, wydarzeniom i ludziom.



## ANONIMOWE WIERSZE STANU WOJENNEGO

### NOCNE STUKANIE

Nic się nie zmieniło  
krew poszła pod śnieg  
łatwiej nawet niż krew ojców  
pod zielone sukno Jalty  
wieczorem  
nie mogę wyjść z domu  
wypędzony z Polski i historii  
nawet nie wiem czy wolność  
jest jeszcze moją ojczyzną  
stukają  
jeszcze nie po mnie  
stukają drewniaki Kolbego  
idzie z celi do celi  
odmawia rozaniec nazwisk  
orzeł ukrzyżowany na czapkach  
odwraca głowę

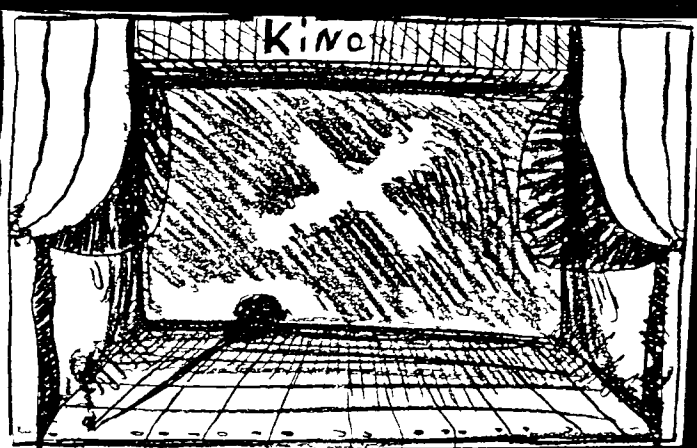
### NAPISAĆ WIERSZ

Na ulicy Narutowicza  
stały tramwaje  
próbując  
ostłonic studentów  
motorniczy  
miał puste ręce  
miał puste ręce więc płakał

ludzie  
krzyczyli gestapo  
handlarka uliczna  
zyczyła mi dzisiaj  
święt choć  
w miarę spokojnych

napisac wiersz  
na Boze Narodzenie  
tysiąc dziewięćset  
osiemdziesiąt jeden  
Jezus urodził się  
dwa tysiące lat temu  
dzis  
rodzą się konfidenci  
dziadek mroz  
w czarnych okularach  
podpiera się karabinem  
bądź postuszny syneczku  
do zabawy dostaniesz bagnecik  
a ty chyba  
nie lubisz się bawic  
patrz zatem chłopcze uważnie  
na to co robi twój tatus  
dostaniesz talon na wodkę

Łódź, 16 XII 1981



POLSKI KOMITET ŁĄCZNOŚCI Z WYDZIAŁEM  
OSWIATY m TORONTO ZAPRASZA NA

## PIERWSZY POLSKI FESTIWAL FILMOWY

West Park Secondary School 1515 Bloor st W  
(Skrzyżowanie Bloor i Dundas st W stacja metra - Dundas W)

Popioł i Diament A Wajda Sobota 23 Listopada 19\*\*  
Pasazerką A Munk Piątek 6 Grudnia 19\*\* (dozw od 18)

POD TYTUŁY W JĘZ ANGIELSKIM WSTĘP WOLNY

przy współpracy z wydziałem oświaty m Toronto

KOMITET ŁĄCZNOŚCI  
przy Wydziale Oświaty m Toronto  
TEL 535-3777

JACEK SKOCZKOWSKI

## 'PRAWDA warta jest życia...'

Dla upamiętnienia bolesnych dni porwania i zamordowania księdza Jerzego Popiełuszki, w dniu 19 października br., w całej Polsce odprawione zostały Msze Sw. W kościele św. Stanisława Kostki na Zoliborzu w Warszawie, parafii, w której pracował do ostatnich dni swojego życia zamordowany kapłan, odprawiono kilkudziesięciu czuwanie modlitewne.

Podobne, żałobne msze odprawiono w wielu polskich kościołach poza granicami Ojczyzny.

W Ottawie, w parafii św. Jacka, w dniu 19 października 85 roku, odprawiona została Msza sw. zarówno w swojej wymowie i charakterze jakże odmienna od przeżytych w takie bolesne rocznice.

Długi czas, poprzedzający początek mszy, kościół wypełniały śpiewy gregoriańskie, w wykonaniu Ojców Benedyktynów. Kościół był oświetlony tylko światłem świec. W głównym ołtarzu, w jednej części umieszczony frontalnie do wiernych portret księdza Jerzego Popiełuszki (praca wykonana przez Elżbietę Stypulkowską z Hamilton) Portret oświetlony trzema, wysokimi świecami, osadzonymi na długich czarnych lichtarzach. Obok stojące w wazonie zwyczajne, polno-ogrodowe kwiaty - nasuwające skojarzenie kwiatów polskich, być może z ziemi białostockiej, ze wsi Okopy, miejsca urodzenia księdza Jerzego.

Nad portretem umieszczony napis "Słowa Twoje Poniesiemy", zapowiadający intencje mszy świętej i zapowiedziane go programu o kapłanie męczenniku. Msza święta rozpoczęła się procesją z krzyżem i celebransami, oraz z dużą grupą harcerzy wnoszących do kościoła dodatkowe światło świec.

Lektor mszy sw. w krótkim wprowadzeniu przypomniał najważniejsze fakty z życia księdza Jerzego Popiełuszki oraz podał okoliczności urzędowo zaplanowanego porwania i męczenniczej śmierci kapłana.

Lektor przypomniał, że od 19 października 1984 roku, miliony ludzi na całym świecie, w swoim sercu noszą ból, bo "powrozy, kamienie, pałki i okrucieństwo systemu stało się przeciwko PRAWDZIE".

Mszę sw. odprawił ksiądz Ryszard Kosian, OMI, proboszcz parafii św. Jacka w Ottawie razem z ks. Janem Wronskim. Msza sw. cicha, bez kazania, z dobraną na ten dzień modlitwą powszechną, w której wierni powtarzając słowa lektora zanosili prośby do Boga, prosząc między innymi o

- "modlmy się za duszę sp. księdza Jerzego Popiełuszki, polskiego kapłana Męczennika, aby jego słowa jakie głosił, przemieniały ludzkie serca, dla prawdy, miłości i sprawiedliwości,

- "modlmy się za rodaków w Polsce i poza jej granicami, którzy w obronie praw chrześcijańskich i patriotycznych stracili życie lub zdrowie, aby ich ofiary przyspieszały powstanie Polski prawdziwie Wolnej i Niepodległej",

- "modlmy się za wszystkich zgromadzonych na modlitwach, aby nigdy nie utracili nadziei na zwycięstwo dobra, które rodzi się przez cierpienie".

Nastroj modlitwy i skupienia udzielił się wszystkim zgromadzonym w kościele św. Jacka na tej wyjątkowej Mszy sw. Migocące światła świec, zapach topniejącego wosku, perspektywa okresu Wszystkich Świętych i Dnia Zmarłych, budziły refleksje nie tylko o kapłanie Męczenniku, polskim księdzu, kapelanie robotników - zamordowanym rok temu.

Rodziły się też myśli o sensie życia, o jego przemijaniu, o nadziei, o wartościach Prawdy, Sprawiedliwości i Miłości, a także o tych wszystkich wartościach człowieka,

które mogą nas wzbogacić, wyznaczając format naszego świadomego wyboru i trwania w Prawdzie.

Bezpośrednio po mszy sw. w kościele przedstawiono program audio-wizualny o polskim kapłanie męczenniku. Program został przygotowany przez Komitet Dobroczynności im. Ks. Jerzego Popiełuszki w Ottawie. Program ten, oparty na szerokim wyborze homilii, kazania księdza Jerzego Popiełuszki. Wybrano fragmenty z wywiadów przeprowadzonych z księdzem zarówno w okresie "Solidarności" i okresie stanu wojennego. Przedstawiono fragmenty z wywiadów przeprowadzonych z księdzem zarówno w okresie "Solidarności" i okresie stanu wojennego. Przedstawiono fragmenty kazania i przemówienia z dnia pogrzebu M. in. modlitwę Ojca Świętego Jana Pawła II, kazanie Prymasa Polski Józefa Glempa, przemówienie Lecha Wałęsy, słowa pożegnania w imieniu świata artystów polskich - Andrzeja Szczepkowskiego.

Pełne bólu i jakże pełne nadziei słowa pożegnania nad trumną księdza Jerzego, wygłoszone przez proboszcza parafii św. Stanisława Kostki na Zoliborzu, księdza prałata Teofila Boguckiego. Każdy fragment tekstu był zaopatrzony zdjęciem - slajdem, nastrojową muzyką, albo wierszem.

szem nawiązującym do słów głoszonych przez ks. Jerzego. Program "Słowa Twoje Poniesiemy" przybliżył nam treść kazania i posłania księdza Jerzego, przybliżył nam dramat tamtych dni okresu czuwania i pogrzebu kapłana, bohatera narodu polskiego.

Ofiara księdza Jerzego Popiełuszki, wiernego ucznia i naśladowcy Chrystusa, poruszyła miliony ludzi na całym świecie. Teraz, w 1-szą rocznicę tej bolesnej śmierci nasuwają się refleksje religijno-patriotyczne, aby męczenniczą śmierć ks. Jerzego nie została sponiewierana, sfalszowana przez wrogów Kościoła Chrystusowego, lecz by stał się nieustannym źródłem

przemiany sumienia, źródłem odradzania się moralnego ludzkiego.

Pamiętamy przecież jedno z ostatnich słów jakie ksiądz Jerzy Popiełuszko wypowiedział na kilka godzin przed śmiercią: "PRAWDA jest warta życia".

JACEK SKOCZKOWSKI

Msza sw. w kościele św. Jacka w Ottawie w dniu 19 10 1985 FOT. A. Onoczko



## FACHOWA KRYTYKA ALE I POCHWAŁA

*Droga Redakcjo!*

Po przeczytaniu artykułu "Endokrynologia czyli nauka o hormonach" z nr 161 "Echa Tygodnia", piszę od razu, bo nie mogę się pogodzić z faktem, że w tak dobrym piśmie, mogło się coś na tak niskim fachowo-stylistycznym poziomie, ukazać.

Po pierwsze, jak można pisać o czymś czego nawet z nazwy nie zna się wystarczająco?

Początkowo myślałam, że to fatalna pomyłka korektora, akurat w tytule artykułu. Jednak uporczywe powtarzanie słowa "endokrynologia", zamiast endokrynologia, uswiadomiło mi, że takie było zamierzenie autora.

Artykuł tak mętnie przedstawia temat, że być może lepiej byłoby, żeby w ogóle nie ukazał się, zamiast wywoływać zamieszanie u tych co niewiele dotąd o hormonach wiedzieli, a irytację u tych, co mieli o tym pojęcie. Kilka przykładów przytaczam:

- Błędne np. jest sformułowanie, że główną przyczyną hormonów jest determinacja płci, bo jak wiadomo płeć jest zdeterminowana genetycznie przez parę tzw. chromosomów płciowych, a hormony decydują o cechach płciowych,

- Co tłumaczy zdanie "karłowatość przysadkowa, która powoduje karłowatość"?

- "Za anoreksję nerwową są winne hormony". Pomijając rażąco złą stylistykę zdania, pisanie w ten sposób wprowadza czytelników w błąd, bo jak dotąd przyczyna schorzenia nie jest znana, ale głównie podkreśla się wpływ czynników psychicznych,

- i wiele innych.

Koncząc, chciałabym specjalnie podziękować Redakcji za umieszczenie wywiadów z ks. prof. Józefem Tischnerem, które były prawdziwą ucztą duchową, dla nas świeżo przybyłych, oraz za całą przyjemność związaną z czytaniem Waszego Pisma.

Mam nadzieję, że takie niechlubne wyjątki jak artykuł "Endokrynologia" więcej nie będą miały miejsca.

MB  
lekarz medycyny

### PROBOSZCZEM JEST KS. T. BOGUCKI

Szanowny Panie Redaktorze!

Dla uniknięcia niepotrzebnych nieporozumień proszę uprzejmie o zamieszczenie sprostowania w związku z wywiadem z ks. S. Małkowskim pt. "Z proboszczem ks. Popiełuszki" (E T 31 10 85).

Proboszczem parafii św. Stanisława Kostki w Warszawie jest i był za czasów ks. Popiełuszki ks. Teofil Bogucki.

Ks. Stanisław Małkowski jest kapłanem cmentarza w Wolce Węglowej (tuz koło Huty Warszawa). Jako głosny kaznodzieja jest często zapraszany do celebrowania mszy sw. w parafii św. Stanisława Kostki i innych parafiach podwarszawskich. Był przyjacielem ks. Popiełuszki, ale nigdy nie był jego proboszczem. Wywiad z nim, w "Echu Tygodnia" i innych czasopiśmie, był opublikowany bez jego wiedzy i zgody.

Łączę wyrazy szacunku  
RYSZARD MOTYKA

Wystawa malarstwa

Jolanty  
KOŁACZEK

30 LISTOPADA - 1 GRUDNIA  
od godz. 11 do 7 wieczór  
19 Valleywoods Road, Unit 65  
DON MILLS

JAN PAWEŁ II  
WŚRÓD NAS

Pod takim tytułem dnia  
15 LISTOPADA 1985  
roku została otwarta  
2-tygodniowa wystawa  
fotografii

MAXA ZBIEGA

w sali Credit Union,  
220 Roncesvalles Avenue,  
Toronto, Ont.,

tel 537-2181

Pani S P pisze

"Jestem samotną matką. Mąż mój pozostał w Polsce i rozpoczął nowe życie z nową żoną. Mój syn ma lat 10. Jest on bardzo o mnie zazdrosny, nie pozwala mi na żadne znajomości z płcią odmienną. Coraz częściej zaczął pytać o swego ojca. Nie wiem, czy jestem skazana na samotne życie aż do śmierci."

Przed wszystkim postawmy sprawę jasno. Już nigdy życie Pani nie będzie (bo i nie jest) samotne. Ma Pani syna. Syna, który Panią kocha i dla którego jest Pani centrum świata. Matką i ojcem w jednej osobie. Nie ma nikogo poza Panią. Na dalekiego ojca w Polsce, zaabsorbowanego swą nową rodziną, nie bardzo można liczyć. Może więc liczyć tylko na Panią. Dlatego ingerencja każdej "Trzeciej" osoby w ten względnie już ustabilizowany układ - matka - syn - odbierany jest przez niego jako poważne zagrożenie podstaw egzystencji. Jest to powód do gwałtownej reakcji obronnej ze strony syna. Czy można się temu dziwić? Czy nie zrobiłaby Pani tego samego w jego sytuacji? Każdy ma naturalną tendencję do zachowania status quo - w swym własnym życiu przede wszystkim. A szczególnie, gdy nie jest jeszcze dorosły i nie wie, co życie przyniesie.

## TRUDY

Nikt nie będzie Pani przekonywał, że samotne macierzyństwo jest sprawą łatwą. Bo nie jest. Pełna odpowiedzialność za życie i przyszłość dziecka ciąży. Nawet bardzo. I do tego nie ma osoby, z którą ową odpowiedzialnością można by się podzielić. Przed kim się wyzalic, wyplakać i wynarzekać? Samotność dolega szczególnie wieczorem, gdy dziecko już spł. Chęć porozmawiania z kims dorosłym. Chęć posiadania kogoś, kto powie "jesteś zmęczona, położ się spać, rozumiem się dobrze". Chęć bycia zaakceptowanym przez kogoś, kto chce być z nami ze swego własnego wyboru, a nie dlatego, że musi.

Co robić, gdy dziecko jest chore, a trzeba iść do pracy? Kogo poradzić się, gdy nauczyciel narzeka na jego złe zachowanie w szkole? Od kogo dowiedzieć się, gdzie załatwić dziecku letni obóz?

Są dziesiątki ważnych życiowych decyzji, które niesłychanie jest trudno podjąć samemu. Potrzeba kogoś, kto wesprze psychicznie, doradzi, weźmie na siebie część odpowiedzialności za ich konsekwencje. Samotna matka próbuje z owymi decyzjami borykać się sama.

Boryka się oczywiście nie tylko z tym. Walczy o przetrwanie w sensie materialnym (bo kobiety zarabiają na ogół mniej), walczy o akceptację społeczną w oczach środowiska, w którym żyje (mimo wzrastającej liczby samotnych matek w społeczeństwie, wciąż jeszcze w niektórych środowiskach patrzy się na nie podejrzliwie). Wszystko to w imię dziecka oraz własnej godności.

Pokusa ponownego zamążpójścia jest bardzo silna. Trudno się jej czasem oprzeć. Bo tak wydaje się naturalna.

## Z MĘŻEM ŁATWIEJ?

Wielu samotnym matkom wydaje się, że zamążpójście rozwiąże wszystkie ich problemy. Dostaną wsparcie psychiczne i finansowe, a dziecko - nowego ojca. Nigdy już przed nikim nie będą musiały się tłumaczyć, dlaczego są samotne. Zaczyna wreszcie normalne życie. Od nowa. Często nawet usprawiedliwiają się, że to wszystko - "dla dobra dziecka".

Obiektywną ocenę rzeczywistości przesłania im często MYŚLENIE ZYCZENIOWE. Mieszają fakty z własnymi pragnieniami. A faktem jest, że około połowa małżeństw zawartych w Kanadzie kończy się rozwodem. Jaki procent z pozostałej połowy nie może uznać się za szczęśliwy?

Tego nie wiemy. Ale z pewnością dość znaczny, gdy się popatrzy na statystyki przemocy w rodzinie, narkomanii, alkoholizmu. Oczywiście nasze subiektywne patrzenie na świat sprawia, że wydaje nam się, że "złe" przydarza się innym tylko. Nam nie. Przeceniamy prawdopodobieństwo zdarzeń pozytywnych, a niedoceniaamy prawdopodobieństwa zdarzeń negatywnych. Zwykle złudzenie gracza - hazardzisty.

Tymczasem prawda jest taka, że małżeństwo samotnej matki bardziej jeszcze narazone jest na niebezpieczeństwo niepowodzenia, niż małżeństwo kobiety bezdzietnej. Obecność dziecka i różnice perspektyw wychowawczych matki i ojczyń są częstym źródłem napięć i konfliktów. Tym silniejszych, im mniej dojrzały i rozumiejący jest mężczyzna pojmujący za żonę kobietę z dzieckiem.

Także konsekwencje dla samego dziecka, niekoniecznie (to dość oczywiste) muszą być pozytywne. Dziecięca zazdrość i poczucie, że ma się do matki WYŁĄCZNE prawa są częstym powodem tarc rodzinnych i negatywnych stanów emocjonalnych dziecka. Fakt, że matka może obwiniać swe dziecko za rodzinne i małżeńskie niepokoje (aż do rozpadu małżeństwa włącznie) stworzyć może mu sytuację presji niemożliwej do psychicznego zniesienia. I pogłębić poczucie winy.

Warto jest więc (jak zwykle) być realistą. Nie oczekiwać tego, czego małżeństwo, szczególnie drugie, dać nie jest w stanie. Statystyki pokazują, że najczęstszą konsekwencją jednego nieudanego małżeństwa jest drugie nieudane małżeństwo. Zacieranie pamięci jednego małżeństwa przez późniejsze następne nigdy nie może dobrze się skończyć. Ryzyko jest bardzo duże. A potem cierpi się już nie tylko samemu. Cierpi dziecko zmuszane do przyzwyczajania się i "kochania" kolejnego n-tego tatusia (lub mamusi, bo i takich sytuacji zdarza się coraz więcej). A przecież to nie ono, to my podjęliśmy tę decyzję.

## NADOPIEKUŃCZOŚĆ

Inną rzeczą zagrażającą samotnej matce jest jej własna, nadmierne opiekunczą postawa wobec dziecka. Niezdrowe skupienie wszystkich swych emocji, marzeń i planów życiowych na dziecku. Chęć ochrony go przed niebezpieczeństwami życia. By skompensować mu brak ojca i własne poczucie winy za ten fakt. By było szczęśliwe i kochało nas tak, jak my je kochamy.

Towarzyszy temu traktowanie dziecka jako bezradnego, niesamodzielnego malenstwa, które nie jest zdolne do własnej aktywności i własnych decyzji. Komunikuje mu się przy tym (nie zawsze w słowach), że to MY kontrolujemy całe jego życie, a ono samo jest tylko biernym obiektem naszej kontroli.

Nadmierne ochranianie dziecko, dziecko matki, która nie chce pogodzić się z faktem wzrastania i doroslenia dziecka, nigdy nie nauczy się samodzielności. Odpowiedzialności za własne czyny. Odwagi podejmowania trudnych decyzji. Pokorliwania przeszkód. Walki ze stresem.

Matka nadopieczunka robi więc swemu dziecku niedzwiedzią przysługę. Utrudnia jego późniejsze przystosowanie emocjonalne i społeczne. Opóźnia wejście w dorosłość. W imię własnych, niezaspokojonych, często EGOCENTRYCZNYCH potrzeb.

Dla równowagi dodajmy jednak, że PRZEDWCZESNA samodzielność jest równie niebezpieczna. Gdy dziecko staje przed zadaniami, które przekraczają jego aktualny poziom dojrzałości i nie otrzymuje wskazówek, jak do owych zadań przystąpić, może załamać się psychicznie. I zrezygnować. Może przy tym poczuć się emocjonalnie odrzucone przez osobę, której bezgranicznie dotąd ufalo.

Dlatego - w imię dobra dziecka - trzeba znaleźć złoty środek pomiędzy zbyt późnym i zbyt wczesnym rozwijaniem samodzielności dziecka.

Dr ZOFIA BOŃCZA

## PORADNIA "ZAUFANIE"

# Samotna matka

Niezależnie od tego, jak wspierała jest matka, samotnie wychowująca dziecko, wcześniej czy później, będzie ono potrzebowało osoby, która posłuży mu do sformułowania jego wyobrażeń o roli męskiej. Przydatni okazać się mogą bracia, dziadkowie, kuzyni, dalsi i bliżsi przyjaciele, nauczyciele szkolni, instruktorzy sportowi, a nawet osoby "oddelegowane" przez organizację zwaną Big Brothers Association.

Dla własnego komfortu psychicznego korzystne jest stworzenie sobie szerokiego zaplecza znajomych i przyjaciół, z którymi dzielić można (przynajmniej od czasu do czasu) troski dnia codziennego. Aktywne życie społeczne eliminuje poczucie samotności. Nie oczekujemy zbyt wielu przyjaciół w pracy (to rzadkość na tym kontynencie), znacznie łatwiej ich poznać w kościele, w pracy społecznej, wśród sąsiadów.

Nie czynmy z naszego dziecka JEDYNEGO celu życia. A przynajmniej mu tego nie komunikujmy. Poczucie winy, gdy nie będzie umiało ono zrealizować naszych oczekiwań, może okazać się dla niego w przyszłości, nie do zniesienia. Nawet, jeżeli mamy poczucie, że się dla dziecka poświęcamy, jemu NIE WOLNO o tym wiedzieć.

Nic gorszego niż wypominanie dziecku "ja tu się dla ciebie wyrzekam wszystkiego, a ty tymczasem..."  
Miejmy więc nasze własne, osobiste plany i marzenia.

I wreszcie - na koniec - nie wiermy mitowi, że małżeństwo jest panaceum na wszystko. Małżeństwo jest trudną i wyczerpującą pracą, a także - w obecnych czasach - przedsięwzięciem dość ryzykownym. Nie narazajmy naszego dziecka na stres, z którym nie umie sobie poradzić. I nie dajmy mu także odczuć, że to przez nie nie możemy ułożyć

sobie życia tak, jakbyśmy chcieli. Ono się na świat nie prosiło.

P.S. W kwestii "prawdziwego ojca" pamiętać należy o nieobciążaniu dziecka naszymi własnymi negatywnymi emocjami. Zachowajmy powściągliwość i obiektywizm. Pozwólmy dziecku kochać ojca. Nawet NIEDOSKONAŁEGO ojca.

Dr ZOFIA  
BOŃCZA

ŚWIĄTECZNĄ NIESPODZIANKĘ SPRAW RODZINIE  
WYSYLAJĄC

PACZKI DO POLSKI

PRZEZ

POLIMEX

2053 DUNDAS ST. W., TORONTO, ONT. M6R 1W8  
TEL. 537-7914

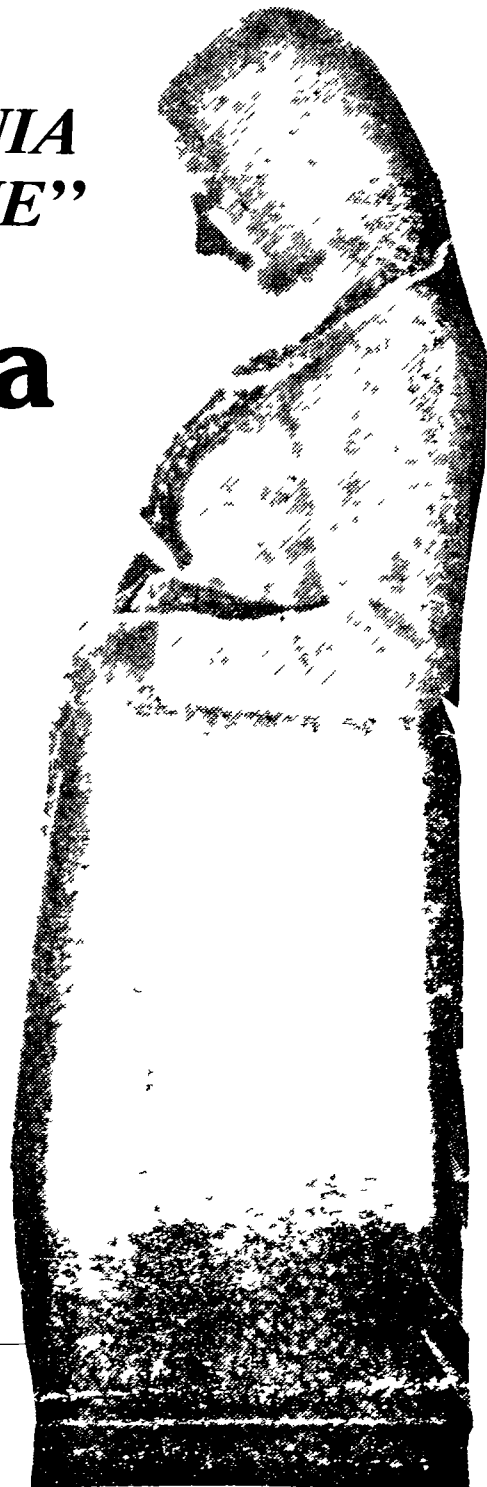
PRZEZ „POLIMEX” MOŻNA WYSŁAĆ:

- ★ PACZKI MORSKIE
- ★ PACZKI LOTNICZE
- ★ OWOCE CYTRUSOWE
- ★ GOTOWKĘ DO RĄK WŁASNYCH

UWAGA MISSISSAUGA I OKOLICE — NASZ NOWY ADRES  
POLIMEX FORWARDING INC.  
1575 SISMET RD Unit 7, Mississauga, Ont. TEL. 624-1965



OFICJALNY PRZEDSTAWICIEL  
PACZKI ★ SAMOCHODY ★ LEKI ★ MASZYNY  
ROLNICZE ★ SPRZET GOSPODARSTWA DOMOWEGO ★ BONY DOLAROWE ITP



## Kongres Polonii Kanadyjskiej OKRĘG TORONTO OŚRODKI POMOCY IMIGRANTOM

OSRODEK POMOCY  
POLSKIM IMIGRANTOM  
206 Beverley Str  
TEL 979-9634

BIURO POMOCY  
SPOŁECZNEJ  
30 Marmaduke Str  
TEL 533-9471

## JAK UTRZYMAĆ 95% TWOJEGO DOCHODU INWESTYCYJNEGO PO PODATKU

AGF Preferred Income Fund to prowadzony przez profesjonalistów, racjonalnie urozmaicony portfel najwyższej ocenianych udziałów korporacji kanadyjskich

### ZMAKSYMALIZUJ TWOJ DOCHÓD INWESTYCYJNY PO ZAPŁACENIU PODATKU

Poprzez wykorzystanie możliwości podzielenia podatku na wybrane przez ciebie udziały Preferred Fund może zmaksymalizować twój dochód inwestycyjny. Możesz uchronić od podatku aż do 95% twojego dochodu inwestycyjnego - w zależności od poziomu twoich dochodów i tabeli taksacyjnej. To wszystko dzięki Preferred Fund.

### REGULARNE MIESIĘCZNE DYWIDENDY

Preferred Fund zapewnia ci regularny, miesięczny dochód z dywidend, rok po roku. Regularny miesięczny dochód, doskonały zwrot popodatkowy i spokój ducha. To są właśnie korzyści, które zawiązać możesz AGF.



**AGF PREFERRED INCOME FUND**

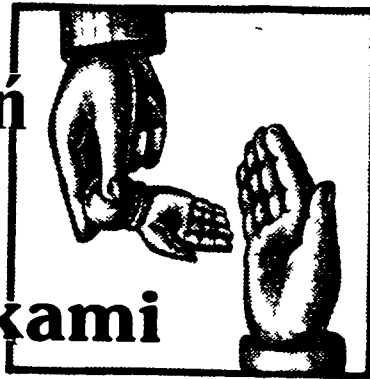
Tak jestem zainteresowany ofertą  
Nazwisko  
Adres

Kod pocztowy  
Nr telefonu

WYTNIJ KUPON I WYŚLIJ NA  
ADRES  
ANDREW SLEDZ  
TP & ASSOCIATES LTD

1 Yorkdale Rd. Suite 406  
Toronto Ont. M6A 3A1  
Tel. praca 787 1612, dom 624-5411

## Jesień z podatkami



### Odcinek 23

W poprzednim odcinku rozpocząłem temat "Jak zostać tzw. 'Entrepreneur'?" Omawiając dziedzinę własnego biznesu - pragnę omówić sposób określenia jakości naszego pomysłu i szansy na powodzenie przedsięwzięcia. Należy znaleźć odpowiedź na pytanie "Jaki zysk można osiągnąć sprzedając dany produkt w danym miejscu i w danym czasie?" Używając słowa produkt mam na myśli również i usługi. Często duże znaczenie mają takie elementy jak wystrój wnętrza czy opakowanie, gdyż wiele biznesów polega na sprzedaży zarówno fizycznego produktu, jak i usługi - np. restauracje.

Następnym krokiem powinno być zdefiniowanie rynku w danym miejscu i określenie istniejącego popytu na nasz produkt lub określenie rynku, który potencjalnie istnieje na dany produkt.

Dla przykładu. Zadajemy sobie pytanie - czy nasz produkt będzie zaspokajał potencjalny popyt konkurując z istniejącymi produktami, czy też stworzy własny popyt? (Np. popyt na hula hoops nie istniał przed ich pojawieniem się na rynku).

Jedną z zasad twierdzi, że każdy produkt ma swoją naturalną żywotność. Z początku rynek rozszerza się, a zysk wzrasta wraz ze zmniejszaniem się kosztów produkcji (początkowo wydatki są duże ze względu na badania, reklamę, testowanie, ustawianie sieci dystrybucji, itd.). W miarę wzrostu sprzedaży udział kosztów maleje, a rynek osiąga nasycenie. Oznacza to, że produkt dociera do wszystkich zainteresowanych. Po osiągnięciu tego stanu sprzedaż spada, gdyż zmienia się moda i ludzie kupują nową rzecz na zasadzie wymiany. Dla przykładu wrotki są od kilku lat bardzo popularne i ktokolwiek zaczął wtedy biznes teraz zbiera owoce. Ci jednak, którzy zachęciłem zyskami myślą o rozpoczęciu biznesu są po prostu krotkowzroczni. Pomiedzy momentem rozpoczęcia biznesu, a momentem "wychodzenia na swoje" może minąć kilka lat, w przeciągu których moda może się zmienić, a nadto obecni sprzedawcy będą mieć jeszcze lepiej ugruntowane imię. Inne produkty nie posiadają tak zdecydowanych cykli. Np. żywność wydaje się należeć do tej grupy. Jeżeli po rozważeniu powyższych kryteriów zdecydowaliśmy, że nasz biznes ma realne szanse powodzenia, możemy przystąpić do określenia formy, jaką mu nadamy.

Wybor formy prawnej posiadania biznesu zależy od szeregu czynników, takich jak: potrzeba finansowania, dobor

kierownictwa, skala przedsięwzięcia, innych czynników zależnych od konkretnych warunków. Poniżej omówię poszczególne formy własności biznesu.

**Sole Proprietorship** Jest to biznes posiadany przez jednego właściciela, który może zatrudniać inne osoby. Właściciel jako jedyny odpowiada prawnie za wszystkie okoliczności związane z biznesem, takie jak wszystkie zadłużenia powstałe w wyniku działalności biznesowej (unlimited liability). Oznacza to w praktyce, że jeżeli biznes okaże się fiaskiem, właściciel może stracić wszystkie posiadane dobra. Kapitał, wiedza i talent ograniczone są do możliwości właściciela. W przypadku jego choroby lub niedyspozycji może to w praktyce oznaczać ruinę biznesu. Do plusów należy bez wątpienia duża szybkość decyzji, łatwość rozpoczęcia, możliwość utrzymania spraw finansowych i technicznych w tajemnicy oraz łatwość likwidacji.

Z punktu widzenia podatkowego - dochód (strata) pochodzący z własnego biznesu dodaje się do (lub odejmuje od) innych źródeł dochodu właściciela. Rzadko zdarza się, aby biznes przynosił dochód w pierwszym roku działalności. Potencjalny "entrepreneur" powinien wziąć ten fakt pod uwagę, jako sprawdzony przez wielu i z tego względu wiele osób zaczyna własny biznes mając pewne stałe źródło utrzymania.

**Partnership** Spółka oznacza biznes posiadany przez dwie lub więcej osób, zarówno w sensie osoby fizycznej jak również nie-fizycznej (korporacja jest tutaj rozumiana jako osoba).

W tzw. "general partnership", wszyscy partnerzy są osobście odpowiedzialni za obciążenia firmy.

W tzw. "limited partnership", tzw. "limited partner" jest osobście odpowiedzialny jedynie do kwoty, którą zainwestował w firmę i nie musi wykonywać żadnych kierowniczych funkcji.

Biznes korzysta z talentu, doświadczenia, energii i kapitału wielu osób. Automatem łatwiej jest o pożyczki, gdyż ryzyko pożyczkodawcy jest mniejsze niż w przypadku sole proprietorship.

Z chwilą sformułowania porozumienia spółki i jej rejestracji w urzędzie prowincjonalnym mamy do czynienia z kilkoma problemami natury prawnej. I tak, przede wszystkim jeden z partnerów musi odpowiadać osobście za długi firmy. W zależności od tego, jak wygląda porozumienie, poszczególni partnerzy mogą mieć trudności ze sprzedażą swoich inwestycji lub zmianą własności.

Kontynuacja biznesu zależy od zdrowia i energii poszczególnych partnerów.

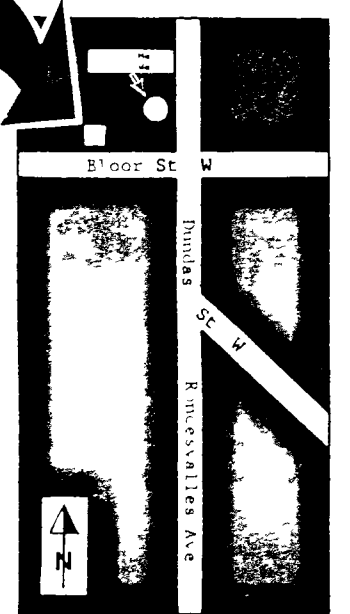
Z punktu widzenia podatkowego - sprawa wygląda bardzo podobnie do sytuacji pojedynczego właściciela z tą różnicą jedynie, że wszelkie dochody i straty stanowią odpowiedni procent całości. Na dobrą sprawę wszystko zależy od uprzedniego umowienia się co do podziału dochodu i strat. Podział ten jest na ogół funkcją wkładu finansowego oraz własnego czasu, pracy i dóbr wniesionych do biznesu.

W przyszłym odcinku omówię korporacje, a następnie wracam do spraw podatkowych. Dla zainteresowanych podam, że majowy budżet nie został jeszcze zatwierdzony, najprawdopodobniej nastąpi to w grudniu. Tymczasem mamy budżet prowincjonalny, więc na ten temat kilka słów wkrótce.

**PIOTR CHWALISZ**

Accounting & Income Tax Services  
(416) 530-0305

SOLIDNIE I TERMINOWO



**Enterprises Ltd.**  
1570 BLOOR STREET WEST  
TORONTO, ONTARIO M6P 1A4  
TEL (416) 531-8786 TLX 06-961420

**PACZKI DO POLSKI**

1985-1986 EXPRESS

- Expressowa dostawa do domu
- Ceny łącznie z dostawą
- Produkty najwyższej jakości
- Pełne ubezpieczenie
- Ceny w dolarach kanadyjskich

OWOCE CYTRUSOWE/CITRUS FRUITS		Wysyłający / Sender		Odbiorca / Recipient		Województwo/Province	
Owoce można zamawiać w dowolnych zestawieniach. Minimalne zamówienie \$ 5.00. Fruits can be ordered in any combination. Minimum order 5 kg.	Pomarańcze/Oranges	1 kg \$2.40	Nazwisko/Name	1 kg \$2.40	Województwo/Province	Pomarańcze/Oranges	kg x \$2.40 \$
	Cytryny/Lemons	1 kg \$2.40	Adres/Address	1 kg \$2.40		Cytryny/Lemons	kg x \$2.40 \$
	Grejpfruty/Grapefruits	1 kg \$2.40	Telefon/Phone	1 szt. \$3.20		Grejpfruty/Grapefruits	kg x \$2.40 \$
	Ananasy/Pineapples	(przy zamówieniach powyżej 10 kg odbiorca płaci cło/recipient pays customs duty for orders over 10 kg)	Wies lub miasto/Town or Village			Ananasy/Pineapple	kg x \$3.20 \$
						Opłata/Handling charge	\$ 3.50
						Total	\$

Ponadto:

- paczki lotnicze
- EXPRES MORSKI (przyspieszona dostawa nie więcej nie kosztuje!)
- paczki na zamówienie

Wysyłamy katalogi i informacje celne.

## U W A G A

Polonia w Toronto i okolicy  
POLISH ALLIANCE (TORONTO)  
CREDIT UNION LTD.  
2150 BLOOR ST. W.  
(Wejście od wschodniej części budynku)  
TEL. 762 - 9523

Konta depozytowe . . . . .	6%	rocznie
Specjalne konta depozytowe. (minimalny depozyt \$5000 oprocentowany na każdy dzień depozytu)	5 1/2%	rocznie
3-miesięczne certyfikaty . . . . .	7 3/4%	rocznie
6-miesięczne certyfikaty . . . . .	8%	rocznie
1-letnie certyfikaty . . . . .	8 1/2%	rocznie
3-letnie certyfikaty . . . . .	9%	rocznie
3-letnie certyfikaty non-redeemable . . . . .	9 1/2%	rocznie
RRSP i RHOSP . . . . .	8 1/2% i 8%	rocznie
Pozyczki personalne . . . . .	14%	rocznie
Hipoteki . . . . .	12 1/2%	rocznie

**BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE**  
(\$50 000 pożyczki ubezpieczone na życie)

**CODZIENNIE** od 12 do 2 30 po poł i od 7 30 do 9 wiecz  
**WTORKI** tylko od 12 do 2 30 po poł oraz  
**SOBOTY** od 10 do 12 30

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej  
nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union

**Ogłoszenia osób poszukujących i oferujących pracę zamieszczamy bezpłatnie**

**Szukają pracy**

PANI 24 lata z zezwoleniem na zatrudnienie w Kanadzie podejmie każdą pracę Toronto  
TEL 766 0535 proszę Elżbietę

162 164

NOWO PRZYBYŁA z Polski pilnie poszukuje pracy (sprzątanie mieszkań, sklepow lub biur) Toronto lub Mississauga Tel 275-0601

POTRZEBNA kobieta do opieki nad chorą osobą z zamieszkanem na miejscu Toronto TFL 651 7665

160-162

POTRZEBNY rzeźnik Toronto tel 767-0000

160-163

POTRZEBNA pani do opieki nad 7 miesięcznym dzieckiem dochodząca 5 razy w tygodniu Od zaraz  
TEL 924 1218

160-162

NOWO PRZYBYŁA poszukuje pracy Najlepiej w weekendy lub wieczorem TEL 441 9700

160-162

POSZUKUJĘ pracy w zawodzie frezer piec lat exp slusarz mechaniczny nawijanie sprężyn dalsza obróbka do finalnego produktu narzędziowiec lub jakąkolwiek inną

Lech Walkowiak 1470 E. 54 Ave Vancouver B.C  
V5P 1Y2 tel (604) 327 7418

160-163

GWARANTOWANA praca na wieczór lub weekendy dla energicznych kobiet lub matek z dziećmi Kontaktować się z Ewą

TEL 233 3690

163 165

POTRZEBNA opiekunka do 20-miesięcznego chłopca z zamieszkanem na miejscu Toronto  
Tel 248 8362 wieczor

163 165

**Oferują pracę**

TEXAS INSTRUMENTS 280 Centre St East Richmond Hill tel 884 9181  
Zgłoszenia osobiscie Radzimy wczesniej zatelefonowac czy aktualne

SPRZĄTAM mieszkania Referencje Toronto, TEL 259-0604

159-163

POTRZEBNY operatorki maszyn krawieckich Praca stała. Możliwość otrzymania pracy do domu  
PRESSMAN na Part Time Toronto  
TEL 738 0095

163 165

Mature pleasant woman as housekeeper Non smoker  
Ph 633-9114 For fluent polish  
call 537 9717

Tuesday only after 11 p.m. Wensday only after 6 p.m.  
Other days any time

163 165

POTRZEBNA pani mówiąca po polsku do pomocy przy dziecku  
TEL 231 1627

161 163

**APTEKI  
LEKARZE**

**Dr. Teresa Wrzesińska**  
Specjalista  
Ginekolog i Położnik  
5025 Sherbooke St W pok 565  
**TEL. 481 - 1752**  
MONTREAL, QUE H6A 1S4  
151 202

**Dr BOGDAN  
PIETRASZEK**  
rozpoczął praktykę lekarską w Toronto jako lekarz ogólny  
"FAMILY DOCTOR"  
w gabinecie przy  
190 FERN AVENUE  
naprzeciwko Credit Union  
**TEL 532 - 4317**  
Przyjmuje od poniedziałku do piątku  
od 10 do 18, w soboty od 9 do 14  
ODBYWA TEŻ WIZYTY DOMOWE  
160-171

**Dr. MARY DONNA  
PIETRASZEK**  
młoda, polonijna lekarka,  
otworzyła nowy Gabinet  
Lekarski w budynku Jane-  
Bloor Centre, 2 Jane St suite  
203 TEL 763 - 5956  
Poprzednio pracowała w  
St Joseph's Health Centre

**SOLARSKI  
PHARMACY Ltd.**  
(Naprzeciwko kościoła św. Kazimierza)  
149 RONCESVALLES Ave  
**TEL 536 - 5452**  
Właściciele  
**J SOLARSKI i S SALAPATEK**  
Szybka i tania wysyłka lekarstw do  
Polski • Agencja Pekao • Wysyłka  
paczek i pieniędzy do Polski • Polskie  
kartki i czasopisma • Złota Zakonnika  
• Urząd Pocztowy • Sprzedaż biletów

**DR WALDEMAR  
KOZERAWSKI**  
ma przyjemność ogłosić otwarcie  
nowego gabinetu lekarskiego w Toronto  
przy 2299 DUNDAS ST W  
suite 102, TEL 532 - 6837 oraz  
45 Overlea Boulevard, suite B-9  
TEL 425 - 4114  
(przy Ontario Science Centre)  
Poprzednio pracował  
w Sick Children Hospital  
140-153

**Dr V T BLOK  
GŁOWCZYŃSKA, M A , O D  
OPTOMETRYSTA**  
2391 - A Bloor St. W  
(Jane Subway)  
**TEL 766 - 5580**

**LESŁAW SOSNOWSKI**  
Mgr Prawa (Uniwersytet Warszawski)  
Bachelor Of Law (University of Ottawa)  
**ADWOKAT — NOTARIUSZ**  
Firma adwokacka pod nazwą  
**SOSNOWSKI, McNUTT**  
1445 Woodroffe Ave NEPEAN  
(Ottawa)  
**TEL (613) 727 - 5662**  
Porady prawne i korespondencja  
po polsku i po angielsku

**DENTURE THERAPY CLINIC**  
Jan M Winiarski D T  
Pierwsza Polska Protezownia  
Dentystyczna  
2337 Dundas St W - Toronto, Ont  
(Bloor Dundas Square Bldg.)  
**TEL (416) 533-8811 M6P 1W7**

**DENTYSTYCZNE PROTEZY**  
**G RYTWIŃSKI D T**  
z 25-letnim doświadczeniem  
404 A Roncesvalles Ave  
Toronto (obok kina Revue)  
**TEL 531 - 8545**

POTRZEBNA pani do towarzystwa osobie prze-  
bywającej w szpitalu Toronto TEL 651 7665 po 21  
162 163

POSZUKUJĘ 3 osoby w charakterze windzarzy Mi-  
nimalna znajomość angielskiego wymagana  
TEL 654-9409 654-4820

HOUSEKEEPER Willowdale family 4 young children  
SIN required some English good opportunity to  
improve English  
TFL 667 8079

160-162

**OSOBY  
POSZUKIWANE**

Dane poszukiwanego  
**MIECZYSLAW JARZAB** matka z do-  
mu Pacholik ur około roku 1924 we  
wsii Kocina gmina Widowa, powiat  
Łask, woj Łódz  
POSZUKUJE córka Szczepana Pa-  
cholik Genowefa Ziemińska z domu  
Pacholik zamieszkała 47 220 Kędzie  
rzyn Koźle, ul Ligonia 2/2, woj Opo-  
le - Polska

**MATRYMONIALNE**

**MILA**, kulturalna Pani, ze stałym po-  
bytem, pozna sympatycznego starszego  
Pana nawet potrzebującego opieki lub  
towarzystwa w samotności oraz może  
my robic plany matrymonialne

**KAWALER**, lat 36 wykształcenie sred-  
nie techniczne katolik kochający sport i  
ojczyznę pozna w poważnym celu panne  
do lat 32 najchętniej blondynkę  
Tylko solidne oferty proszę kierowac na  
adres redakcji pod hasłem **AKO  
HARA** Odpowiem na kazdy list  
zwrot zdjęć zapewniony

**Duda Beata**, lat 24, wzrost 165, brun-  
etka oczy czarne szczupła, spokojnego  
charakteru pozna Pana w celu matry-  
monialnym  
Łódz, ul Fornalskiej 16a m 19, Polska

**SPRZEDAZ**

Damskie skorzone torebki i  
zimowe rękawiczki skorzone (po-  
zostałe po likwidacji sklepu), po  
cenach hurtowych (od 10 do 30  
dol) sprzedam Elegancki pre-  
zent świąteczny  
**TEL 844 - 2571**  
163 165

**UWAGA** Z powodu wyjazdu z  
Kanady sprzedam sklep odziezo-  
wy Dobra lokalizacja, przystęp-  
na cena Idealny interes dla nowo  
przybyłych  
Toronto, tel (416) 533 - 2746

**POSZUKIWANIA OSOB**  
Osoba która się kontaktowała ze Stasz-  
kiem Franciszkiem przozona jest o tele-  
fon na numer (416) 783 6208  
157 159

**INFORMATOR**

**DIVORCE AID**  
**K. BEŁDOWSKI**  
Rozwód \$ 155

**TEL 226 - 0335**

**JULIA  
DZIWIŃSKA LL M**  
Adwokat z Polski z długoletnią  
praktyką  
**TEL (416) 864-1182**  
od 4 do 7 po południu

Udziela porad i pomocy we wszelkich  
sprawach na terenie Polski m.in  
małżeństwa przez pełnomocnika rozwody w Polsce  
wszelkie notarialne pełnomocnictwa do Polski no-  
tarialne kupna i sprzedaż domów gruntów i miesz-  
kan dierzawy spadki i inne sprawy majątkowe w  
Polsce pisanie pism do polskich sądów i urzędów  
sprawdzanie krewnych i odwołania od odmowy wy-  
dania paszportów tłumaczenia dokumentów  
Biuro Polish Consulting Bureau  
618A Queen Street West  
Toronto Ont M6J 1E4

**Adwokat  
Specjalista**  
w sprawach kryminalnych  
**KRZYSZTOF  
PREOBRAZEŃSKI**  
Suite 1001, 110 Yonge Street,  
Toronto, M5C 1V6  
**TEL 366 - 9464**  
Prywatny tel 960 - 5826

**Danuta H  
RADOMSKI BA I B**  
**ADWOKAT - NOTARIUSZ**  
366 - 3875  
Włada płynnie jezy polskim francuskim  
hiszpanskim  
Koresponduje z biurami adwokackimi  
w Polsce  
164 Princess St., Toronto  
Konsultacje w godz 9 - 17 lub  
za uprzednim telefonicznym  
porozumieniem się

**LESŁAW SOSNOWSKI**  
Mgr Prawa (Uniwersytet Warszawski)  
Bachelor Of Law (University of Ottawa)  
**ADWOKAT — NOTARIUSZ**  
Firma adwokacka pod nazwą  
**SOSNOWSKI, McNUTT**  
1445 Woodroffe Ave NEPEAN  
(Ottawa)  
**TEL (613) 727 - 5662**  
Porady prawne i korespondencja  
po polsku i po angielsku

**H M T EAGLE REAL ESTATE WP**  
3290 Lakeshore Blvd W., Etobicoke, Ont M8V1M4  
**BARBARA  
KULIKOWSKA**  
doswiadczony pracownik w "Real Estate",  
zamieszkała w Scarborough,  
sluzy swoja fachowa rada i doswiadczeniem  
w zakresie sprzedazy, kupna domow  
i biznesow  
**Z KAZDYM PYTANIEM,  
proszę zwracac się  
Z PEŁNYM ZAUFANIEM**  
TEL bus 259 - 9231 Res 265 - 6714

**ZARZĄD CREDIT UNION**  
Sw Stanisława i Sw Kazimierza  
**SERDECZNIE ZAPRASZA POLONIĘ NA**  
**BANKIET  
JUBILEUSZOWY  
40 - LECIA**  
ktory odbędzie się w sobotę 23 LISTOPADA 1985 r o  
godz 6 00 p p , w Auditorium sw Maksymiliana Kolbe,  
4260 Cawthra Rd Mississauga  
Wstęp \$ 35 00 od osoby  
Po części oficjalnej - zabawa taneczna  
Bilety mozn nabyc w biurach Credit Union  
Tel 236 - 1225 537 - 2181 863 - 0996  
Honorowym gościem uroczystości będzie Jego Ekscelen-  
cja Ks Bskp S Wesoły, opiekun duchowy Polonii z  
ramienia Prymasa Polski  
157161

**LAT CREDIT UNION**

**PROGRAM 60 +  
W CREDIT UNION  
ŚW STANISŁAWA I  
ŚW KAZIMIERZA**

Oferuje osobom w wieku lat 60 i  
powyżej szereg ulg i udogodnien

- Bezpłatne operacje na  
kontach czekowych
- Wolne od opłat uiszczanie  
należności w ramach płacenia  
świadczeń (światło woda etc)
- Bezpłatne czeki Credit Union  
(tzw Bank Drafts) oraz Money  
Order
- A także
- O 0.5% wyższą stopę  
procentową na kontach  
oszczędnościowych  
srebrnych i dziennych

**Pytaj o program 60 we wszystkich  
oddziałach naszej Credit Union**

220 Roncesvalles Ave tel 537-2181  
12 Denison Ave tel 863-0996  
2987 Bloor Str W tel 236-1225  
4260 Cawthra Rd tel 848-4303

**Dr Bogusława KUSZEWSKI**  
uprzejmie zawiadamia  
o otwarciu nowoczesnego gabinetu dentystycznego  
przy ul 22 Roncesvalles Ave , Toronto  
**TEL 531 - 8887**  
159-163



# MODA

## Bizuteria

Noszone ostatnio z upodobaniem "klejnoty" udają gwiazdy i krzyże zakładane w dni galowe przez wielkich już monarchów

Korona jest także bardzo popularnym motywem broszek i wisiorów

Na naszej ilustracji broszka złożona z trzech koron i dyndającego pod nimi sznurka (czeskich) pereł

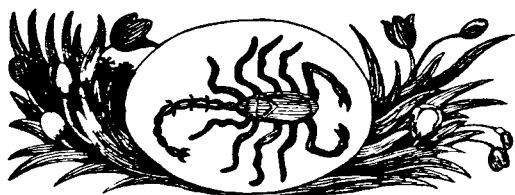
Ozdobne spinki i broszki przypina się do płaszczy, zakietów, beretów i modnych skorzanych czapek

Niby - ozdoby nadal są modne

Czyżby kremłowskie mumie zapoczątkowały tę sympatyczną modę?

Chyba tak, albowiem Jego Ekscelencja Bokassa dużo później podchwycił ten sposób dekoracji cesarskiego torsu

## KALENDARZ



Astrologowie i Inni Bardzo Mądrzy Ludzie, twierdzą, że oprócz oczywistych, wspólnych losów na przyszłość dla ludzi urodzonych pod jednym znakiem Zodiaku, można także określić pewne cechy osobowości, intelekt, a nawet karierę zawodową dla osób urodzonych danego dnia na podstawie historii losów i życia ludzi urodzonych tego samego dnia w przeszłości. Jeśli masz urodziny w listopadzie, to możesz poniżej sprawdzić, jakie wybitne osobowości przyszły na świat tego samego dnia, co Ty

- 1 listopada - Sholem Asch (1880) - urodzony w Polsce pisarz, który tworzył w językach angielskim i jidysz
- 2 listopada - James K Polk (1795) - jedenasty prezydent USA, WARREN G Harding (1865) dwudziesty dziewiąty prezydent Stanów Zjednoczonych
- 3 listopada - Vilhjalmur Stefansson (1879) - badacz Arktyki, Kanadyjczyk
- 4 listopada - Will ROGERS (1879) - amerykański kowboj, który przeszedł do historii dzięki swemu poczuciu humoru
- 5 listopada - Will DURANT (1885) - amerykański filozof i historyk
- 6 listopada - Ignacy Jan PADEREWSKI (1860) - polski pianista, kompozytor i polityk
- 7 listopada - Maria SKŁODOWSKA-CURIE (1867) - Polka, laureatka Nagrody Nobla w dziedzinie chemii i fizyki
- 8 listopada - Margaret MITCHELL (1900) - amerykańska pisarka, autorka "Przemęło z wiatrem" Katharine HEPBURN (1909) - amerykańska aktorka
- 9 listopada - Benjamin BANNEKER (1731) - amerykański astronom i matematyk

- 10 listopada - Martin LUTHER (1483) - niemiecki reformator religijny
- 11 listopada - Fiodor DOSTOJEWSKI (1821) - rosyjski pisarz
- 12 listopada - Grace KELLY (1929) - księżna Monako, była aktorka
- 13 listopada - James C MAXWELL (1831) - szkocki fizyk Robert Louis STEVENSON (1850) - szkocki pisarz, autor "Wyspy Skarbow"
- 14 listopada - Jawaharlal NEHRU (1889), przywódca polityczny Indii Frederick BANTING (1891) - kanadyjski lekarz, współtwórca insuliny
- 15 listopada - William HERSCHEL (1738) - angielski astronom
- 16 listopada - W C HANDY (1873) - amerykański kompozytor, uznany za Ojca Bluesa
- 17 listopada - Bernard MONTGOMERY (1887) - brytyjski feldmarszałek
- 18 listopada - Louis DAGUERRE (1787) - francuski malarz, twórca dagerotypii (technika fotograficzna)
- 19 listopada - Indira GANDHI (1917) - indyjski premier, córka J Nehru
- 20 listopada - Selma LAGERLOF (1858) - szwedzka pisarka - laureatka Nagrody Nobla
- 21 listopada - VOLTAIRE (1694) - pseudonim Francois Marie Aroueta - francuskiego pisarza i filozofa
- 22 listopada - George ELIOT (1819) - pseudonim Mary Ann Evans, angielskiej pisarki
- 23 listopada - Gilbert PARKER (1862) - kanadyjski pisarz (historyk)
- 24 listopada - Junipero SERRA (1713) - hiszpański misjo-

- narz, założyciel pierwszej misji w Kalifornii
- 25 listopada - JAN XXIII (1881) - papież w latach 1958-1963
  - 26 listopada - Mary E WALKER (1832) - Amerykanka, lekarz, jedyna kobieta odznaczona *Medal of Honor*
  - 27 listopada - Chaim WEIZMANN (1874) - pierwszy prezydent Izraela
  - 28 listopada - Stefan ZWEIG (1881) - austriacki pisarz ("24 godziny z życia kobiety")
  - 29 listopada - Louisa May ALCOTT (1832) - amerykańska pisarka młodzieżowa ("Małe kobiety")
  - 30 listopada - Jonathan SWIFT (1667) - angielski pisarz ("Przygody Guliwera") Mark TWAIN (1835) - amerykański pisarz

### LISTOPAD

Ze listopad jest jedenastym miesiącem roku i ze ma trzydzieści dni - wiemy wszyscy. Ale nie każdy wie, że za czasów rzymskich, kiedy rok zaczynał się w marcu, listopad był miesiącem dziewiątym i stąd wziął on swoją nazwę **NOVEMBER** (po łacinie dziewięć jest *novem*) Kiedy Rzymianie zdecydowali, że to styczeń będzie pierwszym miesiącem roku, listopad automatycznie dostał numer XI. W Anglii, ze względu na pogodę, listopad jest zwany Miesiącem Wichrów. Inną nazwą listopada - Krwawy Miesiąc, bo był to sezon polowań i przygotowań zapasów mięsnych na zimę. Kamieniem przynoszącym szczęście osobom urodzonym w listopadzie jest topaz, a kwiatem miesiąca jest chryzantema (er)

### RECITAL FORTEPIANOWY

## Anny Marii STANCZYK

we czwartek, 28 LISTOPADA 1985,  
o godz 8 wieczor

Bilety - \$ 8, \$ 10, \$ 14,  
do nabycia listownie, przez telefon lub osobiście w kasie,  
tel 366 - 7723

ANNA MARIA STANCZYK w ubiegłym roku miała swój debiut torontoński. Publiczność przyjęła ją entuzjastycznie. Z Toronto pojechała do Bangkoku w Tajlandii tam koncertowała i otworzyła Towarzystwo Szopenowskie w Tajlandii. Z początkiem 1985 koncertowała w Budapeszcie, Gdansk i Sopocie z Gdanską Kameralną Orkiestrą Symfoniczną następnie wróciła do Londynu gdzie występowała w Purcell Room. W maju br występowała w Stanach Zjednoczonych w Minnesocie. Recenzent londyńskiego Times a nie szczędził Anne Maru komplementów

#### Beethoven

Sonata in C sharp minor,  
Opus 27 No 2 "Moonlight"

#### Champagne

QUADRILHA BRASILEIRA

#### Liszt

Loves Dream  
Mazepa

Szymanowski  
2 Polish Dances

#### Chopin

Balade F minor Opus 52  
Nocturne E minor Opus 72 No 1  
Three Waltzes  
E flat major Opus posthumous  
E major Opus posthumous  
C sharp minor Opus 64 No 2  
Scherzo No 2 in B flat minor Opus 31

### UNITY TRAVEL



100 University Ave, Suite 807, Toronto, Ont M5J 1V6  
Telefon (416) 595 - 1244

NA ŚWIĘTA CZARTEREM  
STERLING AIRWAYS  
DO POLSKI

Cena od \$ 799

Dalsze informacje i rezerwacja u GABRIELI  
(416) 595 - 1244

Leszek Szumań.

# "Życie po śmierci"

Ciąg dalszy z poprzedniego numeru

Znany mi jest jeden wypadek, kiedy talerzyk podyktował obecnej studentce pytanie, jakie jej zadano nazajutrz na egzaminie. Lecz nie można wykluczyć i takiej możliwości, że studentka narzuciła egzaminatorowi na drodze telepatycznej myśl, zawierającą pytanie podyktowane jej poprzedniego dnia przez talerzyk.

Ale jak wszystkie doświadczenia z dziedziny parapsychologii lub magii, tak i talerzyki-kryptoskopy - kryją w sobie niebezpieczeństwo, z czego ludzie niedoświadczeni nie zdają sobie w ogóle sprawy. Jak już wspomniałem, tylko osoby doświadczone i odcytane mogą robić próby.

Dr med Carl Wickland twierdzi na podstawie kilku tysięcy wypadków wyleczonych "schizofreników", traktowanych przez naszą oficjalną naukę jako chorych na rozdwojenie jaźni, które to określenie właściwie nic nam nie mówi, że pewne typy ludzi ulegają opętaniu. O opętanych możemy przeczytać również w Starym Testamencie, co się jednak przemilcza.

Nie można wymagać od nikogo, aby znał się na wszystkim, lecz dobry astrolog w ciągu kilku minut stwierdzi, czy danej osobie grozi "schizofrenia". Zależy to jest od pewnych charakterystycznych aspektów. Eksperymentowanie z takimi osobami jest szczególnie niebezpieczne.

Znany w kołach parapsychologów niemiecki generał R. Peter prowadził przez wiele lat badania i doświadczenia z wykorzystaniem kryptoskopu. Jest on zdania, że na seansie zazwyczaj zgłaszają się osoby zmarłe, których identyczność często jest trudno stwierdzić.

Ciekawe, że na wszystkich seansach udanych, po tamtej stronie występuje "kontroler", jakas istota, która dyryguje duchem manifestującym się.

We wspomnieniach, generała Petera czytamy, iż kiedyś uczestniczył w seansach, gdzie jako zdolne medium występowała młoda dziewczyna. Jako istota kontrolująca przedstawiała się nieznana bliżej Paulina.

Na osмым z kolei seansie z jej udziałem Paulina oświadczyła, że już się nie zgłosi. Zapytana o powód - odparła: "Bo się już nauczyłam tego, co mi było potrzebne, aby przejść do wyższej sfery".

- Czego się nauczyłaś? - zapytano
- Poznać unum Deum omnipotentem.

Nie jest tu ważny sens odpowiedzi, będącej początkiem modlitwy: "Wierzę w Boga wszechmogącego. Istotny natomiast jest fakt, że medialna dziewczyna prowadząca palcami talerzyk, nie znała języka łacinskiego".

Pewnego razu - pisze dalej generał R. Peter - poprzez kryptoskop zgłosił się jakiś fakir, rzekomo zmarły na dumę w roku 376.

- Przed czy po Chrystusie? - spytał generał Peter
- Czy ty nie wiesz, że my Mahometanie liczymy lata od roku ucieczki Proroka?

Medium tego nie wiedziało, a generałowi nie przyszło to na myśl. Możliwe, że w doświadczeniach z zakresu parapsychologii pewną rolę gra podświadomość medium lub osób obecnych na seansie. Nie ulega jednak wątpliwości, że w niektórych wypadkach należy szukać wyjaśnienia w teorii spirytystycznej, której zdaniem na seansach manifestują się osoby zmarłe. W każdym razie musimy przyznać, że wyjaśnienie o zaangażowaniu się podświadomości właściwie niczego nam nie tłumaczy. Jak mówi Mefistofeles w "Faustie" Goethego: "Gdzie nam brak właściwego określenia, tam tworzymy słowo".

W czasopiśmie angielskim "Quarter by transactions of the British College of Psychic Science (tom V, nr 4)" ze stycznia 1927 roku znajduje się ciekawe sprawozdanie niemieckiego skrzypka, profesora Florizela von Reutera o jego eksperymentach z kryptoskopem. Profesor zapoznał się z kryptoskopem w domu znajomego aptekarza w Magdeburgu.

Z początku nie wychodziło z tego nic. Razem z matką wdzili talerzykiem po stole (matka uchodziła za osobę medialną).

Po kilku bezowocnych seansach zgromadziło się po "tamtej" stronie mnóstwo chętnych, którzy zaczęli przemawiać poprzez talerzyk w dziewięciu językach. Początkowo informacje otrzymywane tą drogą zapisywano na ślepo, a później dawano je do przetłumaczenia. Wyowiedzi były dowcipne i inteligentne. Wygłaszano aforyzmy, epigramy i różne mądrości życiowe.

Pierwszy komunikat nadała istota kontrolna w błyskawicznym tempie. Był to podobno jakiś grecki święty, żyjący na naszym wiecie około 470 r n e. Tekst był nawet dla tłumacza niezrozumiały. Dopiero po dłuższych dociekaniach wyjaśniło się, iż był nadawany wstecz. Takie lustrzane pismo stosowane jest nieraz w zaklęciach magicznych pochodzących z wieków średnich.

Drukujemy kolejny odcinek książki wydanej w niezależnym wydawnictwie PRL autorstwa Leszka Szumana. Przedruk bez wiedzy i zgody autora Szumań prezentuje w niej różne poglądy parapsychologów na życie pozagrobowe oraz przytacza liczne przypadki kontaktu z istotami "z zaświatów".



Mam siedem obowiązków - oświadczył rzekomy święty Strzegę, oszczędzam, obserwuję, ostrzegam, czuwam, pilnuję, sprawdzam.

Nie można powiedzieć, aby po 1400 latach te "obowiązki" miały jeszcze jakis sens.

Oprocz świętego zgłosili się dwaj francuscy muzycy. Jeden z nich nadawał swój tekst częściowo po francusku, a częściowo po włosku.

Inne istoty nadawały swe komunikaty w językach łacinskim, rosyjskim, węgierskim, a nawet islandzkim.

Nie sposób tu wymienić wszystkich chętnych z tamtego świata, szukających kontaktu. Ważnym szczegółem jest jednak fakt, że matka wspomnianego profesora Reutera wodziła kryptoskopem sama, bez niczyjej pomocy i dla kontroli miała związane oczy.

Do grona najślawniejszych mediów "talerzykowych" w okresie międzywojennym należała Angielka, pani Travel Smith, córka znanego profesora literatury Doudana.

Eksperymentował z nią znany angielski fizyk, profesor William F. Barret. Doszedł do wniosku, iż nie ma tu mowy o jakiejś podświadomości, o rozdwojeniu jaźni i innych określeniach mających niejasną interpretację. Na seansie przybywają - twierdzi profesor z całą stanowczością - istoty z tamtego świata.

Tego samego zdania jest angielski pisarz Bradley, bliski współpracownik profesora Barreta.

Wspomniani badacze na seansie zapraszali specjalistów z różnych dyscyplin oficjalnej nauki. Na ich fachowe pytania - dla obecnych niezrozumiałe - natychmiast otrzymywano odpowiedź właściwą, nawet jeśli chodziło o trudne zagadnienia naukowe.

Mimo otrzymywania pozytywnych wyników w przeprowadzonych doświadczeniach pani Travel Smith jest zdania, że ona nie ma kwalifikacji medialnych, bo się w jej życiu nic szczególnego nie zdarzyło, a prawdziwie uzdolnione medium nie może uniknąć kontaktów z zaświatami, chociażby i tego chciało. Istoty z tamtej strony życia narzucają się same.

Dlaczego tak jest?

Na to pytanie odpowiedź znajdziemy w znanej książce doktora Carla Wicklanda "30 lat wśród zmarłych". Pisze on tam m. in.: "Osoby medialne posiadają świetlistą aurę, widoczną dla istot z tamtego świata".

Zdarza się często, że i osoby żywe dostrzegają aurę. Osoby takie "widzą" czyjeś choroby, nastroj psychiczny i inne cechy. Znana z tej umiejętności jest mieszkanka Szczecina, pani Barbara Lenczuk. Testowanie jej przez lekarzy dało wręcz rewelacyjne wyniki.

Oczywiście, wspomniane cechy pani Basi są znacznie mocniej doceniane za granicą, w myśl przysłowia, że nikt nie może zostać prorokiem we własnym kraju.

Pewne, nawet minimalne kwalifikacje medialne, ma większość mieszkańców Ziemi. Są one jednakże utajone, ponieważ w stanie uspienia. Mogą się rozwijać, jeżeli ktoś tymi zagadnieniami będzie się interesował, zacznie o nich myśleć i studiować literaturę przedmiotu.

Zdaniem wielu parapsychologów, co najmniej 50 proc. ludzi ma w swym życiu jakieś przeżycia z dziedziny parapsychologii. Milczą jednak, bojąc się oszaleć z strony ignorantów.

W podobnej sytuacji są liczni uczeni. Milczą więc, gdyż zawistna konkurencja czeka tylko na taką "kompromitację", jak uznanie faktów, które faktycznie nie mają prawa istnieć.

Lecz powróćmy do wspomnień pani Travel Smith. Pewnego wieczoru siedziała ona wraz z przyjaciółką nad kryptoskopem. Przez dwie godziny cierpliwie czekały na kontakt. Bez skutku. Gdy przyjaciółka zabierała się już do wyjścia, pani Travel Smith poczuła nagle chęć powtórzenia eksperymentu. Było to w Londynie w roku 1912.

- Statek tonie. Wszystko stracone. William Stead za burtą. Kobiety i dzieci płaczą. Lament ogólny.

Nie miałyśmy pojęcia, co to miało znaczyć - powiedziała później pani Smith. Ale rankiem usłyszałam nawoływania gazetarzy na ulicy. Wybiegłam na ulicę, aby kupić dodatek nadzwyczajny.

Było to zawiadomienie o katastrofie statku "Titanic", na którego pokładzie znajdował się sławny angielski uczyony William Stead.

Sceptyk powie, iż był to przebłysk jasnowidzenia. Lecz w rzeczywistości będzie to wyjaśnienie kłopotliwe, nie tłumaczące niczego. Tak czy owak był to wspomniany dowód czegoś, czego nie rozumiemy, czego nie znamy i z czego ignoranci się śmieją, wystawiając sobie świadectwo ubóstwa umysłowego.

Angielski miesięcznik "Proceedings" w tomie XXX z roku 1920 wspomina o następującym wypadku.

Pani Travel Smith i pani Lennox Robinson, także osoba o kwalifikacjach medialnych, zasiadły pewnego wieczora do stolika. Związano im oczy. Zapis prowadził dziennikarz Savell Hicks. Uczestnicy seansu wiedzieli już o tym, że zatopiono statek pasażerski "Lusitania" (7.05.1917 r.), lecz szczegółów jeszcze nie znano. Zadano więc pytanie:

- Ile osób zatonęło w wyniku zatopienia "Lusitanii"?

Odpowiedź - 470. Modl się za Hugh Lane. Utonął.

- Kto mówi?

- Hugh Lane.

Obecni nie wiedzieli, że na statku znajdował się ich znajomy Hugh Lane.

Nastąpił dłuższy komunikat z prośbą o zawiadomienie znajomych artysty. Podane adresy były zgodne ze stanem faktycznym.

Tytułem próby nadano alfabetycznie inne położenie. Media nie wiedziały o tym, miały związane oczy.

- To mi nie przeszkadza - podyktowano w odpowiedzi.

Ktoregos dnia - wspomina pani Barret - zgłosiła się jakas obca kobieta, mieszkająca za życia doczesnego na przedmieściach Londynu. Oświadczyła, że zmarła przed dwoma dniami. Bardzo cierpiała, umierając.

Kilku z obecnych udało się nazajutrz pod wskazany przez kobietę adres. Okazało się, że podane przez kryptoskop informacje były zgodne z rzeczywistością.

## C. Pismo automatyczne

Określenie to jest niewłaściwe. Chodzi tu o pismo medialne. Oczywiście, konieczne są do tego kwalifikacje medialne. Problemem tym zajmował się w okresie międzywojennym były ksiądz katolicki, Jan Greber, który zagadnienia kontaktów z innym światem opisał w książce, pt. "Kontakty z tamtym światem, ich prawa i sens", wydanej w USA w języku niemieckim.

Ksiądz Greber - bo tak będziemy go tytułowali - mimo że usunięto go z Kościoła za poglądy niezgodne z dogmatami obowiązującymi katolików, należy do najwybitniejszych badaczy zagadnień parapsychologii. Tu omówimy tylko jego poglądy na tzw. pismo automatyczne.

Przy organizacji seansów z tą formą kontaktów z zaświatem, postępowanie nie różni się wiele od innych doświadczeń medialnych.

Ciąg dalszy  
w następnym numerze

# ARNOLD PENK

PRZEDSTAWICIEL Addison on Bay Limited

## DZIEKUJE WSZYSTKIM KLIENTOM

Dzięki Wam i zaufaniu do mnie nadal jestem liderem sprzedaży, jak również w liczbie udzielonych pożyczek w Toronto i okolicy

### KOLOSALNA WYPRZEDAŻ samochodów General Motor z 9,5 % pożyczki na niektóre modele



● Szeroki wybór nowych i używanych samochodów ● Nowe samochody '86 posiadają 3-letnią gwarancję, lub 60 tys km power i train, jak również 5-letnią gwarancję korozyjną ● Używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję

PENK gwarantuje najlepsze warunki sprzedaży samochodów, załatwia na poczekaniu sprzedaż, pożyczkę, ubezpieczenia (uwzględniając także zagraniczne prawo jazdy) Osobista opieka ARNOLDA PENKA w ciągu całego okresu posiadania auta ARNOLD PENK posiada długoletnią praktykę w sprzedaży samochodów i udzielaniu pożyczek Cieszy się wielkim uznaniem i zaufaniem wśród Polaków, a także znany jest jako społecznik Kupno samochodu jest poważnym wydatkiem finansowym, trzeba wiedzieć z kim nawiązać tak poważną transakcję ARNOLD PENK jest wyróżniony przez GM jako "SENIOR MASTER SALESMAN" Czy jeszcze ktos może to zaoferować? Zanim podpiszecie gdziekolwiek transakcję zakupu, sprawdźcie u PENKA

Po wszelkie informacje proszę dzwonic - 964 - 3211 lub do domu o kazdej porze - 731 - 0757, podając nazwisko i numer telefonu

832 Bay St., Toronto, Ont. (przy College St)

## Specjalna oferta

OKAZJA ZAKUPU PIĘKNEGO PREZENTU NA ŚWIĘTA BOZEGO NARODZENIA

\* 81 \*

rodzajów wyrobów z fajansu WŁOCŁAWEK (4600 sztuk) SPECJALNE CENY IMPORTERSKIE  
MINERAL IMPORT & EXPORT CO LTD

546 Annette St Toronto, Ont M6S 2C2, TEL 763 - 3065

Czynne od wtorku do soboty włącznie w godz 12 00-6 00

ZAPRASZAMY Całą Polonię do odwiedzenia naszego sklepu

Prowadzimy sprzedaż wyrobów i towarów pochodzenia polskiego porcelana kryształ kłimy zioła ludowe makatki lmane

Dla P T Klientów kupujących przed 1 grudnia 85 powyżej 10 \$ POLSKI PREZENT

## Andrzej z Warszawy

MISTRZ FRYZJERSTWA DAMSKIEGO

Laureat nagrod w Paryżu, Wiedniu, Hamburgu,  
współpracujący ze słynną francuską firmą kosmetyków

"PERMA"

zaprasza wszystkie Panie do

**HIGH PARK BEAUTY SALON**

1547 Bloor St West (na zachód od Dundas)

TEL 535 - 6372 (bus)

156-182

767 - 4101 (res)

CHCESZ  
DOTRZEC  
DO NOWEJ  
KLIENTELI

OGŁOS SIĘ W ECHU

Ogłoszenie tej wielkości, stałe,  
przez 3 miesiące (12 numerów)  
kosztuje TYLKO 48 dolarów!



ELŻBIETA KAUPE  
Representative

R CHOLKAN & Co Limited, Realtor  
2336 Bloor Str W Toronto, Ont M6S 1P3

## ELŻBIETA KAUPE

reprezentantka naszej firmy,  
uprzejmie informuje, że jest gotowa  
w każdej chwili służyć radą i pomocą  
przy kupnie lub sprzedaży domu czy  
mieszkania

Po wszelkie informacje prosimy  
dzwonic bez żadnych zobowiązań

ELŻBIETA KAUPE

biuro 763-5555 dom 622-5718

## TOTAL - FORD OTWARTE W NIEDZIELE 21 PAZDZIERNIKA

- Duży wybór używanych samochodów
- Dogodne pożyczki na nowe i używane samochody
- Samochody dostawcze i mikrobusy

DALSZE INFORMACJE

ROMAN GORSKI

TEL (416) 781 - 5531

2401 Dufferin Street (100 m na północ od  
Eglinton)

## Campanale



REAL ESTATE LTD, Realtor  
KUPNO I SPRZEDAŻ  
wszelkiego rodzaju  
nieruchomości  
na terenie Ottawy i okolic  
Z JAN CHMIELA  
1169 Bank St OTTAWA, ONT  
TEL 236 - 5854, d 232-2501

## BARBA FOTO STUDIO

Usługi fotograficzne wszelkiego  
rodzaju Wysoka jakość,  
przystępne ceny

4140 Bathurst St

TEL 633-4566 i 781-1904

Czynne od 10 do 6 po poł



## DARRELL KENT REAL ESTATE LIMITED

PROSZĘ DZWONIC - ZYGMUNT PRZETAKIEWICZ -  
BIURO 766 4088 DOM 769 9494  
SPRZEDAJE SZYBKO  
KUPIJE DOBRZE RÓWNIEŻ DOM WYCENI I DORADZI  
DO SPRZEDANIA 3 DZIAŁKI

25 x 100 Durie St \$ 64 900 Bungalow Dixie/Pathbourne \$ 139 000  
45 x 120 Morningside/Windermere \$ 129 000 3-piętrowy Runnymede (9 pokoi)  
46 x 100 Jane/Baby Point \$ 110 000 \$ 120 000  
Apart 2 sypialnowy Scarlet \$ 92 000 2-piętrowy Lakeshore Islington \$ 84 000

"PANI JADWIGA" Polski program radiowy  
ze stacji CHWO 1250 w Oakville - od godz 1 do 2  
w każdą sobotę Reklamy i ogłoszenia handlowe  
oraz wszelkie komunikaty - przyjmuje się telefonicznie  
691 - 8789

## SŁUCHAJCIE POLSKIEGO PROGRAMU RADIOWEGO ROZMAITOSCI

(Polonia Varieties Program) z Buffalo,  
na podziurce 12 70 od godz 1-szej do 2-gej po południu

POLSKI PROGRAM RADIOWY  
na stacji CJVB-1470 AM w VANCOUVER  
w każdą niedzielę o godz 2 30 do 3 30 po południu  
Producent JERZY KUSMIDER  
Tel (603) 327-6892, Adres P O Box 5862 Stn "L"  
Vancouver, B C V6P 6E3

Wiadomości z Polski, Kanady i świata, komentarze,  
wywiady, ogłoszenia i komunikaty polonijne,  
koncert życzeń oraz ogłoszenia handlowe

## PROGRAM RADIOWY "ECHO OJCZYZNY"

Od pomedzianku do piątku na fali CHIN FM 100 w godz  
od 10 30 do 11 30 rano

Program prowadzi Karolina Kęszak

W programie koncert życzeń, wiadomości polonijne i z Polski,  
interesujące wywiady, komentarze, muzyka dla wszystkich  
637 College St, Toronto, Ont M6G 1B6, tel 531-9991,  
dom 247-9755

## POLONIA

PROGRAM RADIOWY STEREO  
W EDMONTON na stacji CJSR FM 88  
W KAŻDĄ ŚRODĘ OD 18 DO 19 Program prowadzi  
RYSZARD MAKOWSKI

● wiadomości tygodnia ● kronika religijna ●  
komunikaty organizacji polonijnych ● i życzenia na różne  
okazje

POLONIA REVIEW jest programem telewizyjnym  
Poloni przedstawiającym wiadomości z Polski, ciekaw  
ludzi, informacje o ważnych, dotyczą  
cych Poloni sprawach

SPOTYKAMY SIĘ NA KANAŁE 10 MCLEAN -  
HUNTER w DZIELNICY PARKDALE  
sroda-7 00 wiecz, czwartek-9 00 wiecz,  
sobota-3 30 pm

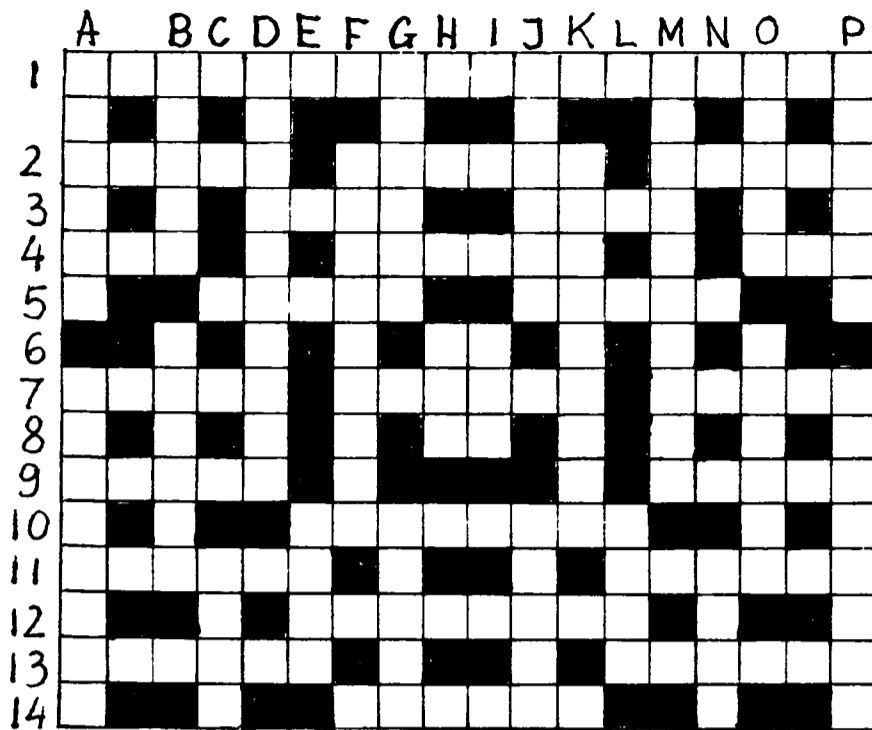


**ASTRA**  
MEAT PRODUCTS  
&  
DELICATESSEN  
2238 Bloor St. West  
763 - 1093



KRZYŻÓWKA WŁASNA

Nr 162



Pozomo Pionowo

- 1-A radioaktywnosc
- 2-A grecki kielich - kulawka
- 2-F jezioro w pobliżu Leningradu
- 2-M twory rogowe okrywające uwsteczniłone palce parzystokopytnych
- 3-D psi "wskaznik" zadowolona
- 3-J mądry piesek z przedwojennego serialu
- 4-A niski głos zenski
- 4-F kapłan - pomocnik proboszcza
- 4-O 50% lub 1/2
- 5-C ptaki drapieżne lub grzyby o dużych kapeluszach
- 5-J port w Szwecji
- 6-H jeden z czterech w talu
- 7-A kciuk lub wskazujący
- 7-F rasa owiec
- 7-M mała tropikalna rybka hodowana w akwariach
- 8-H litery przy datach naszej ery (Roku Panskiego)
- 9-A warszawski klub sportowy
- 9-M jednostka czasu, jest częścią ery w geologii
- 10-E połowa koła wielkiego na pow Ziemi przechodzącego przez oba bieguny
- 11-A wzdłużny układ nitek w tkaninie
- 11-L wstręt, niechęć z obrzydzeniem
- 12-E użębiony wałen
- 13-A owad
- 13-L w celu jego zmniejszenia w maszynach stosuje się smary
- 14-F kastrowany, utuczony kogut

- 1-A ogrodzenie
- 1-B zespół muz złożony z 8 wykonawców
- 1-D dyletanctwo, niewiedza
- 1-G zwycięska bitwa wojsk pol w czasie Powstania Listopadowego
- 1-J samowolna "eskapada" w czasie lekcyjnym
- 1-M malarz w XVI/XVII w
- 1-O część kniei, w której gromadzą się gruba
- 1-P kompozycja buraków z chrzanem
- 2-F myslistwo - ochrona i hodowla zwierzyni lesnej
- 2-K pomocniczy pracownicy naukowci
- 6-B oklepny zwrot, szumny frazes
- 6-H tytuł oficerski w sultanskiej Turcji
- 6-I wismowy w tytule sztuki Czechowa
- 6-O przeciwnik Aten
- 7-A starsza epoka kamienia
- 7-P dubluje aktora w niebezpiecznych momentach
- 10-E układ polityczny międzynarodowy
- 10-G część naboju
- 10-J Włoch, uczestnik Powstania Stycznowego
- 10-L współczesny polski krytyk i szekspirolog w USA
- 11-C zach -niemiecka firma automobilowa
- 11-N kanalizacyjne lub wodociągowe

**60-CP**  
 Późnoc  
 Qxxxx  
 AJx  
 Ax  
 AJxx

**REDAKUJE**  
**KIBIC**

**Zachód**  
 xx  
 xxxxx  
 KQJxx  
 xx

**Wschód**  
 xx  
 Qxx  
 xxxxx  
 Qxx

**Deklarant**  
 AKJxx  
 KJx  
 x  
 K10xx

**LICYTACJA** P W D Z

1 B A	Pas	3 pik	Pas
4 pik	Pas	4 B A	Pas
5 pik	Pas	6 pik	

Wszyscy Pas

**WYJŚCIE** król karo

Grałem niedawno z przyjacielem, maniakiem impasów. Gdy tylko zauważył w karcie lukę pomiędzy dwoma przyległymi kartami już robił impas. Oczywiście 50% impasów wychodziło, co dawało mu okazje do chełpienia się wspaniałą, jego zdaniem, techniką impasowania. Gdy impasy nie wychodziły składał wszystko na karby pecha. Wiadomo

Grając w pozycji P otworzyłem 1 B A. Maniak odpowiedział 3 pik co nas naprowadziło na doskonały kontrast. Będąc "dziadkiem skorzystałem z okazji aby odwiedzić bar - ten klubowy a nie mleczny - lecz po drodze przystanąłem d s retnie aby rzucić okiem na karty partnera. Po chwili wiedziałem jak to rozegrać więc uspokojony poszedłem do przybytku moralnego pokrzepienia. Gdy wróciłem w nastroju sielsko-anielskiego spokoju miana mi zrzędia zapis był "bez nogi"

"Miałem niesłychanego pecha", usłyszałem - wiadomo od kogo - /ile ja to już razy słyzałem/ - "miałem do zrobienia TYLKO DWA IMPASY", obydwu na damę i obydwu nie wyszły. Gdybym je zrobił w odwrotnym kierunku miałbym nawet wielkiego szlema. Trudno, z pechem nie można walczyć". "Szkoda, z nie miałeś jeszcze trzeciego impasu do zrobienia bo miałbyś okazje leżeć bez dwóch", odparłem nieco złośliwie "No a jak były trefle rozłożone?", zapytał "Dama była trzecia, za waletem". W tym momencie do rozmowy włączyła się uroczą blondynka, wiernie nam kibicująca "To Pan nie wie, że dama zawsze chodzi za waletem?" skarciła mojego maniaka "No widzisz" podchwyciłem, "jeśli nie masz innych wskazówek to zastosuj chociażby tę wyższą damską filozofię. Miałbyś swo

- "To już nie masz dla mnie mądrzejszej rady?"  
 - "Owszem mam, a mianowicie jeśli masz dwa impasy do zrobienia to NIE RÓB ANI JEDNEGO!" oświadczyłem tonem nie dającym okazji do sprzeciwu "I nie zwracaj sobie głowy pozycją tych dwóch Pań, bo to jest zupełnie bez znaczenia", dodałem aby go dobić

Gest mojego partnera - wskazujący palec wycelowany do skroni - nie dopuszcza najmniejszej wątpliwości co do jego opinii o moim stanie umysłowym. A może chce mi dać do zrozumienia, że za długo przebywałem w barze? - bo zniemił gest na uderzenie otwartą prawą dłońią w prawą stronę szyi. Wypadało mi koniecznie wybrnąć z tej sytuacji bo gesty mojego partnera były raczej kompromitujące i kibicze, rzeczywiście, patrzeli na mnie jakoś podejrzliwie

A więc wyjaśniłem, że wpieryw należy ściągnąć atuta a potem przebić ostatnie karo na stole. Z kolei należy założyć, że trefle są rozłożone 3-2, co zdarza się w 70% rozdań. Gramy więc asa i króla trefli "z góry". Jeśli obaj przeciwnicy dodali do koloru mamy zapewnionego szlema. Oddajemy lewą na damę trefli jedną z przeciwników co zmusi go do zagrania w nożyce kier, lub do zagrania karo, co pozwoli stracić trzecie kier systemem "zrzutka-przebitka"

"A co będzie jeśli dama trefli jest czwarta?" - zauważył partner "Będzie gorzej" odparłem, "bo wówczas gracz ten dwórci 4 trefli i znajdzie się na stole lub w ręku. Za to będziesz miał okazje popisać się Twoją wspaniałą techniką impasowania". Co powiedziawszy z satysfakcją przyjąłem uśmiechy uznania zwłaszcza ze strony uroczej blondynki

horoskop 21.XI. - 27.XI.

Dwoisz się i troisz a efektów nie widać. Chyba jakiś błąd w sztuce. Nawet wiesz jaki ale nie chcesz się do tego przyznać. Nie bniuj dalej sprobuj odkręcić niekorzystny trend. Włącz do akcji swoją inteligencję i dyplomację. Masz sporą szansę ale musisz ją podeprzeć staraniami wytrwałością koniecznością podjęcia ryzyka. Nie unos się ambicją trzeba isc na pewne ustęstwa. Ważna wiadomość telefoniczna.  
 Znak sympatyczny Strzelec unikaj Wodnika Liczba szczęśliwa 7 dzień czwartek

Zbytnią apodyktyczność w miejscu pracy nie zyskuje Ci zwoleńników. Czy nie lepiej trudne sprawy rozwiązywać po koleżeńsku zamiast prezentować postawę ja tu pan? Nie zniechęcaj się w swoich staraniach sprawa jest już bliska rozwiązania. Będziesz pod wrażeniem zupełnie nowego przeżycia w Twoim życiu. To jest to! W domu nie oczekiwany kłopot. Dyskusja nie bardzo Cię usatysfakcjonuje a nawet rozczaruje.  
 Znak ważny Lew unikaj Byka Dzień szczęśliwy poniedziałek liczba 2

Wiadomość jest tendencyjna komus za leży na wprowadzeniu Ci w błąd. Zyskasz sojusznika w swoich staraniach. Nie holduj złym przyzwyczajeniom. Bardzo ważna będzie Twoja postawa w sporze. Jak rozgorzeje w pracy bądź dobrej myśli i wierz we własne możliwości nie darmo urodziłeś się pod znakiem Lwa. Rzuć palenie lub je ogranicz.  
 Znak do współpracy Waga unikaj Bliźniat dzień szczęśliwy sobota liczba 7

Zbyt łatwo poddajesz się sugestiom i wpływom. I stąd nigdy nie jesteś pewny swoich racji.  
 Co do propozycji więcej zdecydowania jest korzystna. Znajomość nie skonczy się na jednym spotkaniu. Zaczynasz myśleć coraz bardziej poważnie o istotnej zmianie w swoim życiu. Nie spiesz się niech Twoja decyzja dojrzyje spokojnie. Interesująca rozmowa ale z pułapką.  
 Dzień ważny środa liczba 9  
 Znak pomysłny Lew unikaj Koziorożca

Masz spore zaniebania musisz lepiej organizować sobie czas pracy. Twoje środowisko wyraźnie się uspokoiło i Tobie wyjdzie na korzyść. Wreszcie odetchniesz spokojnie. W sprawach domowych zrób jeszcze jeden wysiłek pomimo braku wiary w skuteczność swoich starań. Może teraz zaskoczy?  
 Flirt bardziej Cię wciągnie niż myślałeś. Roztargnienie własne popsuje Ci humor skutecznie w piątek.  
 Dzień ważny piątek liczba 8  
 Znak sprzyjający Bliźnieta, unikaj Wodnika

Ktos nadużywa Twojego zaufania. Nie będzie to miłe ale pouczające. Na przyszłość nie okazuj aż takiej naiwności. W postępowaniu i swoich opiniach wykaz więcej konsekwencji co innego mówisz a co innego robisz. Nowy układ bardzo Cię ucieszy nie można było spodziewać się czegoś lepszego. Bardziej stara dolegliwość da znać o sobie znowu.  
 Znak sprzyjający Waga unikaj Raka Dzień miły niedziela liczba -6

Sympatyczne wzruszające przeżycia. Jesteś eskapady we dwoje. Deszczowe spaceru Emocjonujące dialogi. Nadzieja na trwałą związek uczuciowy. W działaniach zawodowych unikasz odpowiedzialności odkładając ad acta wszystko co się da. Nie liczysz się z konsekwencjami. Jeśli nie czujesz się ostatnio dzieckiem szczęścia i człowiekiem sukcesu zawdzięczasz to zbytnej pewności siebie.  
 Znak sprzyjający Baran unikaj Ryb Dzień ważny piątek liczba 8

Flirt coraz mniej pasjonujący. Zastanów się jak się z tego wszystkiego wycofać. Roznosi Cię ambicja lubisz brylować i być centralną postacią każdego towarzystwa. Wszystkie porażki i te małe i te duże przeżywasz zbyt bolesnie nie starając się o jakąkolwiek ich selekcję. Stąd mi wiesz często humory a dla otoczenia stajesz się nieznośny. Nie kieruj się sympatiami.  
 Znak sprzyjający Skorpion unikaj Wodnika Dzień ważny - niedziela liczba 1

Nie czas teraz na wątpliwości czy zmiany w Twoim życiu były słuszne. Sprawa zasadnicza została rozstrzygnięta i Twoje wahania i rozterki są grubo spóźnione. Wymuszasz krzykiem na drugiej stronie wiele spraw. Me toda na dłuższą metę jak wiesz nie zda egzaminu. Zamiast próbować szantazu zdecydowuj się na rozmowę i jasne postawienie sprawy.  
 Znak miły Strzelec unikaj Panny Dzień sprzyjający - wtorek liczba 5

Nie daj się wpuszczać w maliny a przede wszystkim raczej słuchaj niż mów. Ktos z Twojego otoczenia ma ochotę sprzątnąć Ci sprzed nosa smakowity kąsek. Na szczęście Twoja przytomność umysłu nie dopuści do tej straty. Wyrazna poprawa nastroju pomimo roznych niepokojów. Ale Ty lubisz się martwić na zapas i zarazasz tym otoczenie. Przystan białolic wez się bardziej energicznie do roboty.  
 Znak sympatyczny Waga unikaj Byka Dzień pomysłny piątek liczba 3

Zmiany nieco Cię zaskoczą. Przekonasz się jeszcze raz o słuszności stwierdzenia iż nieobecni nie mają racji. Zadanie nie będzie łatwe skup się nie działaj na przedce. Ważny jest nie czas a sposób załatwienia sprawy. Spójrz bardziej laskawym okiem na propozycję. Nie doceniasz jej plusów przesadzasz z minusami. Już teraz zacznij się przestawiać i przyzywczając do nowej sytuacji.  
 Znak ważny Lew unikaj Raka Dzień miły sobota liczba 4

Nie masz zbytnej jasności czy druga strona zgodzi się na proponowany układ. Postaraj się wyegzekwować tak" lub nie. Taka ciuciubabka jest denerwująca i niekorzystna dla Ciebie. Wiadomość Cię rozdrażni gdyż oznaczac będzie pomieszanie szyków. Sprzeczne rady doradców (zbyt wielu) mącą Ci tylko w głowie. Zdać się trochę bardziej na własne zdanie.  
 Znak sympatyczny Wodnik unikaj Skorpiona Dzień ważny - poniedziałek liczba -8

## SPORT

POLSKA - WŁOCHY  
1-0

**Dobry prognostyk przed meksykańskim Mundialem!** Polska pokonała w Chorzo wie drużynę Włoch 1-0. Udał się więc rewanż za ubiegłoroczną porażkę naszych piłkarzy w Pescarze 0-2. Bohaterem spotkania był niewątpliwie najlepszy piłkarz polski jesieni tego roku Dariusz Dziekanowski. Rozegrał wspaniałe spotkanie - był strzelcem jedynej bramki i w 5 min gry Polacy tuż po pierwszym gwizdku sędziego ruszyli do gwałtownych ataków co przyniosło im prowadzenie. Zdobyta bramka określiła tak tykę gry na dalszą część spotkania. Włosi dążyli do wyrównania grali atakiem pozycyjnym. Polacy bronili się strefą oczywiście nie zapominając o kontratakach. W przekroju całego spotkania więcej z gry mieli Włosi ale szybsi na boisku byli nasi zawodnicy. Doskonale recenzje zebrał bramkarz naszej drużyny Jozef Młynarczyk który obronił wiele trudnych strzałów. Warunki pogodowe nie były najlepsze. Bardzo chłodny wieczór zgromadził na słaskim gigancie jedynie 10 tysięcy widzów (tak podały agencje) chociaż organizatorzy starali się uatrakcyjnić mecz poprzez koncert Jozefa Skrzeka (Tak przy okazji Józef Skrzek był niedługo piłkarzem bytomskich Szombierk (S)). Bilety na mecz kosztowały 500 zł.

Drużyny wystąpiły w składach  
**POLSKA** Młynarczyk Pawlak (30') Przybys Zmuda Ostrowski Wójcicki Matysik Buncol Komornicki Boniek Dziekanowski Smolarek (84 Tarasiewicz)

**WŁOCHY** Tancredi (46 Galli) Bergomi Cabrini Baresi Collovati Scirea (dal 46 Tricella) Massaro Bagni Serena Di Gennaro Altobelli (78 Viali)

Sędziował mecz pan Doczew z Bułgarii

## Przebieg spotkania

## I połowa

2 min - po akcji Polaków na strzał z 25 metrów decyduje się Wójcicki  
3 min - Gwałtowne ataki Polaków, strzela Buncol bramkarz włoski odbi-

ja piłkę wprost pod nogi naszego piłkarza dobitka jest już jednak niecelna  
5 min - piękna akcja pomiędzy Komornickim i Dziekanowskim. Ten ostatni zewnętrzną częścią stopy podkręca piłkę z piekielną siłą!

Bramkarz włoski z rozpaczą patrzy na lot piłki

10 min - Cabrini strzela z wolnego Młynarczyk pewnie broní

11 min - Groźna sytuacja pod polską bramką. Strzela Baresi. Młynarczyk piastuje piłkę wprost do Cabriniego który strzela na bramkę. Piłkę z linii bramkowej wybił w pole Ostrowski

13 min - Dobry strzał Altobelli z wolnego Młynarczyk przerzuca piłkę nad poprzeczką

20 min - Massaro wchodzi z piłką w pole karne. Młynarczyk wybiegiem ratuje sytuację

32 min - Doskonale podanie Matysika "w uliczkę" do Bonki Baresi odebrał w ostatnim momencie piłkę polskiemu zawodnikowi

43 min - rajd Przybysia spod własnej bramki. Wracający za nim Altobelli tuż przed strzałem Przybysia zabrał mu piłkę

## II połowa

46 min - gra w środku boiska

50 min - Włosi ozywają grę począwszy atakować polską bramkę

68 min - Młynarczyk broní strzał głową Sereny zaraz po tym strzela Di Gennaro co jest okazją do ponownej interwencji naszego bramkarza

72 min - kolejna główka Sereny tym razem w poprzeczkę

79 min - Strzał Bagniego z przewrotki Młynarczyk koncem palców musnął piłkę która odbiła się o słupki. Dopadł jej Buncol wybijając na środek boiska

81 min - Doskonała obrona Młynarczyka po strzale Sereny

## Jak grali polscy piłkarze

Włoscy komentatorzy a ci trzeba przyznać znają się na futbolu wystawili na

szym graczom bardzo pochlebne opinie. Każdy z graczy we Włoszech jest punktowany za swą grę w skali 1-10. Podaję więc krótką charakterystykę gry Polaków i ocenę ich występu (według dziennikarzy włoskich)

Młynarczyk 7,5 pkt - jeden z najlepszych bramkarzy na świecie! W tym roku wydaje się być lepszy niż Dasa Jew (ZSRR)

Pawlak 5 pkt - przeciętny występ. Nie dawał sobie rady z upilnowaniem Altobelli

Zmuda 7 pkt - filar defensywy nie dał pograć Serenie

Ostrowski 6 pkt - nie błyszczał, uchronił zespół od pewnego gola co podwyższa ocenę jego gry

Buncol 6,5 pkt - ciężko starał się pracować na całym boisku ale z nie najlepszym rezultatem

Wójcicki 6,5 pkt - pewny gracz obrony. Matysik 6 pkt - dużo biegał 'od bramki do bramki' ale sił starczyło tylko na I połowę

Komornicki 5,5 pkt - wspaniale grał na początku z Dziekanowskim potem spasował

Boniek 6 pkt - kilka rajdów w I połowie w drugiej części meczu poświęcił więcej uwagi grze w defensywie

Dziekanowski 8 pkt - najlepszy zawodnik spotkania strzelił fantastycznego gola w II połowie jakby mniej widoczny grał w środku pola

Smolarek 6 pkt - staczał heroiczne pojedynki z Collovati na skrzydle

## Co mówili po meczu

Trener Włochów Enzo Bearzot: "Pamięć był z Bonkiem!"

Trener Polaków Piechniczek -

"Brawo Włosi! ale teraz ja wygrałem!"

Zbigniew Boniek: "Wreszcie pokonałem mistrzów świata! Jest mi trudno grać przeciwko Włochom znając mnie bowiem oni bardzo dobrze Baresi nie odstępował mi na krok. To była piękna gra. Włosi byli bliżej remisu ale nasze zwycięstwo nie podlegało dyskusji kontrolowaliśmy przebieg gry. Mogliśmy strzelić przynajmniej jeszcze dwie bramki. Nasz zespół ma wielką przyszłość zaś bramkarz Młynarczyk jest jednym z najlepszych na świecie!"

Cieszy wspaniałą grą naszych zawodników raduje powrót do drużyny Władysława Żmudy który rozegrał udane spotkanie. Wielką przyszłość może mieć w futbolu zawodowym (kto wie może we Włoszech?) Dariusz Dziekanowski. Podczas "targów" z Legią o tego gracza prezes Widzewa Łódź Ludwik Wielki Sobolewski wycenił transfer zachodni tego gracza na 2 miliony dolarów amerykańskich. Przyjęto to z niedowierzaniem. Po Mundialu mogą się znaleźć tacy co zapłacą więcej.

Na zakończenie trochę statystyki. Oto poniżej dotychczasowa historia spotkań Polski i Włoch. Mecz w Chorzwie był zamknięciem dziesięciolecia pracy z kadrą trenera włoskiego Enzo Bearzota. Porażka nie była najlepszym upominkiem ale coż w sporcie tak bywa.

Warszawa	18-4 1965
Rzym	1-11 1965
Stuttgart	23-6 1974
Rzym	19-4 1975
Warszawa	26-10 1975
Turyń	19-4 1980
Vigo	14-6 1982
Barcelona	8-7 1982
Pescara	8-12 1984
Chorzów	16-11 1985

Polska - Włochy	0-0
Włochy - Polska	6-1
Polska - Włochy	2-1
Italia - Polska	0-0
Polska - Włochy	0-0
Włochy - Polska	2-2
Włochy - Polska	0-0
Włochy - Polska	2-0
Włochy - Pescara	2-0
Polska - Włochy	1-0

SKRZYDŁOWY  
oraz ALFONSO FEDELE



Dariusz DZIEKANOWSKI Fot. ORIALI

## MEKSYK '86

## GRUPA 3

	0-0
Irlandia Północna	3-1
Rumunia - Turcja	
	pkt bramki
1 Anglia	12 21-2
2 Irlandia Północna	10 8 5
3 Rumunia	9 12-7
4 Finlandia	8 7 12
5 Turcja	1 1 21

## GRUPA 4

Francja	2-0
Jugosławia	2-1
NRD	11 13-5
Bulgaria	11 15-4
1 Francja	10 16-9
3 NRD	8 9-6
4 Jugosławia	0 2 27
5 Luksemburg	

## GRUPA 6

Dania	4-1
Irlandia Północna	1 1
Norwegia	
Szwajcaria	
1 Dania	11 17-6
2 ZSRR	10 13-8
3 Szwajcaria	8 5-10
4 Irlandia Północna	6 5 10
5 Norwegia	5 4-10

## PUCHAR POLSKI

Wyniki meczów ćwierćfinałowych (I runda)

Legia - GKS Katowice	1-3
Górník Włb - ŁKS Łódź	1-1
Avia Świdnik - Pogon Szczecin	2-3
Śląsk - Górník Zabrze	1-1

SPRAWA  
KOZAKIEWICZA

Zachodniemiecki związek lekkiej atletyki (DLV) zwrócił się do PZLA z prośbą o zgodę na występy Władysława Kozakiewicza w barwach RFN. Był rekordzistą świata i mistrz olimpijski w skoku o tyczce nabył już prawa obywatelskie tego kraju.

Zgodnie z regulaminem IAAF w wypadku uzgodnienia sprawy przez zainteresowane związki zmieniający obywatelstwo lekkoatleta może startować w międzynarodowych zawodach mistrzowskich już po roku. Jeśli związek którego członkiem był zawodnik poprzednio nie akceptuje propozycji drugiej strony (a tak uczynił PZLA) za kaz występowania we wspomnianych imprezach musi potrwać przynajmniej trzy lata.

Znając obyczaje IAAF w takich sytuacjach należy sądzić iż po roku Kozakiewiczowi zostanie darowana reszta karencji i w sezonie 1987 będzie już występował. Kozakiewicz ma także szansę startować na olimpiadzie w Seulu.

## MARATON

Maraton kobiet w Tokio wygrała Katrin Doerre (NRD) z czasem 2 34,21 sek. Polka Gabriela Gorzyska była 9 z wynikiem 2 41,14 sek.

## O FIBAKU

"Zła prasa" ma ostatnio w Polsce Wojciech Fibak. Co jakiś czas wspomina mu się ile to wpłacił dolarów na konto związku tenisa a ile powinien ale nigdy nie podawano konkretnej sumy tych wpłat. Dopiero niedawno krakowskie "Tempo" wzięło w obronę słynnego tenisisty podając iż od 1975 roku wpłacał on corocznie na konto związku 10 tys. dolarów rocznie (z przerwami) co w końcu 1984 roku zaokrągliło się sumą 80 tys. dolarów.

"Zła prasa" spowodowana jest między innymi nie skomentowanymi informacjami o Fibaku jakie krążą w kraju. Mówi się iż nasz zawodnik stara się o pobyt stały w USA ale władze amerykańskie czynią mu kłopoty bowiem przebywając dotychczas na paszportcie konsularnym nie płacił on podatków w USA. Warto przy okazji zdemontować tę plotkę. Wojciech Fibak w czerwcu ubiegłego roku oficjalnie z Polski wyemigrował wcześniej już będąc rezydentem Monte Carlo tam też płaci podatki. W USA przebywa rocznie nie więcej niż sześć miesięcy z tego tytułu w kraju tym zeznan podatkowych nie składa bo nie musi. Wojtek Fibak nosi się z zamiarem ubiegania się o pobyt stały w USA ale dotychczas jeszcze tego nie uczynił. Tak więc wygląda cała prawda o Fibaku.



Enzo BEARZOT Fot. SKRZYDŁOWY

# SPORT

## HOKEJ

Podajemy dziś brakujące wyniki 13 kolejki I ligi hokeja na lodzie. W zeszłym tygodniu zamieszciliśmy wyniki 14 kolejki i tabelę po tej kolejce

Polonia - Naprzód	4-1
ŁKS - Podhale	9-4
Zagłębie - Cracovia	14-1
Legia KTM - Tychy	4-3
Katowice - Stocznowiec	3-7

### 15 kolejka

Polonia Podhale	2-2
Zagłębie Naprzód	12-3
GKS Tychy Cracovia	4-4
GKS Katowice ŁKS Łódź	6-2
KTH Stocznowiec	1-5

### 16 kolejka

Stocznowiec Zagłębie	6-4
ŁKS Polonia	2-4
Podhale KTH	14-2
Cracovia GKS Katowice	3-5
Naprzód GKS Tychy	7-3

### TABELA I LIGI

1 Polonia	28 4	89-35
2 Podhale	27 5	88-36
3 Zagłębie	24 8	120-54
4 Naprzód	17 15	67-65
5 Stocznowiec	15 17	64-88
6 CKS Kat	14 18	65-86
7 ŁKS	11 21	66-80
8 Cracovia	9 23	70-87
9 GKS Tychy	9 23	51-74
10 KTH	6 26	48-123

## SIATKÓWKA

Do PZPS nadeszło pismo w sprawie mistrzostw świata grupy "B" we Włoszech. W tej imprezie, która rozegrana zostanie w dniach 30 kwietnia - 10 maja 1986 r. w Rzymie, weźmie udział także reprezentacja polskich siatkarów.

W tej sytuacji rozgrywki I ligi siatkarów rozegrane zostaną w wersji "kiedyś z każdym, mecz i rewanż" (bez turniejów).

W MS promocyjnych we Włoszech zagra 16 zespołów gospodarzy imprezy - Włochy, trzy zespoły z poprzednich MS - Bułgaria, Węgry, Kanada, trzy z Azji (oczywiście bez ChRL, Japonii, obu Korei, które mają kwalifikacje do wrzesniowych mistrzostw świata w CSRS), trzy z Europy - Holandia, RFN, Polska, trzy z Ameryki Płn i Środkowej, dwie z Ameryki Płd, jedna z Afryki.

Prawo gry w mistrzostwach świata "A" w CSRS wywalczyła we Włoszech trzy pierwsze zespoły. Nasza drużyna nie będzie bez szans, szkopił w tym, że na razie kadra nie ma trenera, Jerzy Matlak nie odwołał bowiem swej rezygnacji, o kandydatów na opuszczone stanowisko, nielato Tylu trenerów się już sparzyło, że teraz wolą nie ryzykować.

Do Seulu na międzynarodowy, bardzo silnie obsadzony turniej siatkarzy nasz zespół wyjechał z marszu - kadrowicze grają w klubach. W dwunastce reprezentantów jest także Waław Golec, który niedawno doznał kontuzji. Pozostali to W Drzyzga, K Stefanowicz (Legia), I Klos (Gwardia), M Kardas (Płomien), Wł Nalazek, A Wisniewski, L Urbanowicz (AZS Ol), Z Zielinski, A Czapor (Resovia), R Jurek, A Martyniuk (Hutnik) 3-0.

Nasza drużyna sukcesów nie odniosła. Puchar KOREI zdobył ZSRR pokonując w finale Francję 3-1 (15-8, 13-15, 15-12, 15-6). W meczu o trzecie miejsce USA pokonała Bułgarię 3-1 (7-15, 15-11, 16-14, 15-5).

W meczach półfinałowych ZSRR pokonał USA 3-1 (15-6, 13-15, 15-12, 15-6) oraz Francja wygrała z Bułgarią 3-1 (15-13, 13-15, 15-12, 15-8).

Jeśli mowa o siatkowcach warto wspomnieć, iż w pierwszoligowych klubach włoskich występują czołowi polscy zawodnicy oraz trenerzy. Klub Santal Parma prowadzi były trener reprezentacji Polski, niedługo znany gracz Aleksander Skiba, gra zaś tam Tomasz Wojtowicz.

(niegdys Avia Swidnik, potem Legia Warszawa). Z kolei w DiPo Vimercate najlepszym siatkarzem jest Lech Łasko (Avia Swidnik, potem Gwardia Wrocław). Drużynę prowadzi Zdzisław Ambroziak, reprezentacyjny partner Skiby, który dał się potem poznać jako obiecujący dziennikarz w "Sportowcu" (S).

## PODSŁUCHANE

Nowy premier rządu PRL Zbigniew Messner był w latach 1963-1968 prezesem klubu sportowego Piast Gliwice.

\*\*\*

Ktos w prasie polskiej obliczył, iż co roku wyjeżdża "na handel" do Turcji około 60 tys. naszych rodaków z Polski. Pomysłowość Turków nie zna granic. W Stambule, jeden z największych sklepów, obliczonych na handel wymienny z Polakami, nosi bliską sercu nazwę "Deyna-Lubanski".

\*\*\*

Dwaj najlepsi polscy pływacy 17-letni Artur Wojdat oraz 19-letni Wojciech Wygza przyjechali na dziesięciomiesięczny staż treningowy do sławnej amerykańskiej kuzni rekordów Mission Viejo w Kalifornii.

Hubert Wagner, trener reprezentacji Polski w siatkówce mężczyzn i Jerzy Matlak, trener reprezentacji Polski w siatkówce kobiet zrezygnowali ze swoich funkcji.

## Z PRASY SPORTOWEJ

Bohdan Tomaszewski, znakomity sprawozdawca sportowy nie prowadzi już swej działalności w polskim radio czy telewizji. Tomaszewski znalazł swe miejsce w "Przeglądzie Katolickim", gdzie zamieszcza felietony "Laur i kolce". Porusza w nich wiele problemów dotyczących sportu, ale nie tylko. Dział prezentuje fragment wrażeń Bohdana Tomaszewskiego na temat zachowania "wspaniałej" publiczności Stadionu Śląskiego podczas meczu Polska-Belgia.

"Mazurek zamienił się w jeden wielki, groźny ryk. Niosło się na boisko i pod niebo nie pełne skupienia wzruszenie, lecz groźne wyzwanie wobec kilkunastu młodych przybyszów z innego kraju, uznanych z góry za wrogów z tego jedynie powodu, że przyjechali chcąc wygrać". Kiedy Belgowie grali lepiej, "rozległ się nieprzerwany, szyderczy gwizd ( ) Nie ma braw do gości. Ryk, gwizd albo cisza".

# JACEK WSZOŁA:

WYWIAD Z JACKIEM WSZOŁĄ to wciąż atrakcja dla czytelników, a przecież od igrzysk olimpijskich w Montrealu upłynęło już 9 lat i nikt nie ma świeżo w pamięci pana wielkiego triumfu w skoku wzwyż.

Za granicą ludzie się dziwią ze Wszola jeszcze skacze. Ale gdy oni przypominają mi że to już 9 lat po Montrealu ja replikuję nie to dopiero 5 lat po Moskwie tam przecież zdobyłem srebrny medal.

- Czy jako 29-letni lekkoatleta nie myśli pan o nowych pozasportowych celach?

Chciałbym wreszcie skończyć studia. Dwa lata szarpałem prawo potem dwa lata AWF i jakos nic z tego nie wyszło.

- Czy dyplom z tytułem magisterskim uważałby pan za podstawę bytu?

Przed wszystkim nie mogę się opierać tylko na tym że skacze wzwyż. Gdybym zakończył teraz sportową karierę środków finansowych starczyłoby mi jeszcze na parę lat.

- Zatem dorobił się pan na sporcie?

Nie ma w tym nic dziwnego. Ludzie starają się za robic jak najwięcej w okresie startów nie zawsze zresztą legalnie. Czas sportowych występów jest bardzo krótki więc trzeba się spieszyć. Nie uważam że robię coś złego. Biorę co dają.

I jak długo to może jeszcze potrwać?

Być może do olimpiady w 1988 r. Nie mogę jednak być pewny powodzenia. Z minionego sezonu nie jestem np. zadowolony. Początkowo wszystko układało się dobrze lecz w drugiej części lata zaczął mi dokuczać nerw kulszowy. Tydzień przed Pucharem Europy miałem niefortunna podróż do Włoch która trwała aż 24 godziny. Byłem po niej rozklejony. Z kulszowym mogłem sobie szybko poradzić tylko za pomocą środków których nam akurat nie wolno stosować. Inne są skuteczne dopiero po dłuższym czasie. Do końca sezonu zmagalem się z farmacją. Tylek wyglądał jak sito po licznych zastrzykach. W Pucharze Europy w Moskwie wypadłem słabo czego przyczyną był nie tyle brak formy ile strach z wywołany każdym wyższym ruchem.

Potem jeździłem na różne mityngi zagraniczne ale było zimno w całej Europie. Warunki fatalne. Wys tarczyło skoczyć 2 24 żeby wygrać konkurs.

Czy więcej nie mógł pan osiągnąć?

Kto widział mój występ w Rieti ten zaświadczy że stać mnie było na rekord Polski. Dlatego starałem się o dodatkowe starty we Włoszech. Nie dano mi zgody na udział w mityngu z okazji święta Unii w Modenie. Podobno nadeszły w tej sprawie telexy do KC PZPR do GKKFiS. Zapraszano nas oficjalnie lecz PZLA nie udzielił mi pozwolenia. Szansa na ewentualny rekord kraju przepadła. Dzis powinienem zapytać ile mamy w Polsce zawodników zdolnych skoczyć 2 36?

- Widzę, że jest pan rozgoryczony.

Tak mam duży żal do PZLA. W pewnym momencie zastanawiałem się nawet czy warto nadal trenować tym bardziej że moje poczynania na skoczni uzasadniają konieczność odejścia. Coraz mi trudniej o wyniki na wysokim poziomie. Coz mam za sobą już 16 sezonów. Optymalny okres kariery to były lata 1975-1980. Następnie różnego rodzaju przypadłości nie pozwoliły na dalszy rozwój. Z trudem wyleczyłem się z ciężkiej kontuzji a po drodze nastąpiła jeszcze dyskwalifikacja. Od trzech lat walczę żeby dać z siebie więcej. Rezultaty nie są zadowalające.

Rozumiem, że gnębi pana brak oczekiwanych wyników ale dlaczego stosunki z PZLA wciąż układają się źle?

Związek ma zbyt urzędnicze spojrzenie na czołowych lekkoatletów. Stosuje wobec nich coś co nazywam polityką segregatorów. Związek nie dostrzega żywego człowieka. Będąc niedawno w Olsztynie gdzie dekorowano mnie jako drugiego sportowca w 40-lecie AZS dowiedziałem się że PZLA wzywa mnie do natychmiastowego rozliczenia finansowego z udziału w mityngach sporządzenia sprawozdania czyli do wykonania roboty która do mnie nie należy. Jeżdżę na zawody trenerzy działacze a ja mam za nich przygotowywać raporty i rachunki. Przecież moje obowiązki to trening i starty.

Jak to jest z tymi zarobkami lekkoatletów za granią? wszak żąda się od was wpłacania 40 procent od każdej premii na mityngu?

Tak stanowią przepisy GKKFiS w lekkoatletyce akurat będąc czystą abstrakcją. Czy są jakieś oficjalne wypłaty poza premiami Grand Prix? Niech ktos spróbuje wyciągnąć te pieniądze ode mnie od Mariana Woronina i innych. Nie ma żadnej podstawy. Dawniej COS żądał od organizatora zawodów na które nas zapraszano by z góry wpłacił za start kasego polskiego zawodnika po 100 dolarów i sprawa była zamknięta. Dlaczego zarzucono ten prosty system?

Oczywiście i z nim bywały kłopoty. COS zapomniał np. kilkakrotnie o pobraniu wspomnianych pieniędzy i potem dochodził ich ode mnie. Zablokowano mi paszport chcąc nie chcąc musiałem wpłacić 600 dolarów. Nauczony tak smutnym doświadczeniem w ogóle nie biorę teraz pieniędzy na mityngach. W zamian proszę o nagrody rzeczowe. Miałem wziąć 300 do-

larów do ręki. Wołę otrzymać w prezencie kuchnię elektryczną lub inny sprzęt. W konsekwencji moje mieszkanie jest od pewnego czasu zawalone towarami. Czasem udaje się zarobic na atrakcyjne wczasy dla żony i dzieci. Ostatnio rodzina spędziła trzy tygodnie na Łazurowym Wybrzeżu. Koszt pobytu na krywał menażer mityngu na którym uzyskałem dobry wynik.

Co to znaczy dobry - z finansowego punktu widzenia?

Ponizej 2 30 w skoku wzwyż w zasadzie się nie płaci. Na szczęście to nie moje zmartwienie. Od kiedy zdecydowałem się brać nagrody rzeczowe zamiast pieniędzy mam święty spokój i mogę spokojnie spać w nocy po zawodach a nie wystawac godzinami pod drzwiami promotora w kolejce po wypłatę. Radio lub magnetofon włączają mi już na podium.

Mistrzowie lekkoatletyki mają dziś inną motywację niż przed laty. sport ten coraz mocniej ogarniają profesjonalizacja i komercjalizacja. Czy pan to dostrzega z całą jasnością?

Nie tylko dostrzegam ale odczuwam na własnej skórze. Wiem przecież ile kubłów potu trzeba wylać żeby dojść do wyników powyżej 2 30. Od lekkoatletów wymaga się teraz formy na okrągło. Zawody toczą się bowiem na dobrą sprawę przez cały rok. Dlatego kariery mistrzów będą coraz krótsze. Zatem pieniądze coraz większe. I nie ma mowy aby temu przeciwdziałać.

Są tradycyjne imprezy memoriałowe organizowane dla uczczenia pamięci wielkich sportowców. Aby dopełnić formalności ogłasza się na początku mityngu ciszę i tyle. Sprawa załatwiona. Memoriał jest tylko pretekstem. W mityngu brukselskim mającym przypominać postać świętego średniowiecznego Ivo van Damme a spotkałem Amerykanina który był przekonany że ow van Damme to menażer i spytał mnie nawet w którym pokoju boss przyjmuje za wodników i wypłaca premie.

Z lekkoatletyki robi się cyrk.

To nie cyrk lecz mimo wszystko bardzo poważna sprawa. Przedsięwzięcie w rodzaju konkursu szopenowskiego w którym także zwycięzcy zarabiają niezełsumy. Możemy tylko załować że nasz Memoriał Kusocinskiego nie ma tej rangi co konkurs szopenowski. Lekkoatleci znaleźli się w gorszej sytuacji od pianistów. Pod względem finansowym my już jedziemy pociągami III klasy nie zabrałmy się do superekspresu.

Jak Węgrzy ze swoją "Grand Prix Budapesztu"?

Chociażby Zwrocmy jednak uwagę że nikt szefa tej imprezy Miklosa Nemetha nie uważa za hochsztaplera mimo że obraca dużymi sumami pieniędzy. W Polsce w takich układach z Europą jak Nemeth był Marek Łuczynski ale on się nie starał o przekształcenie Memoriału Kusocinskiego w wielkie zawody bo

niądze dla siebie.

Co tu jednak mówić o Łuczynskim. Sam mogłbym dwoma telefonami sciągnąć do Polski 10 dobrych lekkoatletów amerykańskich. Lecz nikt nie chce ze mną na ten temat rozmawiać.

Właśnie ostatnio nawet unikająca ich tradycyjnie NRD w przyszłym roku odbędą się zawody Grand Prix w Dreźnie.

Gdyby nasi sąsiedzi chcieli urządzać u siebie pojedynki sprinterek Evelyn Ashford i Marlies Goehr każda z amerykańskich sieci telewizyjnych z chęcią zapłaciłaby za transmisję 150 tys. dolarów.

Wśród gwiazd sportu polskiego zapanowała moda na przenosiny za granicę. Moze i pan to planuje czując się tak źle w krajowym tyglu?

Zacznę od tego że poziom wielu dyscyplin ocenia się u nas przez pryzmat osiągnięć kilku zaledwie wybitnych indywidualności. Nie w każdym sporcie tym najzdolniejszym jednostkom pozwala się na jaką taką samodzielność. A przecież tacy jak ja, Woronin, Ślusarski, Maminski, cos już zrobili dla naszej lekkoatletyki. Czy nie moglibyśmy wreszcie dostac carte blanche? Nie mam na myśli zwolnienia z obowiązku wobec reprezentacji kraju bo te zawsze wypełniamy z chęcią.

Co do perspektywy wyjazdu za granicę. Żona mi zarzuca że inni potrafiają to sobie zorganizować a ze mnie wciąż niezgula. Owszem otrzymuję różne zaproszenia ale czuję że nogi schodzilbym żeby załatwic pozwolenie na wyjazd. Zaproponowano mi pobyt w jednym z klubów w USA gdzie funkcjonowałbym po prostu jako żywy model to znaczy młodzież korzystałaby na treningu z moich wzorów.

- Młodzież amerykańska. A co z polską?

Moi młodszy koledzy mają jak widzę ogromny żal do treningu. Sam żal jednak nie wystarczy. Oni wiedzą że trzeba stanąć na głowie aby mieć taki samochód (Citroen CX przyp. red.) jak Wszola a i tak nie da się rady w dobie gdy czołowka światowa skacze ponad 2 40. Mówię to nie po to by kogokolwiek zniechęcić. Wprost przeciwnie. Odbudować potęgę polskiej lekkoatletyki można tylko w kraju. Trudno bazować na tym że wszyscy wyjadą za granicę.

Rozmawiał  
Marek PETRUCZENKO

Organizujemy wycieczkę polskich kibiców na meksykańskie mistrzostwa. Jeśli ktoś ma ochotę zabrac się z nami prosimy o telefoniczny kontakt 766-3774 lub listowny na adres redakcji.



RZETELNA I FACHOWA  
OBSŁUGA KLIENTÓW

HMT  
**EAGLE**  
REAL ESTATE LTD

3290 Lakeshore Blvd West Toronto, Ontario M8V 1M4

Po wszelkie informacje dotyczące sprzedaży lub kupna  
prosimy dzwonić TEL 259 - 9231

- Działka budowlana 90-120 stóp w pobliżu Fort-Myers, pięknie położona - TYLKO 9 000 M Stitski tel 259-9231
- Indian Road - Anette - TYLKO 89 900 Trzysypialniowy wolnostojący dom w doskonałym stanie Bardzo dobra lokalizacja Stanisław Czarmaga tel 259-9231
- Dandas View - Dwupiętrowy murowany dom ze sklepem Świetna lokalizacja na biznes Okazyjna cena 129 900 M Kowalik tel 259 9231
- High Park i Humberside 5 sypialniowy wolnostojący murowany dom, podwójny garaż, 2 werandy atrakcyjnie położony 25% wpłaty W Goliat tel 259-9231

**ONTARIO BREAD Co.Ltd.**

178 Ossington Ave Toronto  
TEL 532 - 4929

NAJPOPULARNIEJSZY PYSZNY SWIEŻY  
CHLEB  
DO NABYCIA W NAJLEPSZYCH SKLEPACH  
W TORONTO I W ONTARIO

**NEW CENTRAL MEAT  
DELICATESEN**

323 Roncesvalles Ave  
TEL 531 - 4861

Posiadamy smaczne wyroby  
mięsne i wędliniarskie  
wytworzone według najstarszych  
staropolskich przepisów, szynki,  
boczek, balerony, kabanosy oraz  
wiele innych artykułów  
spożywczych importowanych

**SAFETY**

**AUTO REPAIRS**

WIESŁAW SOKOŁOWSKI  
3005 Bloor St W, Etobicoke  
TEL. 231 - 6996

Swiadczymy usługi w zakresie mechaniki  
samochodowej wszystkich marek oraz  
wydajemy zaświadczenia potrzebne do  
rejestracji samochodów

**SZYBKO I SOLIDNIE**

**PIOTR MAZURKIEWICZ**

**COPERNICUS  
MEAT PRODUCTS**

79 Roncesvalles Ave  
TEL 536 - 4054

Posiadamy świeże mięso wykrojone na  
zyczenie Szynki boczek balerony kiel  
basy na sposób polski oraz wiele innych  
wędlin i delikatesów ogorki kiszone  
kapusze z beczki sędziszki pierogi

T S PAKULSKI

**EUROPE**

• Europejska atmosfera • Znane i  
miękkie miejsce na spotkanie • Cos na ząb

2390 Bloor West  
Toronto, Ont M6S 1P5  
TEL (416) 767-0848

**ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY**

**ANKA & PETER**

2374 Bloor Str W Toronto  
TEL 769 - 4488

Zdjęcia i portrety na różne okazje

**POLSKA KSIĘGARNIA  
WYSYŁKOWA**

POSIADA słowniki francuskie angielskie  
techniczne i inne książki do nauki  
języków kulinarne młodzieżowe bajki  
religijne karty świąteczne

MONTREAL, P Q P Box - 647  
N D G H4A 3R1 Canada  
TEL. (514) 489 - 0396

**THE FUTURE BAKERY**

NAJLEPSZY W MIEŚCIE SWIEŻY CHLEB

Dostarczamy do sklepów i domów

739 Queen St W - Toronto, Ont

TEL 368 - 4235

**J.P. CONSTRUCTION  
COMPANY**

**GENERAL CONTRACTOR**

WYKONUJEMY ROBOTY  
BETONIARSKIE KLADZENIE  
ASFALTU, PRACE MURARSKIE I  
WYKOPY Instalujemy aluminiowe  
okna i siningi Wycena bezpłatna  
Plan i zezwolenia wykonuje architekt

TEL 252 8492



**dermalone**

**ZAKŁAD  
KOSMETYCZNY**

- Pręgnacja twarzy rąk i stóp
- Usuwanie zbędnego owłosienia
- Specjalistyczna aparatura
- Jakosciowe kosmetyki
- Wizyty prosimy zamawiac telefonicznie

2198 Bloor St W  
TEL 766 - 1867

**ADAM'S SHOE REPAIR**

3096 Dundas St. W. (na zachod

od Quebec po prawej stronie)

TEL. 767 - 5966

Solidne szybko i fachowo wykonujemy  
reparacje wszelkiego typu i rodzaju obuwia oraz  
ręcznych toreb

Wymaniana podeszew obcasów suwaków i  
uszywnicy szalowych • Poprawne dopasowanie  
wysokości obcasa do skłonu obuwia • Zwiększenie  
i skręcanie cholew • Odnowienie • Zmiana  
koloru • Renowacja i czyszczenie wyrobów  
ze skorzanizowanych i wieworowych • Specjalizujemy  
się w naprawach obuwia przynależnych do  
ortopedycznego

Od poniedziałku do piątku  
od godz 9 do 6 30,  
sobota od 9 do 5

145 156

**jolanta interiors  
FIRMA**

specjalizująca się w architekturze wnętrz  
udzieli Ci porad jak urządzić gustownie  
i wygodnie Twoje mieszkanie lub dom  
Sprzedajemy nowoczesne zasłony okienne  
wz. VERTICAL HORIZONTAL  
BLINDS po bardzo dogodnych cenach  
Szeroki asortyment prezentów  
na każdą okazję

2368 BLOOR Str W TORONTO ONT  
TEL 762 9638

**ANDRE'S PHOTO**

Zawodowy fotograf wykonuje  
wszelkie prace fotograficzne  
zdjęcia ślubne, chrzty,  
portrety dzieci i rodzinne

ANDRZEJ SLIWKA

TEL (416) 233 - 6550

Nizsze ceny dla nowo przybyłych

**HUMBERVIEW  
INSURANCE**

337 Roncesvalles Ave Toronto  
TEL 531 - 4647

Ubezpieczenia chorobowe dla  
odwiedzających Kanadę

**QUALITY AUTO  
SERVICE**

**BODY SHOP**

WOJTEK GRABOWSKI

Blacharstwo lakiernictwo  
i wszelkie naprawy samochodów

SZYBKO SOLIDNIE

Zabezpieczenie antykorozyjne

931 A Weston Rd (kolo Black Creek

TEL 763 - 2618 warsztat

249 - 9791 dom

Czynny również w sobotę

130-141

**MERCURY  
FORD**

POZYCZKA 9 9 %

KLIMATYZACJA

BEZPŁATNA

w niektórych modelach samochodów

Dalsze informacje

TERESA BEDNAREK

Toronto, 1800 O'Connor Dr ,

TEL. 759 - 4422

**APPLIANCE CLINIC CO**

oferuje naprawę lodówek, pralek, su-  
szarek, pieców elektrycznych i automa-  
tycznych zmywarek do naczyn

• Zniżka dla rencistów • Gwarancja

na 1 rok • Obsługa 7 dni w tygodniu

• Dzwonić całą dobę

TEL TORONTO 261 - 7619

Kupuje i sprzedaje w/w sprzęt używany

**EDMUND BIEC**

251 - 0646

**POLMASTER**

**CONSTRUCTION**

**AND GENERAL REPAIR**

Wykonujemy wszelkie prace

związane z remontami

i modernizacją domów, sklepów,

zakładów usługowych itp

Chcąc zdobyć nowych klientów

oferujemy wysoką jakość

i niskie ceny

151 162

**FASHIONS**

Nowo otwarty polski sklep

Posiada duży wybór

pojedynczych fasonów

Szyjemy na miarę i naprawiamy

Ceny bardzo okazyjne

1544 Bloor St W (rol. Dundas i Bloor

TEL 533 - 8881

od 119

**MIRAPOL Air Transit Co.**

TORONTO -

MONTREAL -

TORONTO

Każdego wtorku i piątku

Superlüksusowy minibus

Rezerwacje odlotów, pomoc w

odprawie bagazy

Sezonowa obniżka kosztów

TELEFONUJ Tadeusz

275-7747 i 239-9411

**KOMIS**

139 Roncesvalles Ave.

TEL. 534 - 9362

Postadamy w duzym wyborze

• wyroby rzemiosla artystycznego i ręk-

kodzielnictwa • kostiumy ludowe •

bogata galeria kryształów • bursztyny,

bizuterię artystyczną, srebro • polski

fajans z Włocławka i porcelanę

ZAPRASZAMY

DO NASZEGO SKLEPU

SZTUKI LUDOWEJ

TYLKO U NAS BEZ KŁOPOTU

WYBIERZESZ WYTWORNY,

ELEGANCKI PREZENT

DLA KAŻDEGO !

Ktokolwiek jest zainteresowany

w sprawach

• Life insurance planning • Estate

planning • Economic planning •

Business planning • Retirement coun-

selling • INCOME TAX

proszę skontaktować się z jedynym pol-

skim specjalistą w tych dziedzinach w

Winnipeg

**M B A**

ZOFIA ADAMCZYK

NEW YORK

LIFE INSURANCE CO

1616 - 1 Lombard Ave

WINNIPEG, Man

TEL 942 - 6311 bus

582 - 8649 Res

146-162

**PRZEPROWADZKI**

BLISKIE I DALEKIE

oraz wszelkie przewozy towarów

Umiearkowane ceny

Solidna i szybka obsługa

TORONTO, Tel. 691-3161

JANUSZ

151 176

**ONTARIO MEAT  
PRODUCTS LTD.**

783 Queen St W TEL 364-7720  
157 Roncesvalles Ave  
TEL 535 - 4648

**NAJWYZSZA JAKOSC'  
KONKURENCYJNE CENY!**  
Swieze mięso sery pieczywo w bogatym  
wyborze

Europejskie wyroby delikatesowe  
DOSTARCZAMY DO DOMOW  
NA SPECJALNE OKAZJE WEDŁUG  
CEN HURTOWYCH

**Polski sklep w Scarborough  
SEABREEZE**

**GOLD FISH DELI**

106 Markham Road przy Kingston  
P O L E C A

polskie kiełbasy, wędliny, mięsa,  
sędziszki, świeże pieczywo Future  
i Universal Bakery

TEL 265 - 6714

Ceny niskie 179

**M-C DAIRY co.Ltd.  
PRODUCTS**

Dostarczamy wszystkie znane produkty  
mleczne do każdego sklepu w Toronto  
Wyrabiamy kwasną smietanę yogurt  
huslanke sery białe i topione

ZADAJCIE NASZYCH WYROBOW  
W SWOICH SKLEPACH

Godziny otwarcia 7 00 do 4 00

212 Mavety St Tel 766-6711

**KARL'S BUTCHER  
& GROCERY**

Właściciel Karol Jarząbek

Posiadamy na składzie zawsze

świeże mięsa, wędliny własnego

wyrobu smaczne i świeże oraz

importowane z Polski i Europy

artykuły spożywcze

105 Roncesvalle Ave Toronto

TEL 531 - 1622

**WĘDZONE NA MIEJSCU**

SŁYNNNE NA CAŁE TORONTO

I ONTARIO

**POLSKIE KIEŁBASY**

Szynki kabanosy wędliny mięsa  
różne delikatesy

**Superior Sausage Co.**

1004 DUNDAS st W

TEL 531 - 8422

KONKURENCYJNE CENY!

**Fryzjerka z Wrocławia**

**"WIKTORIA"**

z wieloletnią praktyką w kraju

i za granicą, 3-krotna

zdobywczyni pierwszych miejsc

w międzynarodowych

i krajowych konkursach

fryzjerskich poleca

swe usługi po cenach

umiarkowanych w zakładzie

**IZYS Beauty Salon**

16 Roncesvalle Ave, Toronto

TEL 532 - 1715

160-172

**HOMETARIO**

**REAL ESTATE LTD**

**& INSURANCE BROKERS Ltd**

• KUPNO I SPRZEDAŻ NIEMU-  
CHOMOŚCI WSZELKIEGO

RODZAJU

• UBEZPIECZENIA NA SAMO-  
CHODY - OD OGNIA - KRA-  
DZIEŻY I INNE

171 Roncesvalles Ave Toronto

TEL. 531 - 3506

**PRZESZŁO \$20 NA GODZINĘ**

zarabia wykwalifikowany spawacz

SWIADECTWO SPAWACZA

W 5 TYGODNI można uzyskać w

Institute of Technical Trades który

szkoli specjalistów już 25 lat

• nowoczesne urządzenia • rysunek

techniczny • kursy dzienne wieczorowe

sobotnie i na zmiany • dogodne opłaty

tygodniowe

734 KIPLING Ave TORONTO

TEL 255-2369